

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 7

1. W miejscowości W. dokonano włamania do sklepu, poprzez przecięcie kraty zabezpieczającej na tyłach sklepu i wyważenie drzwi. Sprawcy zabrali ze sklepu tylko pieniądze i papierosy. W trakcie oględzin ekipa kryminalistyczna zabezpieczyła fragmenty wspomnianej kraty i ślady narzędzia użytego do wyważenia drzwi. Sprawców nie wykryto i postępowanie umorzono. Po miesiącu z sąsiedniej jednostki wpłynęła informacja, że zatrzymano grupę zajmującą się włamaniami do punktów handlowych, z pytaniem czy podobne zdarzenia miały miejsce w W. Badaniom poddano zabezpieczone przez sąsiednią jednostkę narzędzia i fragmenty kraty oraz ślady narzędzia zabezpieczone na drzwiach. Z pozyskanej opinii wynikało, że można byłoby przyjąć, że krata została przecięta zabezpieczonymi nożycami do cięcia metalu, ponieważ liczne elementy śladu mogły być pozostawione przez przedmiotowe nożyce, ale niemożliwe jest aby na prętach nie pozostał ślad wygięcia tego fragmentu ostrza, które działało na pręty kraty. Ślad zabezpieczony na drzwiach nie nadawał się do badań.

Proszę ocenić przydatność pozyskanej opinii.

W jaki sposób należało zabezpieczyć ślad mechanoskopijny na drzwiach?

2. Iwona K. była podejrzana o czyn z art. 286§1 kk – wyłudzenie kredytu z LUKAS BANK S.A. na zakup odkurzacza w 2006 roku. Postępowanie toczyło się w 2010 roku i w tym czasie Iwona K. przebywała już w Domu Pomocy Społecznej. Z wywiadu wynikało, że w 2007 roku Iwona K. była hospitalizowana. Wypowiadała wówczas urojenia oddziaływania i osobne, doznawała halucynacji wzrokowych i słuchowych. Cierpiała na bezsenność. Była wylekwniona, rozkojarzona, niedostosowana afektywnie, niesytuacyjna w zachowaniu, czasem ograniczona, a nawet sztywna afektywnie. Rozpoznano schizofrenię paranoidalną.

Proszę scharakteryzować zaburzenia stwierdzone u Iwony K.?

Proszę sformułować pytania do biegłych lekarzy psychiatrów w tej sprawie i określić jakie orzeczenie jest najbardziej prawdopodobne?

3. Joanna M. z 5-letnim synkiem Robertem mieszkała w domu jednorodzinnym. W dniu 15 grudnia 2009 roku, sąsiedzi zaniepokojeni bez przerwy palącym się światłem w salonie zawiadomili policję. Po wejściu do domu, policjanci znaleźli leżące w promieniach słońca, na dywanie przy kaloryferze nabrzmiałe zwłoki Joanny M. Po odsłonięciu szlafroka obecni zauważyli na skórze ofiary czerwono-fioletowe smugi, z ust wyciekała zielono-brunatna ciecz. Długie włosy Joanny były zlepione prawdopodobnie krwią. Przystąpiono do oględzin miejsca zdarzenia i wkrótce w piwnicy domu, w starej wannie ujawniono zwłoki małego Roberta. Wstrząśnięty komisarz stwierdził „Wygląda jakby spał, gdyby nie ten przejmujący chłód, może bym w to uwierzył”. „Sprawca musiał tu wrócić po kilku dniach, żeby załatwić malucha” – dodał technik. „A ja myślę, że siedział tu i kilka dni zajmował się dzieckiem.” – dodał inny policjant. „Zginęli prawie jednocześnie.”- powiedział doświadczony dzielnicowy.

Która z wersji jest najbardziej prawdopodobna i dlaczego?

Proszę opisać przebieg oględzin zwłok na miejscu zdarzenia w tej sprawie.

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 10

1. Szczepan N. i Adam J. dokonali włamania do wiejskiego kościoła. Weszli przez okno w zakrystii. Przeciskając się przez to okno Adam J. zaczepił się koszulą o gwoździ. Pamietał to, ale nie sądził, że rozdarł ją.. Dopiero w domu nieświadoma niczego matka zażartowała, że kawałek rękawa sprzedał na łąty. Wieczorem koszulę zabrała po przeszukaniu Policja. Wtedy też zauważył dość głębokie zadrapanie na przedramieniu od wspomnianego gwoździa. Adam zmartwił się tym i swoimi refleksjami podzielił się ze Szczepanem N., który go pocieszył: „Nawet jeśli znajdą szmatkę, to przecież koszula była ze sklepu i dowodu z tego nie będzie, a krew z gwoździa wymieszała się z rdzą i też nic z tego.

Jak na miejscu zdarzenia należało zabezpieczyć ślady zostawione przez Adama J.?

Czy Szczepan N. miał rację?

2. Dwudziestoletnia Irena P. poskarżyła się matce, że została zgwałcona, Matka zawiadomiła prokuratora i jednocześnie poinformowała, że jej córka jest osobą niepełnosprawną umysłowo. Była leczona z powodu opóźnionego rozwoju funkcji mowy. W orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego stwierdzono „Rozwój umysłowy na poziomie upośledzenia w stopniu lekkim. Upośledzony jest rozwój zdolności związanych ze sferą werbalną oraz rozwój funkcji przestrzenno - wzrokowych i motorycznych zaangażowanych w rozwiązywanie zadań niewerbalnych. Najslabiej są rozwinięte procesy myślenia abstrakcyjnego, spostrzeganie przestrzenne i koordynacja wzrokowo ruchowa.” Aby prawidłowo zakwalifikować przestępstwo, pokrzywdzoną poddano badaniom psychologicznym. W opinii biegli napisali: „W czasie badania Irena P. była zorientowana autopsychicznie i allopsychicznie. Afektywnie niedostosowana, wesołkowata.”

Czy opisane upośledzenie umysłowe stanie się przyczyną zakwalifikowania czynu z art. 198kk?

Czy jest to choroba psychiczna i czym się charakteryzuje?

3. Szanowany pracownik prywatnego przedsiębiorstwa w S. 62-letni Kacper T. często zostawał po godzinach pracy, bo jak twierdził, to mu pozwalało unikać zaległości, a praca sprawiała mu przyjemność. W wolne dni majowego weekendu, jeden z pracowników zauważył, że samochód Kacpra od kilku dni stoi w tym samym miejscu. co wskazywałoby, że Kacper również nocę spędził w firmie. Postanowił to sprawdzić. Po wejściu do gabinetu zobaczył Kacpra leżącego na dywanie. Wokół jego głowy była plama, najprawdopodobniej krwi, która wypływała z jego nosa i ust. Bezgraniczne zdziwienie budziły dwa czasopisma, leżące na biurku, ze zdjęciami o charakterze wyraźnie pornograficznym. Podobny charakter miała otwarta strona internetowa w komputerze. Obok gazet na biurku leżał starannie ułożony zakiet i apaszka sekretarki szefa, pani Joli. Na miejsce zdarzenia przybył medyk sądowy i prokurator z ekipą śledczą. Medyk stwierdził, że była to śmierć nagła, naturalna. Prokurator jednak zdecydował o konieczności sekcji.

Czy przeprowadzenie sekcji w tym przypadku było konieczne, proszę uzasadnić stanowisko.

Co mogło być przyczyną śmierci Kacpra T.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 11

1. W B. od dwóch miesięcy, systematycznie co tydzień, na osiedlu domków jednorodzinnych dochodziło do podpażeń. Płonęły samochody, budynki gospodarcze, a nawet domy. W pewnym momencie prokuratorzy doszli do wniosku, że to nie może być przypadek i sprawcą jest ten sam człowiek bądź grupa osób. Zaczęto analizować zabezpieczone na miejscu zdarzeń dowody i wtedy doszło do kontrowersji między prokuratorami. Wszędzie zabezpieczono skręcone fragmenty tkaniny, które posłużyły jako lont. Niektóre były spalone niemal całkowicie, na innych widoczna była struktura materiału. Niektórzy więc twierdzili, że do opiniowania, te spalone nie nadają się. W kilku sprawach na miejscu zdarzenia zabezpieczono fragmenty nadpalonego podłoża. Pesymiści twierdzili, że żadne analizy nic nie dadzą, bo materiał łatwopalny, którego użyto, na pewno wypalił się w pierwszej kolejności.

Proszę rozstrzygnąć spór i ocenić przydatność zabezpieczonych śladów.

Jakich śladów należało szukać i w jaki sposób należało je zabezpieczać na miejscu opisanych zdarzeń ?

2. Karol J. przez prawie dwa lata zażywał amfetaminę. Zdecydował, że kończy z narkotykami, kiedy poznał Anetę F. Znajomość trwała ponad trzy miesiące i Karol J. narkotyków nie zażywał. W dniu 18 maja 2011 roku razem z Anetą poszli do księdza, aby załatwić formalności związane ze ślubem. W czasie oczekiwania na księdza w kancelarii parafialnej Karol J. złapał Anetę za włosy i usiłował wypchnąć przez okno. Księdza, który podjął interwencję, używając przemocy wsadził do samochodu, z zamiarem zawiezienia na most i wrzucenia do rzeki. Wskutek interwencji osób trzecich zamiaru nie zrealizował. W toku śledztwa wyjaśnił, że zrobił to na polecenie głosów spod podłogi... czuł, że nie może się sprzeciwić. Opiniujący w sprawie lekarze orzekli, że wystąpiło zjawisko Flach-back.

Proszę nazwać zaburzenia jakich doznał Karol J. i w jakich jednostkach chorobowych mogą one występować?

Czy w opisanym przypadku występują przesłanki pozwalające zaakceptować opinię psychiatrów?

3. Joanna M. z 5-letnim synkiem Robertem mieszkała w domu jednorodzinnym. W dniu 15 grudnia 2009 roku, sąsiedzi zaniepokojeni bez przerwy palącym się światłem w salonie zawiadomili policję. Po wejściu do domu, policjanci znaleźli leżące w promieniach słońca, na dywanie przy kaloryferze nabrzmiałe zwłoki Joanny M. Po odsłonięciu szlafroka obecni zauważyli na skórze ofiary czerwono-fioletowe smugi, z ust wyciekała zielono-brunatna ciecz. Długie włosy Joanny były zlepione prawdopodobnie krwią. Przystąpiono do oględzin miejsca zdarzenia i wkrótce w piwnicy domu, w starej wannie ujawniono zwłoki małego Roberta. Wstrząśnięty komisarz stwierdził „Wygląda jakby spał, gdyby nie ten przejmujący chłód, może bym w to uwierzył”. „Sprawca musiał tu wrócić po kilku dniach, żeby załatwić malucha” – dodał technik. „A ja myślę, że siedział tu i kilka dni zajmował się dzieckiem.” – dodał inny policjant. „Zginęli prawie jednocześnie.”- powiedział doświadczony dzielnicowy.

Która z wersji jest najbardziej prawdopodobna i dlaczego?

Proszę opisać przebieg oględzin zwłok na miejscu zdarzenia w tej sprawie.

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 20

1. Przebywający w hotelu w S. Adam K. przy otwartych drzwiach balkonowych czytał gazetę. Z sąsiedniego pokoju dobiegały odgłosy rozmowy. W pewnym momencie zorientował się, że rozmowa ma charakter korupcyjny, a wręczona korzyść majątkowa to prawdopodobnie 250 tys. zł. Nazajutrz sprawdził w Internecie, kto wygrał przetarg, o którym była mowa w pokoju hotelowym i nie miał wątpliwości, był świadkiem afery korupcyjnej. Zgłosił się zatem do CBA, złożył zeznania. Zabezpieczono nagrania z kamer z korytarza hotelowego ale okazało się, że kamery hotelowe były źle ustawione. Faktycznie kamery zarejestrowały, w przedziale czasowym podanym przez Adama K., mężczyznę idącego korytarzem i wchodzącego do pokoju, w którym miała miejsce rozmowa. Na obrazie widoczne były tylko jego nogi do kolan. Nie było pozostałej części sylwetki, twarzy. Po zapoznaniu się z materiałem dowodowym prokurator stwierdził „Mamy świadka, powołamy biegłych i myślę, że odniesiemy sukces”

Pozyskanie jakich dowodów jest możliwe w tej sprawie?

Proszę sformułować pytania do biegłych, których należy powołać w tym śledztwie?

2. Państwo D. byli rolnikami we wsi L. Ich syn Kamil D. dwukrotnie przebywał na misji w Afganistanie. Po powrocie zmienił się, był małomówny, omijał sąsiadów. We wsi pojawiła się opinia, że po takich doświadczeniach uważa się za kogoś lepszego. Rodzicom tłumaczył, że są zbyt ufni wobec sąsiadów. W dniu 30 maja 2011 roku, na łące za stodołą państwa D. zginął rażony prądem sąsiad. Okazało się, że Kamil D. założył tam misterną konstrukcję pod napięciem, która miała chronić ich zabudowania. W czasie zatrzymania Kamil D. nie chciał rozstać się ze swoim małym plecakiem, w którym miał kilkadziesiąt par gumowych rękawiczek, bandaże, różne tabletki.

Czy pobyt w Afganistanie miał wpływ na zachowanie Kamila D.?

Proszę sformułować postanowienie o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów w tym postępowaniu.

3. Latem 2011 roku, 9-letnia Eliza T. była na spacerze z psem. Nieznany mężczyzna złapał ją za szyję, wciągnął w zarośla i usiłował zgwałcić. Na jej bieliźnie zabezpieczono ślady spermy. Dziewczynka bardzo to przeżyła ale jednocześnie była zachwycona zachowaniem swego psa. Według jej relacji Kiss gryzł napastnika i drapał łapami. Była przekonana, że gdyby nie Kiss, byłaby zamordowana. Po dwóch tygodniach policjanci ustalili, że sprawcą jest Szymon G. Po przedstawieniu zarzutów, pozostawało badanie śladów spermy. Poinformowany o tym podejrzany oświadczył, że odmawia poddania się procedurze pobrania materiału porównawczego. Prowadzący śledztwo policjant oświadczył prokuratorowi, że jest przerażony perspektywą siłowego pobrania spermy od podejrzanego.

Proszę pomóc policjantowi rozwiązać przedstawiony problem.

Czy w przedmiotowym zdarzeniu są możliwości pozyskania innych dowodów?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 27

1. W miejscowości L. od dłuższego czasu działała grupa handlująca narkotykami. Nie ulegało wątpliwości, że handlarze działają w zorganizowanej grupie. Przypuszczano, że członkowie są hierarchicznie podporządkowani. W dniu 1 czerwca 2009 roku, w jednym ze sklepów galerii handlowej, ekspedientka wszczęła alarm, że ktoś ukradł całodzienny utarg. Opuściła rolety wejściowe i zatrzymała w ten sposób trzech mężczyzn. Przybyli policjanci przeprowadzili przeszukanie u osób zatrzymanych przez ekspedientkę. Utargu nie znaleziono, ale u Kacpra G. znaleziono w plecaku ponad 300 torebek strunowych z zawartością marihuany. Już wcześniej policja miała informacje, że jest on członkiem wspomnianej grupy. W toku przesłuchania w charakterze podejrzanego Kacper G. nie przyznał się do handlu narkotykami i przedstawił wersję, że plecak miał na plecach i nie zauważył, że ktoś mu podrzucił narkotyki. Wtedy przesłuchujący policjant oświadczył mu, że jest frajerem. Powiedział, że akcja w sklepie była mistyfikacją, że kilka godzin wcześniej zostali zatrzymani jego koledzy (tu wymienił nazwiska znane z rozpracowania operacyjnego), którzy już złożyli szczerze wyjaśnienia obciążające również jego. Kacper G. po zastanowieniu, nieświadomy podstęp, złożył wyjaśnienia pozwalające zatrzymać całą grupę i przejąć zaplanowaną dostawę narkotyków.

Czy opisane działania przesłuchującego policjanta są prawnie dozwolone?

Jakie działania operacyjne mogła stosować policja przy rozpracowywaniu tej grupy?

2. Piotr P. został zatrzymany na gorącym uczynku, w trakcie kradzieży płyt CD w supermarkecie w F. W czasie zatrzymania był agresywny, wulgarny. Policjanci znali go jako miejscowego drobnego przestępcę i narkomana. Tym razem wyczuwali od niego woń alkoholu. Piotr P. był już co najmniej trzy razy sądzony, ale za każdym razem biegli uznawali, że miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozumienia i kierowania swoim postępowaniem. I tym razem Piotr P. przed osadzeniem w areszcie, został przewieziony na badania do miejscowego szpitala. Pełniący dyżur lekarz internista przywołał lekarza psychiatrę. W rozmowie z psychiatrą Piotr P. powiedział, że brał amfetaminę, poszedł po chleb i wtedy usłyszał głos „że taki jeden jestem na świecie, że wszystko jest moje, że mam brać co chcę. Zachowywałem się jakbym był w innym świecie, wierzyłem w to co słyszałem i robiłem to co mnie mówiło.” Lekarz psychiatra powiedział „Piotrek, prosiłem żebyś nie brał amfy, wiesz że to tylko kłopoty, tym razem ci nie pomogę i napiszę, że byłeś poczytalny.”

Czy lekarz psychiatra faktycznie może napisać zapowiadaną opinię?

Proszę nazwać zaburzenia przejawiane przez Piotra P., czy mogły one mieć związek z wypitym alkoholem lub zażyтыми narkotykami?

3. W lesie w pobliżu S. znaleziono wiszące na drzewie zwłoki 18-letniego Ariela D. Powiadomieni o śmierci syna rodzice stwierdzili, że Ariel na pewno został powieszony, bo składał zeznania w postępowaniu w prokuraturze, po ostatnich zamieszkach na meczu piłkarskim. Prokurator był jeszcze na miejscu zdarzenia i postanowił, że wersja ta w śledztwie zostanie sprawdzona.

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

Jakiego obrazu septyjnego należy spodziewać się w tym przypadku?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 36

1. Dawid K. został wezwany do prokuratury, gdzie prokurator postawił mu zarzut oszustwa na szkodę kilkudziesięciu osób i na kwotę blisko 50 tys. zł. Z materiałów śledztwa wynikało, że Dawid K. zawierał umowy za pośrednictwem portalu Allegro, kontrahenci wpłacali pieniądze na wskazane konto bankowe a Dawid K. nie wysyłał im rzeczy, które były przedmiotem transakcji. Przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się i wyjaśnił, że przed rokiem został mu skradziony dowód osobisty i najprawdopodobniej teraz ktoś posługuje się jego dokumentem i danymi osobowymi.

Proszę zaplanować dalszy bieg tego postępowania.

Czy będzie potrzebna pomoc biegłych a jeżeli tak to co będzie przedmiotem ekspertyzy i jakie zagadnienia należy przedstawić biegłemu do rozstrzygnięcia?

2. Lech Z. przed kilkoma laty zabił Iżę M., bo zakochał się w niej, a ona nie odwzajemniała jego uczuć, kpiła z niego i wszystkim o tym opowiadała. Postępowanie zostało jednakże umorzone, bowiem biegli rozpoznali u Lecha Z. schizofrenię niezróżnicowaną. Lech Z. znany był z zamiłowania do obserwacji robót budowlanych, pracujących dźwigów, taśmociągów. Zawsze mówił, że praca na budowie, to jego niespełnione marzenie. W dniu 23 maja 2009 roku na budowie osiedla w miasteczku znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Okoliczności wskazywały na zabójstwo. Postępowanie utknęło w miejscu. Jeden z policjantów zaproponował, aby przesłuchać w charakterze świadka Lecha Z. Istotnie Lech Z. opisał przebieg zdarzenia, podał rysopisy sprawców i dane samochodu, którym odjechali. Poinformowany o tym prokurator stwierdził, że wartość tego dowodu jest taka, że już może postępowanie umarzać.

Proszę ocenić stanowisko prokuratora.

Co to jest schizofrenia niezróżnicowana, czym się przejawia i w jakim stopniu mogła upośledzać funkcjonowanie Lecha Z.?

3. Jadący samochodem osobowym Marian Z. potrącił przechodzącą przez jezdnię 70-letnią Zuzannę D. W wyniku wypadku kobieta doznała złamania z przemieszczeniem lewej kości udowej. Biegli orzekli, że jest to obrażenie ciała naruszające czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni. Pokrzywdzona, unieruchomiona na długie tygodnie w łóżku, nie miała żalu do sprawcy swego nieszczęścia. Zważywszy na postawę Mariana Z. oraz z uwagi na fakt, że Zuzanna D. przechodziła przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, prokurator zdecydował się skierować do sądu wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego. W toku postępowania przed sądem prokurator i Marian Z. dowiedzieli się od córki pokrzywdzonej, że jej matka zmarła przed kilkoma dniami, przy pierwszej próbie wstania z łóżka, a przyczyną był zator tłuszczowy. „To zmienia postać rzeczy” – jęknął prokurator.

Proszę wyjaśnić, co stało się z Zuzanną D.?

Czy śmierć Zuzanny D. mogła mieć związek z przedmiotowym wypadkiem drogowym?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 52

1. W miejscowości W. dokonano włamania do sklepu, poprzez przecięcie kraty zabezpieczającej na tyłach sklepu i wyważenie drzwi. Sprawcy zabrali ze sklepu tylko pieniądze i papierosy. W trakcie oględzin ekipa kryminalistyczna zabezpieczyła fragmenty wspomnianej kraty i ślady narzędzia użytego do wyważenia drzwi. Sprawców nie wykryto i postępowanie umorzono. Po miesiącu z sąsiedniej jednostki wpłynęła informacja, że zatrzymano grupę zajmującą się włamaniami do punktów handlowych. z pytaniem czy podobne zdarzenia miały miejsce w W. Badaniom poddano zabezpieczone przez sąsiednią jednostkę narzędzia i fragmenty kraty oraz ślady narzędzia zabezpieczone na drzwiach. Z pozyskanej opinii wynikało, że można byłoby przyjąć, że krata została przecięta zabezpieczonymi nożycami do cięcia metalu, ponieważ liczne elementy śladu mogły być pozostawione przez przedmiotowe nożyce, ale niemożliwe jest aby na prętach nie pozostał ślad wygięcia tego fragmentu ostrza, które działało na pręty kraty. Ślad zabezpieczony na drzwiach nie nadawał się do badań.

Proszę ocenić przydatność pozyskanej opinii.

W jaki sposób należało zabezpieczyć ślad mechanoskopijny na drzwiach?

2. Luiza P. była uczennicą klasy maturalnej renomowanego liceum w D. W dniu 12 kwietnia 2012 roku zemdlą w szkole. Wezwano pogotowie i Luiza została przewieziona do szpitala. Tam przeprowadzono badania i ustalono, że Luiza najwyżej przed dwoma dniami poddała się aborcji. W rozmowie z psychologiem płacząc wyznała, że do aborcji namówiła ją matka, Urszula P. Z relacji Luizy wynikało, że Urszula P. jest bardzo atrakcyjną kobietą, wiele energii i pieniędzy wkładała w utrzymanie urody i nienagannej sylwetki. Luizę wychowywała samotnie ale wciąż miała nadzieję na stały związek z mężczyzną. Jak dowiedziała się o ciąży Luizy, uznała że to ogromny wstyd zostać babcią. Mówiła, że Luiza niszczy jej życie. Popadła w nastrój depresyjny i bezwzględnie zażądała aborcji. W tej sprawie wszczęto śledztwo. Urszula P. została poddana badaniom psychiatrycznym i psychologicznym. Biegli stwierdzili u niej osobowość histrioniczną.

Czym cechuje się osobowość histrioniczna i czy faktycznie jest to okoliczność nieobojętna dla oceny czynu Luizy P., córki Urszuli P.?

Czy osobowość histrioniczna może być przesłanką orzeczenia o ograniczeniu lub wyłączeniu zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem przez Urszulę P.?

3. W dniu 20 stycznia 2010r. dyżurny Policji w J. odebrał telefon od przerażonej kobiety, że jej 89- letnia matka nie żyje i pewnie zatrąła się czadem, bo w domu było pełno dymu. Na miejsce zdarzenia skierowano ekipę dochodzeniową, z lekarzem i prokuratorem. Po wstępnych oględzinach mieszkania i ofiary prokurator powiedział do lekarza „Myślę doktorze, że ten dym nie zabija” a lekarz pokiwał głową i dodał „Ten dym dusił za gardło i chyba siedział na klatce piersiowej”.

Jakie ślady na miejscu zdarzenia mogły dać obu panom podstawę do takiej wymiany zdań?

Jakie dowody należy przeprowadzić w tym postępowaniu?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 51

1. Do willi państwa J. dokonano włamania poprzez przecięcie kraty zabezpieczającej taras i wyważenie drzwi tarasowych. Sprawcy sprawiali wrażenie dobrze zorientowanych, bo nie było żadnych śladów penetracji, bałaganu. Zabrali jednak ze skrytki w fortepianie złotą biżuterię wartości ok. 70 tys. zł. Na fortepianie zostały tylko cienkie rękawiczki, typu chirurgicznego, co tłumaczyło brak śladów daktyloskopijnych. Nadzorujący postępowanie prokurator stwierdził, że jedyna nadzieja na wykrycie sprawcy, to odnalezienie biżuterii, jednak zdaniem policjanta taką nadzieję dawały rękawiczki.

Proszę opisać, jak powinny przebiegać oględziny miejsca zdarzenia w tej sprawie. Wykorzystanie jakich śladów może przybliżyć do wykrycia sprawców tego włamania?

2. Jedenastoletnia Aneta G. mieszkała z matką, ojczymem i przyrodnim dziewięcioletnim bratem. Koleżankom z klasy, Natalii E. i Beacie C. wielokrotnie opowiadała, że ojczym poklepuje ją po pośladkach, dotyka piersi. Kiedyś porwał jej koszulkę i majtki. W dniu 14 maja 2009 roku wysłała do Natalii E. sms-a, że już dłużej nie może mieszkać w domu i idzie pod most. Natalia skojarzyła to z wcześniejszymi opowieściami i powiedziała o wszystkim mamie. Odnalazły Anetę płaczącą pod mostem. Powiedziała, że ojczym ją zgwałcił. Mama Natalii zawiadomiła prokuratora.

Czy wszyscy świadkowie w tej sprawie powinni być przesłuchani w taki sam sposób?

Czy zasadne a jeśli nie, to z jakich powodów, jest przyjęcie jako jednej z wersji śledczych tezy, że Aneta G. jest w wieku adolescencji i całe zdarzenie jest formą jakiejś zemsty na członkach rodziny?

3. Na oddział szpitalny w K., trafił jeden ze znanych aktorów Paweł G., z objawami wskazującymi na zatrucie. Po kilkunastu godzinach zmarł. Przeprowadzona sekcja zwłok i badania toksykologiczne wskazywały na truciznę z grupy cyjanków, z utrzymującym się silnym stężeniem w jamie ustnej. W środowisku aktorskim rozpoczęły się spekulacje i domysły co do sprawcy. Prowadzący postępowanie też nie mogli sobie poradzić z tą sprawą. Po kilku tygodniach od śmierci aktora, w prokuraturze zjawiał się Piotr F., przyjaciel zmarłego i oświadczył, że chyba odkrył zabójcę, bo wczoraj przypadkowo przeczytał ulotkę z KROPELKI i dowiedział się, że zawiera cyjanoakrylany. Z jego zeznań wynikało, że w przeddzień śmierci Paweł G. został zaproszony na galę rozdania nagród. Cieszył się na spotkanie z wielkim światem aktorskim. Tuż przed wyjściem wypadła mu plomba z przedniego zęba. Ubytek był widoczny i szpecący. Wtedy wpadł na pomysł, że ratunkiem jest klej KROPELKA. Po kilku minutach plomba tkwiła we właściwym miejscu. Prowadzącym śledztwo wydawało się to nieprawdopodobne ze względu na nietypową drogę intoksykacji ale zarządzono ekshumację.

Jakie warunki należy spełnić przy przeprowadzaniu ekshumacji zwłok Pawła G.?
Czy KROPELKA mogła być przyczyną śmierci Pawła G.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 12

1. W bramie kamienicy w T., 12 listopada 2011 roku, ok. godz. 21, nieznany mężczyzna usiłował zgwałcić, Annę R. bijąc ją przy tym bardzo dotkliwie. Z zeznań pokrzywdzonej wynikało, że napastnik był w kominiarce i nie jest w stanie go rozpoznać. Uciekł natychmiast, jak tylko ściągnęła mu kominiarkę. Kominiarka została zabezpieczona w toku oględzin miejsca zdarzenia. Wizerunek sprawcy wychodzącego z bramy został utrwalony przez kamery miejskiego monitoringu. Po odtworzeniu zapisów prokurator znał sylwetkę, przybliżony wzrost, sposób poruszania się ale wciąż nieznana była twarz sprawcy. Po kilku dniach ustalono, że mężczyzną, który zaatakował Ewę R. jest Roman M. Prokurator zdecydował się wykorzystać wspomniany zapis, celem potwierdzenia, że mężczyzna wychodzący z bramy to Roman M.

Jakiego biegłego należy powołać w tym celu i jakie pytania należy mu zadać?

Czy zabezpieczona kominiarka może być źródłem dowodów i jakich?

2. Robert C. był chirurgiem w dwudziestotysięcznym miasteczku G. Od dziewięciu lat nie praktykował, przebywał na rencie, bowiem stwierdzono u niego chorobę afektywną dwubiegunową. Opiekę medyczną nad nim sprawował kolega ze studiów, ordynator oddziału psychiatrycznego w G. Edwin L. W dniu 9 lutego 2012 roku Robert C. wrócił z podróży i zobaczył, że miejsce parkingowe przed blokiem, które odśnieżył rano, jest zajęte przez samochód sąsiada. Zdenerwowało to go bezgranicznie i swoim kluczykiem samochodowym zrobił rysę przez całą długość samochodu sąsiada. Prowadzący postępowanie prokurator uznał, że niezbędne jest powołanie biegłych lekarzy psychiatrów, bowiem to nie był pierwszy konflikt z prawem Roberta C. i znane mu były problemy psychiczne Roberta C. Jednym z opiniujących był Edwin C., akurat przebywający w górach na nartach. Zaproponował więc prokuratorowi, że skoro zna Roberta C. to wystawi opinię bez badania i prześle ją opiniującemu koledze, a ten po podpisaniu podrzuci ją do prokuratury. Zamierzenia zostały zrealizowane, po rozmowie telefonicznej Robert C. został uznany za niepełnoletniego i postępowanie można było zakończyć.

Proszę dokonać analizy procedowania w tej sprawie.

Czy choroba afektywna dwubiegunowa mogła mieć wpływ na zachowanie Roberta C. i jakie są jej objawy?

3. W trakcie prac melioracyjnych na łące należącej do Anny U. znaleziono ludzką czaszkę z fragmentami innych kości, szczątkami rozkładających się tkanek miękkich oraz metalową spinkę do włosów. Na podstawie tej spinki wysunięto hipotezę, że są to szczątki zaginionej przed siedmioma laty 12-letniej wówczas Agaty M. Prokurator wraz ze zdjęciem poszukiwanej przekazał zabezpieczony materiał biegłym, z postanowieniem zlecającym odtworzenie wyglądu osoby, której czaszkę znaleziono i udzieleniem odpowiedzi, czy to jest czaszka Agaty M.

Proszę dokonać oceny postępowania w tej sprawie.

Jak należało zabezpieczyć i transportować znalezione szczątki?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 71

1. Michał G., certyfikowany hodowca gołębi pocztowych, zawiadomił policję, że skradziono mu dwa gołębie. Z uwagi na swój rodowód, umiejętności i piękne upierzenie, były to ptaki wyjątkowe, wielokrotnie nagradzane na wystawach. Jako osobę podejrzaną wskazał konkurenta z sąsiedniej miejscowości. Marek F. Funkcjonariusze policji udali się na przeszukanie. Towarzyszył im Michał G. który pozostał w samochodzie. Przez siatkę ogrodzenia zauważył, jak pies gospodarza, korzystając z nieuwagi swego pana, kopie w ogrodzie. W pewnym momencie z dołu wyciągnął martwego gołębia i zadowolony, z ptakiem w zębach wybiegł na ulicę. Zaalarmowani policjanci rzucili się w pościg. Marek F. bawił się tą sytuacją, bowiem twierdził, że to ptaki z jego hodowli, które padły ze starości.
Jak powinno przebiegać przeszukanie w tej sprawie?
Jakie są możliwości dowodowe w przedmiotowym dochodzeniu?
2. Na Starym Mieście w G., w swoim zakładzie fotograficznym, został zamordowany Jeremi D. Zdarzenie miało miejsce w godzinach południowych, między wizytą dwóch klientów, prawie zaprzyjaźnionych z panem Jeremim. „W biały dzień i nikt nie widział” – dziwił się prokurator. Sprawdzono miejski monitoring ale zakład był poza zasięgiem kamer. Uwagę policjantów zwrócił jednak jeden fakt. Z zapisu kamer wynikało, że w tym czasie, na krzeselku przed miejskim szaletem siedziała Anna W., pracownica tego szaletu. Sprawiała wrażenie wręcz wpatrującej się w obiekty po drugiej stronie placu, ale pytana przez policję, wydawało się szczerze twierdziła, że nic nie spostrzegła. Tego dnia była z nią 9-letnia wnuczka Marika. Ona też nic nie widziała. To było wręcz nieprawdopodobne...Po pewnym zastanowieniu prokurator zdecydował „Babcię i wnuczkę przesłuchamy metodą Fischera i Geiselmanna”. Policjant zaproponował „Proponowałbym raczej przesłuchanie metodą FBI”
O jakim przesłuchaniu mówią obaj panowie i na czym polega ta metoda?
Czy przesłuchanie poznawcze jest odpowiednią metodą przesłuchania zarówno Anny W. jak i Mariki?
3. Dyżurny KPP w S. odebrał telefon od pracownika firmy ochraniającej jeden z miejscowych banków. Zdenerwowany Henryk C. krzyczał, że kolega pełniący z nim dyżur, zastrzelił się. Na miejsce zdarzenia skierowano grupę śledczą. Ciało Cezarego D. leżało na podłodze, przy biurku, pod ścianą leżał pistolet. Na czole Cezarego F. była rana, z mocno poszarpanymi brzegami. Druga, nieco mniejsza, znajdowała się na potylicy denata. Ktoś powiedział, że to nie mogło być samobójstwo, bo rana wylotowa zawsze jest większa, a nikt sam sobie nie strzela w potylicę. Prokurator uciszył towarzystwo słowami „Panowie, dajmy szansę profesjonalistom, jutro sekcja, a wasze myślenie jest bardzo schematyczne”.
Jakich informacji może dostarczyć biegłym ciało Cezarego D.?
Czy możliwe jest aby Cezary D. popełnił samobójstwo?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 14

1. W domku letniskowym nad Jeziorem N. znaleziono zwłoki Tomasza B. Nieład panujący w pomieszczeniu i nóż tkwiący w klatce piersiowej denata wskazywały, że doszło do zabójstwa. W toku oględzin miejsca zdarzenia zabezpieczono następujące ślady i dowody rzeczowe:

- nóż wyjęty z klatki piersiowej denata, który zawinięto w gazetę, przyniesioną z sąsiedniego pomieszczenia,
- guma do żucia, z papierową serwetką, którą włożono do papierowej koperty i zaklejono
- cztery kieliszki, które zapakowano w papierową kopertę
- zakrwawione koszulę i krótkie spodenki, zanieczyszczone najprawdopodobniej moczem, zabezpieczono w plastikowym pojemniku.
- zawartość popielniczki (niedopałki papierosów i popiół) zaklejone w papierowej kopercie
- dłonie denata owinięto papierowymi torebkami i obwiązano gumkami

Jakich dowodów mogą dostarczyć poszczególne przedmioty?

Które z dowodów zostały zapakowane prawidłowo, a które nie i dlaczego?

2. Dwudziestoletnia Irena P. poskarżyła się matce, że została zgwałcona, Matka zawiadomiła prokuratora i jednocześnie poinformowała, że jej córka jest osobą niepełnosprawną umysłowo. Była leczona z powodu opóźnionego rozwoju funkcji mowy. W orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego stwierdzono „Rozwój umysłowy na poziomie upośledzenia w stopniu lekkim. Upośledzony jest rozwój zdolności związanych ze sferą werbalną oraz rozwój funkcji przestrzenno - wzrokowych i motorycznych zaangażowanych w rozwiązywanie zadań niewerbalnych. Najslabiej są rozwinięte procesy myślenia abstrakcyjnego. spostrzeganie przestrzenne i koordynacja wzrokowo ruchowa.” Aby prawidłowo zakwalifikować przestępstwo, pokrzywdzoną poddano badaniom psychologicznym. W opinii biegli napisali: „W czasie badania Irena P. była zorientowana autopsychicznie i allopsychicznie. Afektywnie niedostosowana, wesołowata.”

Czy opisane upośledzenie umysłowe stanie się przyczyną zakwalifikowania czynu z art. 198kk?

Czy jest to choroba psychiczna i czym się charakteryzuje?

3. W dniu 24 września ub. roku. ze studni na posesji państwa D. wydobyto zwłoki, zamieszkującej z nimi ciotki Jadwigi H. Wydobycie zwłok okazało się trudną akcją, przybyli strażacy musieli zejść do studni, opasać ściśle ofiarę specjalnymi pasami i dopiero wtedy wydobycie okazało się możliwe. W toku sekcji zwłok stwierdzono krwiak tkanek miękkich szczytu czaszki, obustronne złamania żeber w liniach środkowo-obojęzkowych II – VIII, bez towarzyszących krwiaków podopłucnowych oraz cechy ostrego rozdęcia płuc. „Kolankowana a następnie utopiona”- powiedział obecny na sekcji technik. „Nie, to samobójstwo”- zaprzeczył medyk.

Proszę dokonać analizy i oceny stanowiska obu panów.

Jaki jest obraz sekcyjny w przypadku utopienia?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCyna SADOWA

ZESTAW NR 70

1. W jednym z parków narodowych, na terenie rezerwatu ścisłego, wycięto 20 dębów. Dokonujący inspekcji terenu leśniczy wezwał policję. Przyjechali dwaj bardzo młodzi funkcjonariusze, którzy jeszcze tydzień wcześniej pełnili służbę w wielkiej aglomeracji miejskiej. Leśniczy zasugerował, aby jak najszybciej z pozostałych pni drzew odpiłować kręgi, nawet tuż przy ziemi. Sam, nie czekając, udał się do pobliskiego tartaku, gdzie jego zdaniem, znalazł część dębów wyciętych w rezerwacie.
Czy detektywistyczne działania leśniczego mogą być przydatne w dochodzeniu?
Jak powinno wyglądać zabezpieczenie dowodów w tej sprawie i czy przydatna będzie opinia biegłego, a jeśli tak to jakiego i w jakim zakresie?
2. poranku 30 maja 2011 roku, w alejce parkowej w D. znaleziono zwłoki Joanny C. Ilość ran kłutych nie nasuwała wątpliwości, że było to zabójstwo. Ekipa dochodzeniowa przez kilka dni prowadziła czynności, które jednak nie przybliżyły ani trochę do wykrycia sprawcy mordu. Koledzy zauważyli w pewnym momencie, że komisarz A. mniej interesuje się osobą sprawcy niż Joanną C. Interesował go tryb życia ofiary, jej zainteresowania, nawyki, ulubione ścieżki spacerowe. Koledzy uważali, że jest to konieczne w śledztwie ale nie w takim wymiarze, jak to robił komisarz A. Zwrócili mu uwagę. Wtedy komisarz im powiedział, że jak oni nie ustalą nic konkretnego, to zrobi to powołany w sprawie profiler, ale bez danych które zbiera, byłoby to trudne.
Czy faktycznie dane zbierane przez komisarza A. będą istotne dla profilera i dlaczego?
Na jakim etapie śledztwa wskazane jest powołanie profilera i jaką wartość dowodową ma sporządzony portret psychologiczny?
3. Na oddział szpitalny w K., trafił jeden ze znanych aktorów Paweł G., z objawami wskazującymi na zatrucie. Po kilkunastu godzinach zmarł. Przeprowadzona sekcja zwłok i badania toksykologiczne wskazywały na truciznę z grupy cyjanków, z utrzymującym się silnym stężeniem w jamie ustnej. W środowisku aktorskim rozpoczęły się spekulacje i domysły co do sprawcy. Prowadzący postępowanie też nie mogli sobie poradzić z tą sprawą. Po kilku tygodniach od śmierci aktora, w prokuraturze zjawiał się Piotr F., przyjaciel zmarłego i oświadczył, że chyba odkrył zabójcę, bo wczoraj przypadkowo przeczytał ulotkę z KROPELKI i dowiedział się, że zawiera cyjanoakrylany. Z jego zeznań wynikało, że w przeddzień śmierci Paweł G. został zaproszony na galę rozdania nagród. Cieszył się na spotkanie z wielkim światem aktorskim. Tuż przed wyjściem wypadła mu plomba z przedniego zęba. Ubytek był widoczny i szpecący. Wtedy wpadł na pomysł, że ratunkiem jest klej KROPELKA. Po kilku minutach plomba tkwiła we właściwym miejscu. Prowadzącym śledztwo wydawało się to nieprawdopodobne ze względu na nietypową drogę intoksykacji ale zarządzono ekshumację.
Jakie warunki należy spełnić przy przeprowadzaniu ekshumacji zwłok Pawła G.?
Czy KROPELKA mogła być przyczyną śmierci Pawła G.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 34

1. Późnym wieczorem w święto Bożego Ciała, policyjny patrol ujawnił włamanie do kiosku z prasą, wyrobami tytoniowymi itp. Było to w ostatnim czasie siódme takie włamanie w T. Analiza monitoringu wykazała, że ulicą przechodził tylko Henryk W. niosący na ramieniu dość dużą torbę. Henryk W. był znanym w mieście hydraulikiem. Policjanci udali się na przeszukanie. Zabrali torbę z narzędziami hydraulicznymi, które doskonale nadawały się do przecięcia kraty zabezpieczającej i 8 paczek papierosów marki Marlboro. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Henryk W. wyjaśnił, że krytycznego wieczora wracał od znajomych, którzy mieli w domu awarię. Z racji święta wszystkie sklepy były zamknięte i nie mógł kupić papierosów. Zdenerwowało go to i dlatego dokonał włamania. Wziął tylko 10 paczek papierosów. Absolutnie nie przyznał się do dokonania pozostałych włamań.

Jakie są możliwości ustalenia czy Henryk W.. dokonał pozostałych włamań?

Czy zabezpieczone paczki papierosów mogą mieć wartość dowodową?

2. Eryk S. po ukończeniu studiów o profilu ekonomicznym nie miał problemów ze znalezieniem pracy. Wybrał przedsiębiorstwo zajmujące się wymianą handlową z Chinami i zabrał się za naukę języka chińskiego. Wieczorem 17 listopada 2012 roku rodzice znaleźli go wiszącego w garażu przy ich domu. Na garażowej półce leżała kartka ze słowami „wycofuję się, dalej nie biegnę, pa”. Przeprowadzono standardowe oględziny miejsca zdarzenia i zwłok. Medyk sądowy uznał, że „brak jest przesłanek wskazujących na udział osób trzecich”. Prokurator zamierzał postępowanie umorzyć. W prokuraturze zjawili się jednak rodzice Eryka S. i po zapoznaniu się z aktami sprawy oświadczyli, że nie wierzą w samobójstwo syna, a znaleziona kartka z pewnością nie ma związku ze śmiercią Eryka S. Zawnioskowali o powołanie biegłego psychologa, aby ocenił, czy było to samobójstwo. Przysłuchujący się rozmowie aplikant, po wyjściu państwa S., zdziwił się: „Badanie psychologiczne zmarłego?”. „Tak i to Pan uzupełni materiał dowodowy pod kątem potrzeb biegłego”- odpowiedział prokurator.

Jakie pytania należy postawić biegłemu?

W jaki sposób należy uzupełnić materiał dowodowy?

3. Jadący samochodem osobowym Marian Z. potrącił przechodzącą przez jezdnię 70-letnią Zuzannę D. W wyniku wypadku kobieta doznała złamania z przemieszczeniem lewej kości udowej. Biegli orzekli, że jest to obrażenie ciała naruszające czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni. Pokrzywdzona, unieruchomiona na długie tygodnie w łóżku, nie miała żalu do sprawcy swego nieszczęścia. Zważywszy na postawę Mariana Z. oraz z uwagi na fakt, że Zuzanna D. przechodziła przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, prokurator zdecydował się skierować do sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania karnego. W toku postępowania przed sądem prokurator i Marian Z. dowiedzieli się od córki pokrzywdzonej, że jej matka zmarła przed kilkoma dniami, przy pierwszej próbie wstania z łóżka, a przyczyną był zator tłuszczowy. „To zmienia postać rzeczy” – jęknął prokurator.

Proszę wyjaśnić, co stało się z Zuzanną D.?

Czy śmierć Zuzanny D. mogła mieć związek z przedmiotowym wypadkiem drogowym?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 15

1. Kościół parafialny w G. został przygotowany do uroczystości pierwszokomunijnych. Posadzka została umyta i pokryta środkiem nabłyszczającym. Kościół na noc został zamknięty. Rano świątynię otworzył wikariusz. Pierwsze, co zobaczył, to ślady bosych stóp biegnące przez środek kościoła, aż do dywanu na prezbiterium. Uznał to za śmieszny widok, do czasu aż zorientował się, że z ołtarza głównego zniknął zabytkowy krucyfiks. Rozejrzał się przerażony i zobaczył wybitą witraż w nawie bocznej. Zrozumiał, że tą drogą włamywacz dostał się do kościoła. Zadzwoił do proboszcza, który przybiegł niemal natychmiast. Jego uwagę zwrócił natomiast przykry zapach. Oczekując na policję zapytał wikariusza skąd ten zapach. Przerażeni odkryli kał w jednym z konfesjonatów.

Co i w jaki sposób należy zabezpieczyć na miejscu tego zdarzenia?

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i jakie zagadnienia przedstawić im do rozstrzygnięcia?

2. Karol J. przez prawie dwa lata zażywał amfetaminę. Zdecydował, że kończy z narkotykami, kiedy poznał Anetę F. Znajomość trwała ponad trzy miesiące i Karol J. narkotyków nie zażywał. W dniu 18 maja 2011 roku razem z Anetą poszli do księdza, aby załatwić formalności związane ze ślubem. W czasie oczekiwania na księdza w kancelarii parafialnej Karol J. złapał Anetę za włosy i usiłował wypchnąć przez okno. Księdza, który podjął interwencję, używając przemocy wsadził do samochodu, z zamiarem zawiezienia na most i wrzucenia do rzeki. Wskutek interwencji osób trzecich zamiaru nie zrealizował. W toku śledztwa wyjaśnił, że zrobił to na polecenie głosów spod podłogi... czuł, że nie może się sprzeciwić. Opiniujący w sprawie lekarze orzekli, że wystąpiło zjawisko Flach-back.

Proszę nazwać zaburzenia jakich doznał Karol J. i w jakich jednostkach chorobowych mogą one występować?

Czy w opisanym przypadku występują przesłanki pozwalające zaakceptować opinię psychiatrów?

3. Posesja Haliny R. graniczyła z działką Zenona D. Między sąsiadami wielokrotnie dochodziło do kłótni, bowiem Zenon D. miał dwa duże psy, które biegały po posesji. Halina R. nie lubiła psów. Często twierdziła, że psy sąsiada przeskakują przez płot na jej podwórkę. W dniu 12 lipca 2008 roku, wezwała policję i pogotowie, bo została zaatakowana przez te psy. Przybyłym pokazała porwaną sukienkę i rany na udach, ramionach i plecach. Wszystkie rany miały podobny wygląd. Były to rany drapane, po trzy równoległe linie, długości od 20 do 25 cm. Przybyłego lekarza, również doświadczonego obducenta, zastanowiło, że rany na obu udach, niemal symetrycznie zaczynają się nad kolanami i biegną w kierunku dołów pachwinowych. Podobnie symetryczne były rany na ramionach, biegnące w kierunku dołów stawów łokciowych. P Trzy smugi biegnęły w poprzek pleców. Innych obrażeń nie było. Pokrzywdzona twierdziła, że stała gdy ją psy zaatakowały i używając grabek ogrodowych, tzw pazurków zdołała odgonić od siebie dwie agresywne bestie.

Czy zdarzenie mogło przebiegać zgodnie z relacją Haliny R. i jakie dowody należy pozyskać, aby to ustalić?

Na jakiej podstawie obducent określił kierunek przebiegu ran Haliny R.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNĄ SADOWĄ

ZESTAW NR 69

1. Spacerująca wieczorem 11maja 2010 roku po parku Anna D. zauważyła znanego jej Bartka C., który zakopywał coś pod drzewem. Odczekała i sprawdziła. Pod drzewem znalazła metalową puszkę, a w niej zabytkowe monety. O 20.35 wezwała policję. Monety skojarzono z zabójstwem kolekcjonera w sąsiedniej miejscowości. Zatrzymany Bartek C. zaprzeczył, aby o wskazanej porze, tj. o 20.30 był w parku i okazał, jako alibi, pokwitowanie z bankomatu, na którym widniała godzina 20.41. Jego zdaniem, nie było możliwości, aby odległość z parku do bankomatu pokonał w 11 minut. Nadto podniósł, że jego zdaniem Anna D. jako krótkowidz nie mogła rozpoznać osoby, obserwując ją z miejsca, które wskazała.

Czy w opisanym zdarzeniu występują okoliczności, które mogą być sprawdzone poprzez eksperyment procesowy?

Próbę pozyskania jakich śladów należy podjąć w tej sprawie?

2. Grażyna S. w wieku 28 lat po raz pierwszy została matką. Po powrocie ze szpitala była smutna, małomówna. Całą uwagę koncentrowała na córeczce. Mąż Grażyny S. w dniu 12 grudnia 2010 roku wrócił z pracy i zastał małżonkę płaczącą w kuchni. W pokoju leżała w łóżeczku martwa ich dwumiesięczna córeczka. Grażyna S. powiedziała mężowi, że nie mogła znieść myśli, że ich córeczkę mogą czekać w życiu kłopoty, że może mieć problem ze znalezieniem pracy, nie będzie miała pieniędzy na leczenie, jeśli zachoruje... Postanowiła więc ją przed tym uchronić i dlatego ją zabiła.

Czy u Grażyny S. pojawiło się jakieś zaburzenie psychiczne, czy była to kwestia charakteru?

Jakie pytania należy postawić powołanym w sprawie biegłym lekarzom psychiatrom?

3. Na oddział szpitalny w K., trafił jeden ze znanych aktorów Paweł G., z objawami wskazującymi na zatrucie. Po kilkunastu godzinach zmarł. Przeprowadzona sekcja zwłok i badania toksykologiczne wskazywały na truciznę z grupy cyjanów, utrzymującym się silnym stężeniem w jamie ustnej. W środowisku aktorskim rozpoczęły się spekulacje i domysły co do sprawcy. Prowadzący postępowanie też nie mogli sobie poradzić z tą sprawą. Po kilku tygodniach od śmierci aktora, w prokuraturze zjawił się Piotr F., przyjaciel zmarłego i oświadczył, że chyba odkrył zabójcę, bo wczoraj przypadkowo przeczytał ulotkę z KROPELKI i dowiedział się, że zawiera cyjanoakrylany. Z jego zeznań wynikało, że w przeddzień śmierci Paweł G. został zaproszony na galę rozdania nagród. Cieszył się na spotkanie z wielkim światem aktorskim. Tuż przed wyjściem wypadła mu plomba z przedniego zęba. Ubytek był widoczny i szpecący. Wtedy wpadł na pomysł, że ratunkiem jest klej KROPELKA. Po kilku minutach plomba tkwiła we właściwym miejscu. Prowadzącym śledztwo wydawało się to nieprawdopodobne ze względu na nietypową drogę intoksykacji ale zarządzono ekshumację.

Jakie warunki należy spełnić przy przeprowadzaniu ekshumacji zwłok Pawła G.?

Czy KROPELKA mogła być przyczyną śmierci Pawła G.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 68

1. Wieczorem 14 marca 2009 roku spacerująca po okolicy Jolanta Z. zauważyła biegnącego przez pole Marcina A., a zaraz potem wybuchły płomienie na stodołę państwa G. Poinformowała o tym policję. Marcin A. został zatrzymany i na podstawie zeznań Jolanty Z. przedstawiono mu zarzut. Marcin A. nie przyznawał się do podpalenia i wyjaśnił, że jego zdaniem Jolanta Z. nie mogła rozpoznać osoby biegnącej przez pola z miejsca, w którym się znajdowała. Przeprowadzono eksperyment procesowy, zmierzający do potwierdzenia, czy Jolanta Z. mogła rozpoznać osobę biegnącą przez pola. Jolanta Z. dwie osoby rozpoznała, a dwie nie. Następnie Jolantę Z. i Marcina A. poddano badaniom wariograficznym. Biegły, nie znając dotychczasowego przebiegu śledztwa, a jedynie zeznania Jolanty Z. i wyjaśnienia podejrzanego stwierdził, że Jolanta Z. mogła rozpoznać Marcina A., a Marcin A. ma związek z podpaleniem stodoły państwa G.

Proszę ocenić użycie wariografu w tej sprawie.

W kontekście opisanego przypadku proszę opisać przesłanki i procedurę badań poligraficznych.

2. Elwira G. była przedszkolanką. W dniu 23 maja 2009 roku wyszła z grupą czterolatków na plac zabaw. Jedna z dziewczynek spadła z huśtawki, rozbiła głowę a Elwira G. nie reagowała, siedziała na ławce i sprawiała wrażenie nieobecnej. W dniu przesłuchania w prokuraturze przyniosła zaświadczenie, że jest chora na padaczkę. Asesor zasugerował badanie psychiatryczne Elwiry G. ale jego aprobant wyśmiał tę decyzję, argumentując, że padaczka nie jest chorobą psychiczną i nie mogła mieć wpływu na poczytalność Elwiry G.

Kto w tym przypadku miał rację – asesor czy aprobant i dlaczego?

Jakiego rozstrzygnięcia ewentualnie powołanych biegłych można spodziewać się?

3. W centrum piętnastotysięcznego miasteczka P. samochód Szymona E. nad ranem uderzył w przydrożne drzewo. Osoby, które jako pierwsze pośpieszyły z pomocą, w samochodzie zastały nieprzytomną Ritę W. na przednim siedzeniu pasażera. Kierowcy nie było. Od poważniejszych obrażeń najprawdopodobniej uchroniła go poduszka powietrzna. Rozpoczęto poszukiwania Szymona E. Znalaziono go pijącego piwo na pobliskiej stacji paliw. Na wieść o wypadku okazał przerażenie, bo jak twierdził samochód udostępnił przed godziną przyjacielowi, aby mógł spotkać się z przyjaciółką. Nie chciał jednak powiedzieć o kogo chodzi, bo jak twierdził, przyjaciel pozostawał w związku małżeńskim. Rita W. po odzyskaniu przytomności twierdziła, że nie pamięta z kim i dlaczego znalazła się w tym samochodzie. Nawet wiadomość, że na jej twarzy pozostanie szpecąca blizna, nie zmieniła jej postawy. Przybyły na miejsce zdarzenia policjant zdecydował, aby zabezpieczyć dowody wskazujące, czy Szymon E. był trzeźwy. Z monitoringu na stacji paliw wynikało, że przyszedł tam w czasie po wypadku i wypił jedno piwo.

Jakie są możliwości ustalenia kto kierował samochodem w chwili zdarzenia?

Czy należy zająć się stanem trzeźwości właściciela pojazdu w tym przypadku i w jaki sposób?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 9

1. W majową noc dokonano napadu, na mieszkających w oddaleniu od wsi państwa B. Sprawcy skępowali pokrzywdzonych, zakneblowali tetrowymi pieluchami. Małżonków znaleziono martwych. Z domu zginęło ok. 10 tys. zł i ich obrączki. Jako jednego ze sprawców napadu wytypowano Adama G. Poszlaką wskazującą na niego były wspomniane pieluchy, bowiem był ojcem już siódmego dziecka. Policja dokonała przeszukania, ale nie odnaleziono żadnych dowodów. Zastanawiające było tylko, skąd Adam G. miał fundusze na takie ilości przygotowanego alkoholu na chrzciny. Przeprowadzono przeszukanie u brata Adama, Cezarego G. Nic nie znaleziono ale policjanci jako dowcip opowiadali, że kiedy weszli, Cezary łączywie zaczął zjadać wędlinę jaką miał w lodówce. Żartem, wymusili, aby ich poczęstował. Dzielnicowy opowiedział o tym proboszczowi i zaproponował, aby spróbował. Proboszcz krzyknął z wrażenia, bo to było hiszpańskie chorizo, takie jakim poczęstował państwa B., po powrocie z pielgrzymki i które miał jeszcze w lodówce.

Proszę ocenić stan dowodowy w przedmiotowej sprawie.

Co było przyczyną zgonu małżonków B., jaki jest obraz sekcyjny w takich przypadkach?

2. Izabela R. prowadziła samochód. W pewnym momencie, z pełną prędkością wjechała na przejście dla pieszych i potrafiła dwie kobiety. Świadkowie zeznali, że Izabela R. moment przed wypadkiem bardzo krzyczała, chyba puściła kierownicę. Przesłuchana w charakterze podejrzanej sprawczyni wypadku wyjaśniła, że moment przed zdarzeniem, na kokpicie w samochodzie, zobaczyła dużego pajaka. Zawsze bała się pajaków ale ten był tak wielki, że po prostu poczuła się sparaliżowana. Nie mogła wykonać żadnego ruchu i dlatego doszło do wypadku.

Czy w opisanym zdarzeniu są okoliczności wskazujące na prawdopodobieństwo zaistnienia przesłanek określonych w art. 31 kk.?

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i jak należy przedstawić problem wymagający rozstrzygnięcia?

3. Rankiem 12 sierpnia 2011 roku, na osiedlu w B., przy ścianie jednego z bloków znaleziono ciało 21-letniego Kamila S., który nie mieszkał na tym osiedlu. Prócz rany tłuczonej na prawej skroni, w toku oględzin ciała na miejscu znalezienia, innych obrażeń nie stwierdzono. Zwłoki leżały na prawym boku, twarz zwrócona była ku ziemi, kończyny były swobodnie ułożone, w zasadzie naturalnie. Sekcję zarządzono następnego dnia. Lekarz prowadzący sekcję, raz po raz zaskakiwał obecnych, stwierdzając złamanie podstawy czaszki, oderwanie serca od głównych pni naczyniowych, naderwania z podbiegnięciami krwawymi w więzadle sierpowatym i we wnęce wątroby. Obecny na sekcji asesor zadzwonił do prokuratora i stwierdził krótko „Szefie, zrobiliśmy wczoraj tylko połowę oględzin”

Co miał na myśli asesor?

Jaka mogła być przyczyna zgonu Kamila S.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 13

1. Alan B. był policjantem. Jego życie układało się pomyślnie do dnia, w którym jego żona Olga poznała Floriana D. i wyprowadziła się z domu. Alan B. wielokrotnie mówił, że szczęście Floriana i Olgi nie potrwa długo. Pewnego dnia została zamordowana w miasteczku Jolanta S., atrakcyjna kobieta, mieszkająca samotnie w domu jednorodzinnym. Zwłoki znaleziono w garażu. W toku oględzin miejsca zdarzenia, na karoserii samochodu zabezpieczono dwa ślady linii papilarnych. Innych śladów nie znaleziono. Po sprawdzeniu w systemie AFIS okazało się, że to są ślady pochodzące od kciuka i palca wskazującego Floriana D. Florian D. nie przyznał się do zabójstwa Jolanty S. i wyjaśnił, że nie znał tej kobiety i nigdy nie miał z nią kontaktu. Nie potrafił wytłumaczyć, skąd jego ślady na samochodzie. Po kilku tygodniach z aresztu nadesłał wniosek dowodowy. Utrzymywał, że uznane za dowód ślady linii papilarnych zostały zabezpieczone nie na karoserii samochodu a najprawdopodobniej na klamce, pokrętlach radia albo blacie biurka w jednym z pokoi w miejscowej komendzie policji, bowiem jak był towarzyszko u jednego z policjantów, takich przedmiotów dotykał. Opuścili pokój na prośbę Alana B., który szukał miejsca aby przesłuchać świadka.

Co to jest system AFIS i czy mógł być wykorzystywany w tym śledztwie?

Czy możliwa jest ekspertyza wyjaśniająca wątpliwości Floriana D.?

2. Karol J. przez prawie dwa lata zażywał amfetaminę. Zdecydował, że kończy z narkotykami, kiedy poznał Anetę F. Znajomość trwała ponad trzy miesiące i Karol J. narkotyków nie zażywał. W dniu 18 maja 2011 roku razem z Anetą poszli do księdza, aby załatwić formalności związane ze ślubem. W czasie oczekiwania na księdza w kancelarii parafialnej Karol J. złapał Anetę za włosy i usiłował wypchnąć przez okno. Księdza, który podjął interwencję, używając przemocy wsadził do samochodu, z zamiarem zawiezienia na most i wrzucenia do rzeki. Wskutek interwencji osób trzecich zamiaru nie zrealizował. W toku śledztwa wyjaśnił, że zrobił to na polecenie głosów spod podłogi... czuł, że nie może się sprzeciwić. Opiniujący w sprawie lekarze orzekli, że wystąpiło zjawisko Flach-back.

Proszę nazwać zaburzenia jakich doznał Karol J. i w jakich jednostkach chorobowych mogą one występować?

Czy w opisanym przypadku występują przesłanki pozwalające zaakceptować opinię psychiatrów?

3. W lesie w pobliżu S. znaleziono wiszące na drzewie zwłoki 18-letniego Ariela D. Powiadomieni o śmierci syna rodzice stwierdzili, że Ariel na pewno został powieszony, bo składał zeznania w postępowaniu w prokuraturze, po ostatnich zamieszkach na meczu piłkarskim. Prokurator był jeszcze na miejscu zdarzenia i postanowił, że wersja ta w śledztwie zostanie sprawdzona.

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

Jakiego obrazu sekcyjnego należy spodziewać się w tym przypadku?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 21

1. W nocy z 12/13 czerwca 2011 roku został zamordowany proboszcz parafii w S. Ogłędziny plebanii. miejsca zdarzenia, nasuwały spostrzeżenie, że proboszcz ze swoimi oprawcami przed śmiercią wypił kawę. Z foteli zabezpieczono ślady zapachowe. Po dwóch dniach zatrzymano trzech mężczyzn, co do których istniało uzasadnione podejrzenie, że to oni są sprawcami przedmiotowego zabójstwa. Zatrzymani nie przyznawali się do zabójstwa księdza. Przeprowadzono eksperyment osmologiczny ale niestety ze skutkiem negatywnym. Po eksperymencie pies Tresor odprowadzany przez przewodnika, na korytarzu komendy przechodził koło Sebastiana H., który przyjechał aby złożyć zeznania jako pokrzywdzony w sprawie wypadku drogowego. Tresor zareagował na jego widok, szarpnął w jego stronę, a następnie położył się przy nim. Przewodnik Tresora bezgranicznie mu ufał, więc zasugerował, że Sebastian H. musi mieć związek z tym zabójstwem.

Jak należało zabezpieczyć ślady zapachowe i jak powinien przebiegać eksperyment zapachowy?

Proszę ocenić wartość dowodową opisanego zachowania Tresora.

2. Robert C. był chirurgiem w dwudziestotysięcznym miasteczku G. Od dziewięciu lat nie praktykował, przebywał na rencie, bowiem stwierdzono u niego chorobę afektywną dwubiegunową. Opiekę medyczną nad nim sprawował kolega ze studiów, ordynator oddziału psychiatrycznego w G. Edwin L. W dniu 9 lutego 2012 roku Robert C. wrócił z podróży i zobaczył, że miejsce parkingowe przed blokiem, które odśnieżył rano, jest zajęte przez samochód sąsiada. Zdenerwowało to go bezgranicznie i swoim kluczykiem samochodowym zrobił rysę przez całą długość samochodu sąsiada. Prowadzący postępowanie prokurator uznał, że niezbędne jest powołanie biegłych lekarzy psychiatrów, bowiem to nie był pierwszy konflikt z prawem Roberta C. i znane mu były problemy psychiczne Roberta C. Jednym z opiniujących był Edwin C., akurat przebywający w górach na nartach. Zaproponował więc prokuratorowi, że skoro zna Roberta C. to wystawi opinię bez badania i prześle ją opiniującemu koledze, a ten po podpisaniu podrzuci ją do prokuratury. Zamierzenia zostały zrealizowane, po rozmowie telefonicznej Robert C. został uznany za niepozytalnego i postępowanie można było zakończyć.

Proszę dokonać analizy procedowania w tej sprawie.

Czy choroba afektywna dwubiegunowa mogła mieć wpływ na zachowanie Roberta C. i jakie są jej objawy?

3. W dniu 24 września ub. roku, ze studni na posesji państwa D. wydobyto zwłoki, zamieszkującej z nimi ciotki Jadwigi H. Wydobywanie zwłok okazało się trudną akcją, przybyli strażacy musieli zejść do studni, opasać ściśle ofiarę specjalnymi pasami i dopiero wtedy wydobywanie okazało się możliwe. W toku sekcji zwłok stwierdzono krwiak tkanek miękkich szczytu czaszki, obustronne złamania żeber w liniach środkowo-obojęzycznych II – VIII, bez towarzyszących krwiaków podopłucnowych oraz cechy ostrego rozdzęcia płuc. „Kołankowana a następnie utopiona”- powiedział obecny na sekcji technik. „Nie, to samobójstwo”- zaprzeczył medyk.

Proszę dokonać analizy i oceny stanowiska obu panów.

Jaki jest obraz sekcyjny w przypadku utopienia?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 28

1. Po wielotygodniowej obserwacji zatrzymano czterech członków grupy, co do których policja posiadała informację, że zajmuje się przemytem papierosów z Ukrainy. Akcji jednak nie można było zaliczyć do udanych, bo w zatrzymanym samochodzie były przygotowane specjalne skrytki, ale były puste. Wszystko wskazywało, że towar został wyładowany tuż przed zatrzymaniem. Trzej kolejno przesłuchiwanie podejrzani do niczego się nie przyznali, utrzymywali że nie wiedzieli o skrytkach w samochodzie, bo samochód jest pożyczony (to akurat była prawda). Do przesłuchania pozostał tylko Sergiusz C. Prokurator uznał, że w zaistniałej sytuacji nie ma szans na uwzględnienie wniosków o areszt. Ostatnią szansę widział w przesłuchaniu Sergiusza C. Poprosił aby doprowadzono go na kilka godzin przed upływem terminu zatrzymania. Przesłuchanie rozpoczął w następujący sposób „Chciałbym aby pana wyjaśnienia były krótkie, bo pana koledzy powiedzieli mi już wszystko. Do tego trzeba było pojechać po te wasze papierosy. Byłoby to jednak nieuczciwe wobec pana, bo koledzy za szczerze wyjaśnienia skorzystają z nadzwyczajnego złagodzenia kary... Nie mogę pozbawiać pana tej szansy... Proszę, niech pan mówi.” Na pytanie podejrzanego, na jakie nadzwyczajne złagodzenie kary może liczyć, zmęczonym głosem odpowiedział „Na takie jak koledzy...” Sergiusz C. złożył wyjaśnienia obciążające współników, wskazał punkty składowania papierosów bez akcyzy i podał kiedy planowane są kolejne transporty.

Proszę omówić metodę przesłuchania przyjętą przez prokuratora.

Jaką taktykę przesłuchania zastosowałby Pan / Pani w opisanym przypadku?

2. Izabela R. prowadziła samochód. W pewnym momencie, z pełną prędkością wjechała na przejście dla pieszych i potrafiła dwie kobiety. Świadkowie zeznali, że Izabela R. moment przed wypadkiem bardzo krzyczała, chyba puściła kierownicę. Przesłuchana w charakterze podejrzaney sprawczyni wypadku wyjaśniła, że moment przed zdarzeniem, na kokpicie w samochodzie, zobaczyła dużego pajaka. Zawsze bała się pajaków ale ten był tak wielki, że po prostu poczuła się sparaliżowana. Nie mogła wykonać żadnego ruchu i dlatego doszło do wypadku.

Czy w opisanym zdarzeniu są okoliczności wskazujące na prawdopodobieństwo zaistnienia przesłanek określonych w art. 31 kk.?

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i jak należy przedstawić problem wymagający rozstrzygnięcia?

3. W lesie w pobliżu S. znaleziono wiszące na drzewie zwłoki 18-letniego Ariela D. Powiadomieni o śmierci syna rodzice stwierdzili, że Ariel na pewno został powieszony, bo składał zeznania w postępowaniu w prokuraturze, po ostatnich zamieszkach na meczu piłkarskim. Prokurator był jeszcze na miejscu zdarzenia i postanowił, że wersja ta w śledztwie zostanie sprawdzona.

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

Jakiego obrazu sekcyjnego należy spodziewać się w tym przypadku?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 65

1. Przebywający w hotelu w S. Adam K. przy otwartych drzwiach balkonowych czytał gazetę. Z sąsiedniego pokoju dobiegały odgłosy rozmowy. W pewnym momencie zorientował się, że rozmowa ma charakter korupcyjny, a wręczona korzyść majątkowa to prawdopodobnie 250 tys. zł. Nazajutrz sprawdził w Internecie, kto wygrał przetarg, o którym była mowa w pokoju hotelowym i nie miał wątpliwości, był świadkiem afery korupcyjnej. Zgłosił się zatem do CBA, złożył zeznania. Zabezpieczono nagrania z kamer z korytarza hotelowego ale okazało się, że kamery hotelowe były źle ustawione. Faktycznie kamery zarejestrowały, w przedziale czasowym podanym przez Adama K., mężczyznę idącego korytarzem i wchodzącego do pokoju, w którym miała miejsce rozmowa. Na obrazie widoczne były tylko jego nogi do kolan. Nie było pozostałej części sylwetki, twarzy. Po zapoznaniu się z materiałem dowodowym prokurator stwierdził „Mamy świadka, powołamy biegłych i myślę, że odniesiemy sukces”

Pozyskanie jakich dowodów jest możliwe w tej sprawie?

Proszę sformułować pytania do biegłych, których należy powołać.

2. Jakub S. jechał samochodem. Dojeżdżając do przejścia dla pieszych, widział mężczyznę z dzieckiem. Dziewczynka prowadziła na smyczy pieska. Ich odległość do przejścia była na tyle duża, że Jakub S. uznał, że nie ma potrzeby zatrzymywania się, aby ich przepuścić. W tym samym momencie piesek szarpnął, regulowana smycz wydłużyła się i zwierzątko wbiegło wprost pod jego samochód. Nie pomogło hamowanie. Jakub S. przejechał psa. Zatrzymał się, aby przeprosić, zrekompensować stratę, pomóc... Dziewczynka strasznie płakała, pies skamlał... Ojciec dziewczynki, Kacper T. rzucił się na Jakuba S. i bardzo dotkliwie go pobił. Kacper T. przesłuchiwany w charakterze podejrzanego przez prokuratora wyjaśnił, że ostatni element zdarzenia, jaki pamięta, to pisk opon i krzyk córki. Potem w pamięci pozostał mu nieokreślony ogromny hałas. Nigdy nie leczył się psychiatrycznie. Świadkowie zeznali, że Kacper T. to bardzo ułożony i szanowany człowiek. Obecni przy zdarzeniu twierdzili, że był błąd i ciosy zadawał bez opamiętania.

Czy w tym zdarzeniu zachodzą przesłanki wskazujące na potrzebę powołania biegłych lekarzy psychiatrów a jeśli tak to jakie?

Jakiej opinii można spodziewać się w tej sprawie?

3. Do domu jednorodzinnego w N. została skierowana ekipa śledcza, bowiem znaleziono tam zwłoki właściciela Józefa M. Z relacji siostrzeńca zmarłego wynikało, że przyjechał on w odwiedziny do wuja i znalazł go wiszącego w holu, na wieszaku ubraniowym. Natychmiast przeciął sznur i zdjął go z szyi denata, bo jak mówi, miał nadzieję że wuj jeszcze żyje. W toku oględzin zewnętrznych zwłok na szyi denata ujawniono ślad pętli wisielczej, o poziomym przebiegu, dokładnie okalający szyję. Jeden z policjantów rozplątał supeł na sznurze i dwie linki zapakował do worka foliowego. Zdenerwowało to prokuratora, który stwierdził, że ma teraz dowody spowodowania śmierci Józefa M. przez tegoż policjanta.

Co mogło być przyczyną śmierci Józefa M. i jaki będzie obraz sekcyjny ?

Z jakiego powodu zdenerwował się prokurator?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 33

1. Mateusz S. budował upragniony dom. W dniu 10 maja 2012 roku na teren budowy przywiózł wszystko, co jest niezbędne do założenia systemu grzewczego. W dniu 11 maja przyjechał z ekipą majstrów i zobaczył puste pomieszczenia. Wszystko zginęło. Zawiadomił policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze stwierdzili, że złodzieje weszli przez okno w podpiwniczeniu. Aby komfortowo pokonać mokre, gliniaste podłogę zrobili sobie kładkę ze starych drzwi od szopy. Na malowaną olejną farbą powierzchnię drzwi, w czasie swojej akcji nanieśli sporo gliny, co sprzyjało odwzorowaniu się dwóch śladów obuwia. „Grubo, jak w plastelinie” – ocenił technik. Na krawędziach drzwi pozostały ślady ubłoconych palców. Zaczynał padać deszcz. niki nie miał ochoty dłużej tam przebywać. Jednogłośnie zdecydowano, że drzwi-kladkę trzeba owinąć w papier, zabrać ze sobą i oględziny zrobić w wolnej chwili, nawet za kilka dni, na komendzie. Wtedy też zaplanowali zabezpieczyć, widoczne nawet gołym okiem, ślady daktyloskopijne.

Proszę ocenić działania policjantów i jakie mogą być skutki ich decyzji?

Na podstawie opisanego przypadku proszę podać, jak należy zabezpieczać ślady daktyloskopijne, traseologiczne, biologiczne na dużych przedmiotach?

2. Jakub S. jechał samochodem. Dojeżdżając do przejścia dla pieszych, widział mężczyznę z dzieckiem. Dziewczynka prowadziła na smyczy pieska. Ich odległość do przejścia była na tyle duża, że Jakub S. uznał, że nie ma potrzeby zatrzymywania się, aby ich przepuścić. W tym samym momencie piesek szarpnął, regulowana smycz wydłużyła się i zwierzątko wbiegło wprost pod jego samochód. Nie pomogło hamowanie, Jakub S. przejechał psa. Zatrzymał się, aby przeprosić, zrehabilitować stratę, pomóc... Dziewczynka strasznie płakała, pies skamlał... Ojciec dziewczynki, Kacper T. rzucił się na Jakuba S. i bardzo dotkliwie go pobił. Kacper T. przesłuchiwany w charakterze podejrzanego przez prokuratora wyjaśnił, że ostatni element zdarzenia, jaki pamięta, to pisk opon i krzyk córki. Potem w pamięci pozostał mu nieokreślony ogromny hałas. Nigdy nie leczył się psychiatrycznie. Świadkowie zeznali, że Kacper T. to bardzo ułożony i szanowany człowiek. Obecni przy zdarzeniu twierdzili, że był blady i ciosy zadawał bez opamiętania.

Czy w tym zdarzeniu zachodzą przesłanki wskazujące na potrzebę powołania biegłych lekarzy psychiatrów a jeśli tak to jakie?

Jakiej opinii można spodziewać się w tej sprawie?

3. Dyżurny KPP w S. odebrał telefon od pracownika firmy ochraniającej jeden z miejscowych banków. Zdenerwowany Henryk C. krzyczał, że kolega pełniący z nim dyżur, zastrzelił się. Na miejsce zdarzenia skierowano grupę śledczą. Ciało Cezarego D. leżało na podłodze, przy biurku, pod ścianą leżał pistolet. Na czole Cezarego F. była rana, z mocno poszarpanymi brzegami. Druga, nieco mniejsza, znajdowała się na potylicy denata. Ktoś powiedział, że to nie mogło być samobójstwo, bo rana wylotowa zawsze jest większa, a nikt sam sobie nie strzela w potylicę. Prokurator uciszył towarzystwo słowami „Panowie, dajmy szansę profesjonalistom, jutro sekcja, a wasze myślenie jest bardzo schematyczne”.

Jakich informacji może dostarczyć biegłym ciało Cezarego D.?

Czy możliwe jest aby Cezary D. popełnił samobójstwo?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCyna SADOWA

ZESTAW NR 66

1. W nocy z 12/13 czerwca 2011 roku został zamordowany proboszcz parafii w S. Ogłędziny plebanii. miejsca zdarzenia, nasuwały spostrzeżenie, że proboszcz ze swoimi oprawcami przed śmiercią wypił kawę. Z foteli zabezpieczono ślady zapachowe. Po dwóch dniach zatrzymano trzech mężczyzn, co do których istniało uzasadnione podejrzenie, że to oni są sprawcami przedmiotowego zabójstwa. Zatrzymani nie przyznawali się do zabójstwa księdza. Przeprowadzono eksperyment osmologiczny ale niestety ze skutkiem negatywnym. Po eksperymentcie pies Tresor odprowadzany przez przewodnika, na korytarzu komendy przechodził koło Sebastiana H., który przyjechał aby złożyć zeznania jako pokrzywdzony w sprawie wypadku drogowego. Tresor zareagował na jego widok, szarpnął w jego stronę, a następnie położył się przy nim. Przewodnik Tresora bezgranicznie mu ufał, więc zasugerował, że Sebastian H. musi mieć związek z tym zabójstwem.
Jak należało zabezpieczyć ślady zapachowe i jak powinien przebiegać eksperyment zapachowy?
Proszę ocenić wartość dowodową opisanego zachowania Tresora.
2. Artur K. był podejrzany o czyn z art. 13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk – próbę wyłudzenia z PZU S.A. 102 tys. zł odszkodowania po uprzednim upozorowaniu kolizji drogowej. W toku postępowania prokurator ustalił, że Dariusz K. od 19 roku życia leczył się psychiatrycznie. Rozpoznawano objawy z kręgu schizofrenii. Miał objawy psychotyczne – halucynował słuchowo, przejawiał urojeniowe nastawienie do otoczenia. Dwukrotnie był hospitalizowany. Potem leczył się ambulatoryjnie. W czasie badania przez biegłych nie przejawiał żadnego z tych objawów. Po jednorazowym badaniu biegli orzekli: „U opiniowanego Artura K. rozpoznajemy przewlekłe zaburzenia urojeniowe. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem”.
Proszę dokonać analizy i oceny przywołanej opinii.
Proszę wyjaśnić, czym charakteryzują się przywołane wyżej zaburzenia stwierdzone u Artura K.?
3. W lipcowy poranek zwłoki Anny S. zostały znalezione w zaroślach przy bulwarach nad rzeką, w mieście D. Odzież Anny S. była porwana, od pasa w dół była całkowicie obnażona, co wskazywało na duże prawdopodobieństwo zabójstwa na tle seksualnym. Liczne obrażenia na twarzy, krew na rękach ofiary wskazywały na dramatyczną walkę Anny z oprawcą. Zdziwienie wzbudził fakt, że w wyniku przeprowadzonych badań nie ujawniono śladów spermy. „To nam znacznie utrudnia postępowanie ale nie pozbawia nas szans”- stwierdził prokurator.
W jaki sposób zabezpiecza się materiał w poszukiwaniu śladów spermy?
Jakie ekspertyzy mogą być przydatne i jakich śladów należy poszukiwać w opisanym przypadku?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 18

1. Genowefa W. znalazła się w szpitalu, ze względu na konieczność wszczęcia endoprotezy lewego stawu biodrowego. Operacja przebiegła pomyślnie, dopiero po kilku dniach pojawiły się komplikacje – temperatura, obrzęk, ropienie. Genowefa W. została przewieziona do szpitala wojewódzkiego, gdzie lekarze po reoperacji stwierdzili, że w ranie znajdowały się drobiny materiału, z którego wykonana była endoproteza. Pojawiły się oskarżenia o błąd w sztuce lekarskiej. Jeszcze w toku śledztwa Genowefa W. ponownie znalazła się w szpitalu, bo okazało się że w endoprotezie uwidacznia się pęknięcie. Konieczna była wymiana stawu. Prokurator polecił jednak zabezpieczenie endoprotezy, która stała się przyczyną kłopotów. Asesorowi polecił: „Proszę sprawdzić – wadliwi lekarze czy wadliwa endoproteza”

W jaki sposób asesor wykona polecenie prokuratora?

Jakie dowody powinny być zgromadzone i jaki powinien być przebieg przedmiotowego postępowania o błąd w sztuce lekarskiej?

2. Państwo D. byli rolnikami we wsi L. Ich syn Kamil D. dwukrotnie przebywał na misji w Afganistanie. Po powrocie zmienił się, był małomówny, omijał sąsiadów. We wsi pojawiła się opinia, że po takich doświadczeniach uważa się za kogoś lepszego. Rodzicom tłumaczył, że są zbyt ufni wobec sąsiadów. W dniu 30 maja 2011 roku, na łące za stodołą państwa D. zginął rażony prądem sąsiad. Okazało się, że Kamil D. założył tam misterną konstrukcję pod napięciem, która miała chronić ich zabudowania. W czasie zatrzymania Kamil D. nie chciał rozstać się ze swoim małym plecakiem, w którym miał kilkadziesiąt par gumowych rękawiczek, bandaze, różne tabletki.

Czy pobyt w Afganistanie miał wpływ na zachowanie Kamila D.?

Proszę sformułować postanowienie o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów w tym postępowaniu.

3. Szanowany pracownik prywatnego przedsiębiorstwa w S. 62-letni Kacper T. często zostawał po godzinach pracy, bo jak twierdził, to mu pozwalało unikać zaległości, a praca sprawiała mu przyjemność. W wolne dni majowego weekendu, jeden z pracowników zauważył, że samochód Kacpra od kilku dni stoi w tym samym miejscu, co wskazywałoby, że Kacper również noce spędził w firmie. Postanowił to sprawdzić. Po wejściu do gabinetu zobaczył Kacpra leżącego na dywanie. Wokół jego głowy była plama, najprawdopodobniej krwi, która wypływała z jego nosa i ust. Bezgraniczne zdziwienie budziły dwa czasopisma, leżące na biurku, ze zdjęciami o charakterze wyraźnie pornograficznym. Podobny charakter miała otwarta strona internetowa w komputerze. Obok gazet na biurku leżał starannie ułożony żakiet i apaszka sekretarki szefa, pani Joli. Na miejsce zdarzenia przybył medyk sądowy i prokurator z ekipą śledczą. Medyk stwierdził, że była to śmierć nagła, naturalna. Prokurator jednak zdecydował o konieczności sekcji.

Czy przeprowadzenie sekcji w tym przypadku było konieczne, proszę uzasadnić stanowisko.

Co mogło być przyczyną śmierci Kacpra T.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 72

1. W miejscowości L. od dłuższego czasu działała grupa handlująca narkotykami. Nie ulegało wątpliwości, że handlarze działają w zorganizowanej grupie. Przypuszczano, że członkowie są hierarchicznie podporządkowani. W dniu 1 czerwca 2009 roku, w jednym ze sklepów galerii handlowej, ekspedientka wszczęła alarm, że ktoś ukradł całodzienny utarg. Opuściła rolety wejściowe i zatrzymała w ten sposób trzech mężczyzn. Przybyli policjanci przeprowadzili przeszukanie u osób zatrzymanych przez ekspedientkę. Utargu nie znaleziono, ale u Kacpra G. znaleziono w plecaku ponad 300 torebek strunowych z zawartością marihuany. Już wcześniej policja miała informacje, że jest on członkiem wspomnianej grupy. W toku przesłuchania w charakterze podejrzanego Kacper G. nie przyznał się do handlu narkotykami i przedstawił wersję, że plecak miał na plecach i nie zauważył, że ktoś mu podrzucił narkotyki. Wtedy przesłuchujący policjant oświadczył mu, że jest frajerem. Powiedział, że akcja w sklepie była mistyfikacją, że kilka godzin wcześniej zostali zatrzymani jego koledzy (tu wymienił nazwiska znane z rozpracowania operacyjnego), którzy już złożyli szczerze wyjaśnienia obciążające również jego. Kacper G. po zastanowieniu, nieświadomy podstępu, złożył wyjaśnienia pozwalające zatrzymać całą grupę i przejąć zaplanowaną dostawę narkotyków.

Czy opisane działania przesłuchującego policjanta są prawnie dozwolone?

Jakie działania operacyjne mogła stosować policja przy rozpracowywaniu tej grupy?

2. Artur K. był podejrzany o próbę wyłudzenia z PZU S.A. 102 tys. zł odszkodowania, po uprzednim upozorowaniu kolizji drogowej. W toku postępowania prokurator ustalił, że Dariusz K. od 19 roku życia leczył się psychiatrycznie. Rozpoznawano objawy z kręgu schizofrenii. Miał objawy psychotyczne – halucynował słuchowo, przejawiał urojeniowe nastawienie do otoczenia. Dwukrotnie był hospitalizowany. Potem leczył się ambulatoryjnie. W czasie badania przez biegłych nie przejawiał żadnego z tych objawów. Po jednorazowym badaniu biegli orzekli: „U opiniowanego Artura K. rozpoznajemy przewlekłe zaburzenia urojeniowe. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem”.

Proszę dokonać analizy i oceny przywołanej opinii.

Czym charakteryzują się przywołane wyżej zaburzenia stwierdzone u Artura K.?

3. Do domu jednorodzinnego w N. została skierowana ekipa śledcza, bowiem znaleziono tam zwłoki właściciela Józefa M. Z relacji siostrzeńca zmarłego wynikało, że przyjechał on w odwiedziny do wuja i znalazł go wiszącego w holu, na wieszaku ubraniowym. Natychmiast przeciął sznur i zdjął go z szyi denata, bo jak mówi, miał nadzieję że wuj jeszcze żyje. W toku oględzin zewnętrznych zwłok na szyi denata ujawniono ślad pętli wisielczej, o poziomym przebiegu, dokładnie okalający szyję. Jeden z policjantów rozplątał supeł na sznurze i dwie linki zapakował do worka foliowego. Zdenerwowało to prokuratora, który stwierdził, że ma teraz dowody spowodowania śmierci Józefa M. przez tegoż policjanta.

Co mogło być przyczyną śmierci Józefa M. i jaki będzie obraz sekcyjny ?

Z jakiego powodu zdenerwował się prokurator?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 62

1. Do domu samotnie mieszkającego Teofila F. w nocy z 22/23 marca 2012 roku wdarli się dwaj mężczyźni w kominiarkach. Obudzili pana Teofila i grożąc spalaniem zażądali wskazania, gdzie przechowuje swoje oszczędności. Przerażony pokrzywdzony wskazał doniczkę, w której rosła jego ulubiona palma. W doniczce od lat schowane było plastikowe pudełko, z wytłaczanym napisem, po karmelkach a w nim 30 tys. dolarów amerykańskich. Sprawcy zabrali pudełko z oszczędnościami i zniknęli. Teofil F. zawiadomił policję. Przyjechali niemal natychmiast. Pierwsze co zauważyli, to ślady opon samochodowych w błotnistym podłożu podwórka. Ślad został zabezpieczony, podobnie jak stłuczona doniczka. Dobre rozpoznanie środowiska wiejskiego przez miejscowego komendanta pozwoliło na wytypowanie potencjalnych sprawców. W wyniku przeszukania u Eryka S. zabezpieczono pudełko, które pan Teofil rozpoznał jako swoje. Dolarów jednak nie było. Eryk S. natychmiast podniósł, że pudełko od dawna należy do niego i nie powinno to nikogo dziwić, bo karmelki, w takim ładnym pudełku, kiedyś były sprzedawane w wiejskim sklepie. Komendant, po zastanowieniu stwierdził: „Zobaczmy, może pudełko coś powie?”

Jak należało zabezpieczyć ślady opon i jakie badania mogą być przydatne w tym zakresie?

Co miał na myśli komendant, mówiąc że może pudełko coś powie?

2. Zdzisław M. podejrzany był o dwukrotne podpalenie zabudowań sąsiadów we wsi J. Zatrzymany i doprowadzony do prokuratora, w czasie przesłuchania w charakterze podejrzanego powiedział: „Zajmie się tym pani Jaworowicz i Wojciechowski, bo dwójka dzieci jest nie moja. Zajmą się też panią prokurator Lewicką, bo ona nieprawidłowo to robi, nie uwidacznia tych faktów, a jej agent kręci. Jaworowicz to moja koleżanka, kupiła mi kobyłę i złoty zegarek.” Do podpalen nie przyznał się. Prokurator zdecydował się powołać biegłych lekarzy psychiatrów. Po jednorazowym badaniu biegli wydali opinię z następującym rozpoznaniem: „U Zdzisława M. rozpoznajemy zespół amnestyczny w przebiegu ZUA, zaburzenia osobowości w przebiegu ZZA. Nadto Atrophia cerebri. Ethylismus chronicus. Syndroma psychoorganicum. Cephalgia symptomatica. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31§2 kk”

Proszę dokonać oceny zacytowanej opinii.

Czy subiektywne odczucia prokuratora z przesłuchania mogły być podstawą powołania biegłych lekarzy psychiatrów?

3. W dniu 20 stycznia 2010r. dyżurny Policji w J. odebrał telefon od przerażonej kobiety, że jej 89-letnia matka nie żyje i pewnie zatruta się czadem, bo w domu było pełno dymu. Na miejsce zdarzenia skierowano ekipę dochodzeniową, z lekarzem i prokuratorem. Po wstępnych oględzinach mieszkania i ofiary prokurator powiedział do lekarza „Myślę doktorze, że ten dym nie zabija” a lekarz pokiwał głową i dodał „Ten dym dusił za gardło i chyba siedział na klatce piersiowej”.

Jakie ślady na miejscu zdarzenia mogły dać obu panom podstawę do takiej wymiany zdań?

Jakie dowody należy przeprowadzić w tym postępowaniu?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 37

1. Pod mostem w K. znaleziono zwłoki Pawła S. Na żółtym wilgotnym piasku widoczne były dwa rodzaje śladów obuwia. Jedne najprawdopodobniej należały do ofiary, a drugie do sprawcy. Ślady zabezpieczono. Po dwóch dniach komisarz Wacław B. pochwalił się Robertowi D, że jest bliski ustalenia sprawcy, bo już wie, że ślady pochodzą od trackingu butów marki CAMPUS FLUMS 2, rozmiar 47. Robert D. sceptycznie zauważył, że przecież to seryjna produkcja, na co komisarz Wacław B. odpowiedział „W naszej miejscinie to nie jest seryjna produkcja”

W jaki sposób komisarz ustalił, od jakich butów pochodzi ślad?

W jaki sposób można będzie dotychczasowe ustalenia wykorzystać w śledztwie?

2. Edyta S. mieszkała samotnie. Była główną księgową w jednej ze szkół średnich. W dniu 12 czerwca 2012 roku podjechała samochodem na przystanek autobusowy i nakazała dwóm uczennicom szybko wsiadać do samochodu. Następnie zaprowadziła je do domu i tam powiedziała im, że są śledzone przez dyrektora szkoły, który zamierza je porwać i sprzedać. Na poparcie swojej tezy włączyła komputer i zaczęła pokazywać dziewczynkom różne artykuły o zaginięciach ludzi. Jej zdaniem za wszystkie przypadki odpowiadał dyrektor. Dziewczynki chciały opuścić mieszkanie ale okazało się, że drzwi są zamknięte, a Edyta S. klucz schowała. Jedna z uczennic sięgnęła po telefon komórkowy ale Edyta S. wyrwała go jej i wrzuciła do sedesu, tłumacząc, że właśnie w ten sposób dyrektor je podsłuchuje. Ostatecznie dziewczynki wezwały pomoc, wykorzystując włączony komputer i moment nieuwagi Edyty S. wysłały emaila do rodziców. W sprawie wszczęto śledztwo.

Proszę nazwać zaburzenia przejawiane przez Edytę S. i w jakich psychozach mogą one występować?

Na jakie pytania powinni odpowiedzieć biegli lekarze psychiatrzy?

3. Posesja Haliny R. graniczyła z działką Zenona D. Między sąsiadami wielokrotnie dochodziło do kłótni, bowiem Zenon D. miał dwa duże psy, które biegały po posesji. Halina R. nie lubiła psów. Często twierdziła, że psy sąsiada przeskakują przez płot na jej podwórko. W dniu 12 lipca 2008 roku, wezwała policję i pogotowie, bo została zaatakowana przez te psy. Przybyłym pokazała porwaną sukienkę i rany na udach, ramionach i plecach. Wszystkie rany miały podobny wygląd. Były to rany drapane, po trzy równoległe linie, długości od 20 do 25 cm. Przybyłego lekarza, również doświadczonego obducenta, zastanowiło, że rany na obu udach, niemal symetrycznie zaczynają się nad kolanami i biegną w kierunku dołów pachwinowych. Podobnie symetryczne były rany na ramionach, biegnące w kierunku dołów stawów łokciowych. P Trzy smugi biegnęły w poprzek pleców. Innych obrażeń nie było. Pokrzywdzona twierdziła, że stała gdy ją psy zaatakowały i używając grabek ogrodowych, tzw pazurków zdołała odgonić od siebie dwie agresywne bestie.

Czy zdarzenie mogło przebiegać zgodnie z relacją Haliny R. i jakie dowody należy pozyskać, aby to ustalić?

Na jakiej podstawie obducent określił kierunek przebiegu ran Haliny R.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 6

1. Do willi państwa J. dokonano włamania poprzez przecięcie kraty zabezpieczającej taras i wyważenie drzwi tarasowych. Sprawcy sprawiali wrażenie dobrze zorientowanych, bo nie było żadnych śladów penetracji, bałaganu. Zabrali jednak ze skrytki w fortepianie złotą biżuterię wartości ok. 70 tys. zł. Na fortepianie zostały tylko cienkie rękawiczki, typu chirurgicznego, co tłumaczyło brak śladów daktyloskopijnych. Nadzorujący postępowanie prokurator stwierdził, że jedyna nadzieja na wykrycie sprawcy, to odnalezienie biżuterii, jednak zdaniem policjanta taką nadzieję dawały rękawiczki.
- Proszę opisać, jak powinny przebiegać oględziny miejsca zdarzenia w tej sprawie. Wykorzystanie jakich śladów może przybliżyć do wykrycia sprawców tego włamania?**

2. Elżbieta H. pracowała jako sekretarka Prezydenta Miasta w T. Po wyborach nastąpiła zmiana na stanowisku i nowy Prezydent Janusz K. po kilku tygodniach współpracy przesunął ją na inne stanowisko, zachowując dotychczasowe wynagrodzenie. Elżbieta H. pracę na nowym stanowisku rozpoczęła od tygodniowego zwolnienia lekarskiego od psychiatrii. W kilka dni później złożyła zawiadomienie w prokuraturze o naruszeniu jej praw pracowniczych i molestowaniu seksualnym przez nowego szefa. Z jej zeznań wynikało, że Janusz K. często prawi jej komplementy z podtekstem seksualnym, po których zawieszal głos czekając na jej reakcję. Kilkakrotnie zjawiał się w pokoju socjalnym zaraz potem, jak ona tam weszła. Raz stanął w drzwiach w taki sposób, że wychodząc musiała otrzeć się o niego. Coś wtedy mówił, że jest energiczna ale co dokładnie to nie wie, bo uciekła. Jej zdaniem przeniesienie na inne stanowisko miało na celu zmusić ją do spełnienia oczekiwań Janusza K. Po przedstawieniu zarzutów obrońca Janusza K. złożył wniosek o przesłuchanie Elżbiety H. z udziałem psychologa, „aby zweryfikować wartość jej zeznań”. Z pozyskanej dokumentacji lekarskiej wynikało, że u Elżbiety H. zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne i depresję o podłożu nerwicowym.
- Proszę omówić zaburzenia stwierdzone u Elżbiety H.**
- Czy prokurator powinien uwzględnić wniosek obrońcy, a jeśli tak to jakie pytania należy postawić biegłemu psychologowi?**

3. Rankiem 12 sierpnia 2011 roku, na osiedlu w B., przy ścianie jednego z bloków znaleziono ciało 21-letniego Kamila S., który nie mieszkał na tym osiedlu. Prócz rany tłuczonej na prawej skroni, w toku oględzin ciała na miejscu znalezienia, innych obrażeń nie stwierdzono. Zwłoki leżały na prawym boku, twarz zwrócona była ku ziemi, kończyny były swobodnie ułożone, w zasadzie naturalnie. Sekcję zarządzono następnego dnia. Lekarz prowadzący sekcję, raz po raz zaskakiwał obecnych, stwierdzając złamanie podstawy czaszki, oderwanie serca od głównych pni naczyniowych, naderwania z podbiegnięciami krwawymi w więzadle sierpowatym i we wnęce wątroby. Obecny na sekcji asesor zadzwonił do prokuratora i stwierdził krótko „Szefie, zrobiliśmy wczoraj tylko połowę oględzin”
- Co miał na myśli asesor?**
- Jaka mogła być przyczyna zgonu Kamila S.?**

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCyna SADOWA

ZESTAW NR 74

1. Właściciel piekarni w K., Feliks M. otrzymał list z żądaniem okupu w kwocie 250 tys. zł. Pieniądze miały być złożone w opuszczonej stodole na polu, nad rzeką. Niespełnienie żądania miało skutkować zniszczeniem jego biznesu. Wydawało się to tym bardziej niepokojące, że już kilkakrotnie miały miejsce podpalenia jego nieruchomości. Zdecydował się powiadomić policję i prokuraturę. Na naradzie z policjantami prokurator stwierdził „Panowie, myślę, że pułapka kryminalistyczna jest najlepszym rozwiązaniem”.

Jaka pułapka kryminalistyczna jest najwłaściwsza w tej sprawie?

Czy po wszczęciu śledztwa możliwe jest zastosowanie pułapki kryminalistycznej a jeśli tak, to jak to powinno być dokumentowane?

2. Na Starym Mieście w G., w swoim zakładzie fotograficznym, został zamordowany Jeremi D. Zdarzenie miało miejsce w godzinach południowych, między wizytą dwóch klientów, prawie zaprzyjaźnionych z panem Jeremim. „W biały dzień i nikt nie widział” – dziwił się prokurator. Sprawdzono miejski monitoring ale zakład był poza zasięgiem kamer. Uwagę policjantów zwrócił jednak jeden fakt. Z zapisu kamer wynikało, że w tym czasie, na krzeselku przed miejskim szaletem siedziała Anna W., pracownica tego szaletu. Sprawiała wrażenie wręcz wpatrującej się w obiekty po drugiej stronie placu, ale pytana przez policję, wydawało się szczerze twierdziła, że nic nie spostrzegła. Tego dnia była z nią 9-letnia wnuczka Marika. Ona też nic nie widziała. To było wręcz nieprawdopodobne...Po pewnym zastanowieniu prokurator zdecydował „Babcie i wnuczkę przesłuchamy metodą Fischera i Geiselmanna”. Policjant zaproponował „Proponowałbym raczej przesłuchanie metodą FBI”

O jakim przesłuchaniu mówią obaj panowie i na czym polega ta metoda?

Czy przesłuchanie poznawcze jest odpowiednią metodą przesłuchania zarówno Anny W. jak i Mariki?

3. Pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w S. zawiadomili Policję, że ich zdaniem Ewa A. jeszcze miesiąc wcześniej była w ciąży, a aktualnie jest szczupła i nie ma dziecka. Ewa A. mieszkała samotnie, na skraju wsi, w domu, który odziedziczyła po rodzicach. Okazało się jednak, że zaangażowanie pracowników nie wynikało z rzetelności i własnych refleksji. Rankiem tego dnia pies znajdujący się w pobliżu myśliwego znalazł dziwny pakunek. W środku były zwłoki małego dziecka w stanie daleko posuniętego rozkładu. Ewa A., jak tylko dowiedziała się o odkryciu myśliwego, wyjechała w nieznanym kierunku. Prokurator, prowadzący oględziny miejsca zależenia zwłok dziecka, zdecydował o konieczności oględzin domu Ewy A., nawet podczas jej nieobecności.

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie i czy przedłużająca się nieobecność Ewy A. ma znaczenie w postępowaniu?

Proszę sformułować pytania do biegłych, których należy powołać w tym postępowaniu.

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCyna SADOWA

ZESTAW NR 30

1. Paweł J. był podejrzewany o udział w napadzie na centrum jubilerskie w jednym z państw zachodnioeuropejskich. Policjanci udali się na przeszukanie do zajmowanego przez Pawła J. apartamentu. Poinformowany o celu przeszukania Paweł J. otworzył sejf i dobrowolnie wydał znajdujące się tam kamienie szlachetne, zapakowane w foliowe torebki. W każdej torebce znajdowała się karteczka z jubilerską charakterystyką kamienia. Policjanci zabezpieczyli skarb. Sporządzili protokół w którym posilkując się wspomnianymi karteczkami, wyszczególnili „44 brylanty, 19 szafirów, 110 pereł, 2 rubiny, 12 złotych łańcuszków, 10 obrączek platynowych.” Następnie w toku śledztwa zabezpieczone precjoza przekazano biegłym, celem określenia ich wartości. Opinia zszokowała wszystkich. Kamienie są syntetyczne, podobnie jak złoto i platyna. Poinformowany o tym Paweł J. wytoczył powództwo przeciwko Policji. Był przekonany, że został okradziony przez policjantów. Z akt jednoznacznie wynikało, że w toku przeszukania zabezpieczono kamienie szlachetne, złoto i platynę.

Na jakim etapie postępowania popełniono błąd i jaki?

Proszę opisać, jak powinno przebiegać przeszukanie?

2. Do Prokuratury Rejonowej w A. zgłosili się państwo D., rodzice niespełna trzyletniej Moniki i państwo K. rodzice również trzyletniego Arka. Poprzedniego wieczoru zaobserwowali, jak dzieci bawiły się wzajemnie swoimi narządami płciowymi. Skojarzyli to z faktem, że wcześniej Arek skarżył się, że jak wychowawca pan Jurek pomaga po załatwieniu potrzeb fizjologicznych, „to tak ściska, że aż łezki lecą”. Prokurator wszczął śledztwo, przesłuchiwał w charakterze świadków rodziców i do dalszego postępowania powołał biegłego psychologa. Pani psycholog zaproponowała, że najpierw porozmawia z dziećmi, zaprzyjaźni się i określi warunki i możliwości przesłuchania. Spotkanie odbyło się w pomieszczeniu spełniającym warunki „przyjaznego pokoju”. Pani psycholog zorganizowała zabawę, dostarczając między innymi lalki z wyraźnymi narządami płciowymi. Zabawę obserwował prokurator, rodzice i biegła. Po zakończonej obserwacji biegła wydała opinię i stwierdziła, że dzieci wykazują syndrom ofiar molestowania seksualnego. Są jednak zbyt małe, aby możliwe było ich procesowe przesłuchanie, ich zeznania nie będą wiarygodne. Przełożony prokuratora prowadzącego śledztwo był zbulwersowany przebiegiem postępowania.

Proszę ocenić opisane wyżej śledztwo.

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

3. W lesie w pobliżu S. znaleziono wiszące na drzewie zwłoki 18-letniego Ariela D. Powiadomieni o śmierci syna rodzice stwierdzili, że Ariel na pewno został powieszony, bo składał zeznania w postępowaniu w prokuraturze, po ostatnich zamieszkach na meczu piłkarskim. Prokurator był jeszcze na miejscu zdarzenia i postanowił, że wersja ta w śledztwie zostanie sprawdzona.

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

Jakiego obrazu sekcyjnego należy spodziewać się w tym przypadku?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCyna SADOWA

ZESTAW NR 25

1. W jednym z parków narodowych, na terenie rezerwatu ścisłego, wycięto 20 dębów. Dokonujący inspekcji terenu leśniczy wezwał policję. Przyjechali dwaj bardzo młodzi funkcjonariusze, którzy jeszcze tydzień wcześniej pełnili służbę w wielkiej aglomeracji miejskiej. Leśniczy zasugerował, aby jak najszybciej z pozostałych pni drzew odpiłować kręgi, nawet tuż przy ziemi. Sam, nie czekając, udał się do pobliskiego tartaku, gdzie jego zdaniem, znalazł część dębów wyciętych w rezerwacie.
Czy detektywistyczne działania leśniczego mogą być przydatne w dochodzeniu?
Jak powinno wyglądać zabezpieczenie dowodów w tej sprawie i czy przydatna będzie opinia biegłego, a jeśli tak to jakiego i w jakim zakresie?
2. Lech Z. przed kilkoma laty zabił Iżę M., bo zakochał się w niej, a ona nie odwzajemniała jego uczuć, kpiła z niego i wszystkim o tym opowiadała. Postępowanie zostało jednakże umorzone, bowiem biegli rozpoznali u Lecha Z. schizofrenię niezróżnicowaną. Lech Z. znany był z zamiłowania do obserwacji robót budowlanych, pracujących dźwigów, taśmociągów. Zawsze mówił, że praca na budowie, to jego niespełnione marzenie. W dniu 23 maja 2009 roku na budowie osiedla w miasteczku znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Okoliczności wskazywały na zabójstwo. Postępowanie utknęło w miejscu. Jeden z policjantów zaproponował, aby przesłuchać w charakterze świadka Lecha Z. Istotnie Lech Z. opisał przebieg zdarzenia, podał rysopisy sprawców i dane samochodu, którym odjechali. Poinformowany o tym prokurator stwierdził, że wartość tego dowodu jest taka, że już może postępowanie umarzać.
Proszę ocenić stanowisko prokuratora.
Co to jest schizofrenia niezróżnicowana, czym się przejawia i w jakim stopniu mogła upośledzać funkcjonowanie Lecha Z.?
3. Wieczór 20 stycznia tego roku był wyjątkowo mroźny. Kacper T., Igor H. i Michał L. po wizycie u mieszkającego na wsi Grzegorza M., około godz. 21. wsiedli do samochodu marki Nissan Qashqai i ruszyli w drogę powrotną. Szyby były zamrożone ale kilka chuchnięć pozwoliło uzyskać „okno na drogę”, jak to nazwali. Po przejechaniu około 100 m. poczuli szarpnięcie samochodem, którym od tego momentu zaczęło „rzucać” po drodze. Przejechali jeszcze ok. 1 km, wymienili kilka uwag na temat kolein i oblodzonej nawierzchni i silnik zgasł. Kacper T. pozostał za kierownicą a Igor H. i Michał L. zaczęli pchać samochód. Po kilku metrach pod ich nogi wypadło zakrwawione, wręcz zmasakrowane ciało kobiety. Wezwali pogotowie, policję. Jak zwykle zbiegli się ludzie ze wsi. Ktoś powiedział, że to Elżbieta J., która pijana jak zwykle leżała na tej drodze...
Jakie wersje śledcze należy przyjąć w tej sprawie i jak je sprawdzić?
Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i na jakie pytania powinni oni odpowiedzieć?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 24

1. Spacerująca wieczorem 11maja 2010 roku po parku Anna D. zauważyła znanego jej Bartka C., który zakopywał coś pod drzewem. Odczekała i sprawdziła. Pod drzewem znalazła metalową puszkę, a w niej zabytkowe monety. O 20.35 wezwała policję. Monety skojarzono z zabójstwem kolekcjonera w sąsiedniej miejscowości. Zatrzymany Bartek C. zaprzeczył, aby o wskazanej porze, tj. o 20.30 był w parku i okazał, jako alibi, pokwitowanie z bankomatu, na którym widniała godzina 20.41. Jego zdaniem, nie było możliwości, aby odległość z parku do bankomatu pokonał w 11 minut. Nadto podniósł, że jego zdaniem Anna D. jako krótkowidz nie mogła rozpoznać osoby, obserwując ją z miejsca, które wskazała.

Czy w opisanym zdarzeniu występują okoliczności, które mogą być sprawdzone poprzez eksperyment procesowy?

Próbę pozyskania jakich śladów należy podjąć w tej sprawie?

2. O poranku 30 maja 2011 roku, w alejce parkowej w D. znaleziono zwłoki Joanny C. Ilość ran kłutych nie nasuwała wątpliwości, że było to zabójstwo. Ekipa dochodzeniowa przez kilka dni prowadziła czynności, które jednak nie przybliżyły ani trochę do wykrycia sprawcy mordu. Koledzy zauważyli w pewnym momencie, że komisarz A. mniej interesuje się osobą sprawcy niż Joanną C. Interesował go tryb życia ofiary, jej zainteresowania, nawyki, ulubione ścieżki spacerowe. Koledzy uważali, że jest to konieczne w śledztwie ale nie w takim wymiarze, jak to robił komisarz A. Zwrócili mu uwagę. Wtedy komisarz im powiedział, że jak oni nie ustalą nic konkretnego, to zrobi to powołany w sprawie profiler, ale bez danych które zbiera, byłoby to trudne.

Czy faktycznie dane zbierane przez komisarza A. będą istotne dla profilera i dlaczego?

Na jakim etapie śledztwa wskazane jest powołanie profilera i jaką wartość dowodową ma sporządzony portret psychologiczny?

3. W dniu 10 lutego 2013 roku Policja zatrzymała trzy osoby, wśród nich 23-letniego Ludwika K., w sprawie zabójstwa w miejscowości K. Po kilku godzinach Ludwik K. został zwolniony ale nie poszedł do domu. Udał się do kolegów, gdzie wspólnie spożywali alkohol. Późnym wieczorem wrócił do domu i położył się spać. Następnego dnia rodzice stwierdzili, że Ludwik K. nie żyje. Wezwali pogotowie. Lekarz poinformował, że jego zdaniem zgon nastąpił co najmniej przed siedmioma godzinami. Na miejsce został wezwany prokurator ale zanim przyjechał, rodzice zrobili kilka zdjęć synowi. W trakcie oględzin prowadzonych przez wspomnianego lekarza zaniepokoił ich wygląd jego ciała. W postępowaniu pozyskano opinię biegłego, który stwierdził, że przyczyną zgonu była niewydolność krążeniowo - oddechowa, bowiem we krwi denata stwierdzono 4,75% alkoholu. Po umorzeniu postępowania rodzice złożyli zażalenie i wysunęli tezę, że przyczyną zgonu było pobicie przez policjantów w czasie zatrzymania. Jako dowód przedstawili zdjęcia, na których widoczne były zasinienia na plecach denata.

Proszę ustosunkować się do twierdzeń rodziców.

Jakie czynności powinien podjąć prokurator po przybyciu do domu państwa K.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNĄ SADOWĄ

ZESTAW NR 48

1. Policjanci z W. ustalili, że działająca w mieście Fundacja nie realizuje zadań statutowych, a środki pozyskiwane z funduszy unijnych trafiają na prywatne konta. Zatrudniona w Fundacji księgowa była osobą doświadczoną w zawodzie, a jednocześnie zawsze mogła liczyć na pomoc syna informatyka przy obsłudze programów komputerowych. Razem w biurze przebywali często do późnych godzin wieczornych. Zdecydowano o potrzebie przeszukania i zabezpieczenia komputerów. Wieczorem 1 lutego 2009r policjanci weszli do pomieszczeń Fundacji. Ewa N. jak zwykle pracowała przy komputerze i nie przerwała czynności, nawet jak zobaczyła policjantów, którzy poprosili ją, aby wyłączyła komputer. Komputery zabezpieczono, a już następnego dnia rano prokurator zabrał się za przeglądanie ich zawartości.

Proszę dokonać oceny przebiegu opisanego postępowania.

Jak należy technicznie zabezpieczyć komputery i inny (jaki) sprzęt informatyczny?

2. Luiza P. była uczennicą klasy maturalnej renomowanego liceum w D. W dniu 12 kwietnia 2012 roku zemdlła w szkole. Wezwano pogotowie i Luiza została przewieziona do szpitala. Tam przeprowadzono badania i ustalono, że Luiza najwyżej przed dwoma dniami poddała się aborcji. W rozmowie z psychologiem płacząc wyznała, że do aborcji namówiła ją matka, Urszula P. Z relacji Luizy wynikało, że Urszula P. jest bardzo atrakcyjną kobietą, wiele energii i pieniędzy wkładała w utrzymanie urody i nienagannej sylwetki. Luizę wychowywała samotnie ale wciąż miała nadzieję na stały związek z mężczyzną. Jak dowiedziała się o ciąży Luizy, uznała że to ogromny wstyd zostać babcią. Mówiła, że Luiza niszczy jej życie. Popadła w nastrój depresyjny i bezwzględnie zażądała aborcji. W tej sprawie wszczęto śledztwo. Urszula P. została poddana badaniom psychiatrycznym i psychologicznym. Biegli stwierdzili u niej osobowość histrioniczną.

Czym cechuje się osobowość histrioniczna i czy faktycznie jest to okoliczność nieobojętna dla oceny czynu Luizy P., córki Urszuli P.?

Czy osobowość histrioniczna może być przesłanką orzeczenia o ograniczeniu lub wyłączeniu zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem przez Urszulę P.?

3. Latem 2011 roku, 9-letnia Eliza T. była na spacerze z psem. Nieznany mężczyzna złapał ją za szyję, wciągnął w zarośla i usiłował zgwałcić. Na jej bieliźnie zabezpieczono ślady spermy. Dziewczynka bardzo to przeżyła ale jednocześnie była zachwycona zachowaniem swego psa. Według jej relacji Kiss gryzł napastnika i drapał łapami. Była przekonana, że gdyby nie Kiss, byłaby zamordowana. Po dwóch tygodniach policjanci ustalili, że sprawcą jest Szymon G. Po przedstawieniu zarzutów, pozostawało badanie śladów spermy. Poinformowany o tym podejrzany oświadczył, że odmawia poddania się procedurze pobrania materiału porównawczego. Prowadzący śledztwo policjant oświadczył prokuratorowi, że jest przerażony perspektywą siłowego pobrania spermy od podejrzanego.

Proszę pomóc policjantowi rozwiązać przedstawiony problem.

Czy w przedmiotowym zdarzeniu są możliwości pozyskania innych dowodów?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 54

1. W majową noc dokonano napadu, na mieszkających w oddaleniu od wsi państwa B. Sprawcy skąpali pokrzywdzonych, zakneblowali tetrowymi pieluchami. Małżonków znaleziono martwych. Z domu zginęło ok. 10 tys. zł i ich obrączki. Jako jednego ze sprawców napadu wytypowano Adama G. Poszlaką wskazującą na niego były wspomniane pieluchy, bowiem był ojcem już siódmego dziecka. Policja dokonała przeszukania, ale nie odnaleziono żadnych dowodów. Zastanawiające było tylko, skąd Adam G. miał fundusze na takie ilości przygotowanego alkoholu na chrzciny. Przeprowadzono przeszukanie u brata Adama, Cezarego G. Nic nie znaleziono ale policjanci jako dowcip opowiadali, że kiedy weszli, Cezary łączywie zaczął zjadać wędlinę jaką miał w lodówce. Żartem, wymusili, aby ich poczęstował. Dzielnicowy opowiedział o tym proboszczowi i zaproponował, aby spróbował. Proboszcz krzyknął z wrażenia, bo to było hiszpańskie chorizo, takie jakim poczęstował państwa B., po powrocie z pielgrzymki i które miał jeszcze w lodówce.

Proszę ocenić stan dowodowy w przedmiotowej sprawie.

Co było przyczyną zgonu małżonków B., jaki jest obraz sekcyjny w takich przypadkach?

2. Piotr P. został zatrzymany na gorącym uczynku, w trakcie kradzieży płyt CD w supermarkecie w F. W czasie zatrzymania był agresywny, wulgarny. Policjanci znali go jako miejscowego drobnego przestępcę i narkomana. Tym razem wyczuwali od niego woń alkoholu. Piotr P. był już co najmniej trzy razy sądzony, ale za każdym razem biegli uznawali, że miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozumienia i kierowania swoim postępowaniem. I tym razem Piotr P. przed osadzeniem w areszcie, został przewieziony na badania do miejscowego szpitala. Pełniący dyżur lekarz internista przywołał lekarza psychiatrę. W rozmowie z psychiatrą Piotr P. powiedział, że brał amfetaminę, poszedł po chleb i wtedy usłyszał głos „że taki jeden jestem na świecie, że wszystko jest moje, że mam brać co chcę. Zachowywałem się jakbym był w innym świecie, wierzyłem w to co słyszałem i robiłem to co mnie mówiło.” Lekarz psychiatra powiedział „Piotrek, prosiłem żebyś nie brał amfy, wiesz że to tylko kłopoty, tym razem ci nie pomogę i napiszę, że byłeś poczytalny.”

Czy lekarz psychiatra faktycznie może napisać zapowiadaną opinię?

Proszę nazwać zaburzenia przejawiane przez Piotra P., czy mogły one mieć związek z wypitym alkoholem lub zażytych narkotykami?

3. W dniu 24 września ub. roku, ze studni na posesji państwa D. wydobyto zwłoki, zamieszkującej z nimi ciotki Jadwigi H. Wydobywanie zwłok okazało się trudną akcją, przybyli strażacy musieli zejść do studni, opasać ściśle ofiarę specjalnymi pasami i dopiero wtedy wydobywanie okazało się możliwe. W toku sekcji zwłok stwierdzono krwiak tkanek miękkich szczytu czaszki, obustronne złamania żeber w liniach środkowo-obojęczykowych II – VIII, bez towarzyszących krwiaków podopłucnowych oraz cechy ostrego rozdęcia płuc. „Kolankowana a następnie utopiona”- powiedział obecny na sekcji technik. „Nie, to samobójstwo”- zaprzeczył medyk.

Proszę dokonać analizy i oceny stanowiska obu panów.

Jaki jest obraz sekcyjny w przypadku utopienia?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 8

1. Jerzy G. przez kilka tygodni systematycznie otrzymywał anonimowe listy z groźbami, pisane pięknym kaligraficznym pismem. Nauczony doświadczeniem, po pierwszej przesyłce, każdy list otwierał w rękawiczkach, po czym wkładał go do foliowej osłonki i przekazywał policji, razem z kopertą. Po pewnym czasie ustalono, że autorem anonimów może być Artur D. Przedstawiono mu zarzut, przesłuchano w charakterze podejrzanego, a następnie zaplanowano ekspertyzę pisma ręcznego. Po przesłuchaniu policjant położył przed nim jeden z anonimów i poprosił, aby Artur D. przepisał go. Następnie polecił, aby napisał na drugiej kartce małe wypracowanie. Artur D. opisał aktualną pogodę. Obie próby pisma przesłano biegłym razem z anonimami.

Proszę ocenić postępowanie zmierzające do pozyskania ekspertyzy pisma ręcznego.

Pozyskanie jakich innych dowodów jest możliwe w opisanej sprawie?

2. Elżbieta H. pracowała jako sekretarka Prezydenta Miasta w T. Po wyborach nastąpiła zmiana na stanowisku i nowy Prezydent Janusz K. po kilku tygodniach współpracy przesunął ją na inne stanowisko, zachowując dotychczasowe wynagrodzenie. Elżbieta H. pracę na nowym stanowisku rozpoczęła od tygodniowego zwolnienia lekarskiego od psychiatrii. W kilka dni później złożyła zawiadomienie w prokuraturze o naruszeniu jej praw pracowniczych i molestowaniu seksualnym przez nowego szefa. Z jej zeznań wynikało, że Janusz K. często prawi jej komplementy z podtekstem seksualnym, po których zawieszał głos czekając na jej reakcję. Kilkakrotnie zjawiał się w pokoju socjalnym zaraz potem, jak ona tam weszła. Raz stanął w drzwiach w taki sposób, że wychodząc musiała otrzeć się o niego. Coś wtedy mówił, że jest energiczna ale co dokładnie to nie wie, bo uciekła. Jej zdaniem przeniesienie na inne stanowisko miało na celu zmusić ją do spełnienia oczekiwań Janusza K. Po przedstawieniu zarzutów obrońca Janusza K. złożył wniosek o przesłuchanie Elżbiety H. z udziałem psychologa, „aby zweryfikować wartość jej zeznań”. Z pozyskanej dokumentacji lekarskiej wynikało, że u Elżbiety H. zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne i depresję o podłożu nerwicowym.

Proszę omówić zaburzenia stwierdzone u Elżbiety H.

Czy prokurator powinien uwzględnić wniosek obrońcy, a jeśli tak to jakie pytania należy postawić biegłemu psychologowi?

3. W trakcie prac melioracyjnych na łące należącej do Anny U. znaleziono ludzką czaszkę z fragmentami innych kości, szczątkami rozkładających się tkanek miękkich oraz metalową spinkę do włosów. Na podstawie tej spinki wysunięto hipotezę, że są to szczątki zaginionej przed siedmioma laty 12- letniej wówczas Agaty M. Prokurator wraz ze zdjęciem poszukiwanej przekazał zabezpieczony materiał biegłym, z postanowieniem zlecającym odtworzenie wyglądu osoby, której czaszkę znaleziono i udzieleniem odpowiedzi, czy to jest czaszka Agaty M.

Proszę dokonać oceny postępowania w tej sprawie.

Jak należało zabezpieczyć i transportować znalezione szczątki?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 57

1. W bramie kamienicy w T., 12 listopada 2011 roku, ok. godz. 21, nieznany mężczyzna usiłował zgwałcić. Annę R. bijąc ją przy tym bardzo dotkliwie. Z zeznań pokrzywdzonej wynikało, że napastnik był w kominiarce i nie jest w stanie go rozpoznać. Uciekł natychmiast, jak tylko ściągnęła mu kominiarkę. Kominiarka została zabezpieczona w toku oględzin miejsca zdarzenia. Wizerunek sprawcy wychodzącego z bramy został utrwalony przez kamery miejskiego monitoringu. Po odtworzeniu zapisów prokurator znalazł sylwetkę, przybliżony wzrost, sposób poruszania się ale wciąż nieznana była twarz sprawcy. Po kilku dniach ustalono, że mężczyzną, który zaatakował Ewę R. jest Roman M. Prokurator zdecydował się wykorzystać wspomniany zapis, celem potwierdzenia, że mężczyzna wychodzący z bramy to Roman M.

Jakiego biegłego należy powołać w tym celu i jakie pytania należy mu zadać?

Czy zabezpieczona kominiarka może być źródłem dowodów i jakich?

2. Jerzy J. był uczniem liceum ogólnokształcącego w K. Uczył się przeciętnie ale nie to stanowiło jego największy problem. Znalazł się na marginesie życia klasowego. Jak odpowiadał przy tablicy, w klasie słychać było śmiechy i kpiny. W plecaku kiedyś znalazł zdechłą wronę. Na studniówkę Jerzy J. przyszedł ze swoją przyjaciółką. Dawid D. poprosił ją do tańca. Następnie w tańcu rozpiął zamek błyskawiczny na plecach jej sukienki. Dziewczyna wybiegła z sali przytrzymując rękami opadającą sukienkę. Jerzy J. wybiegł za nią. Na studniówkę wrócił już sam. Po krótkiej chwili podszedł do Dawida D. i oblał jego twarz jakąś substancją. Wkrótce okazało się, że był to kwas solny z pracowni chemicznej. Dawid D. został. Po zdarzeniu Jerzy J. spacerem, tylko w garniturze, pomimo dużego mrozu, poszedł do domu i położył się spać. W śledztwie prokurator zamierzał powołać biegłych lekarzy psychiatrów, celem określenia stanu poczytalności Jerzego J. Jego przełożony uważał to za niecelowe, ponieważ jego zdaniem nie było przesłanek uzasadniających taką decyzję.

Proszę rozstrzygnąć, kto miał rację?

Jeżeli biegły zostanie powołany, to jakiej opinii można spodziewać się?

3. Do domu jednorodzinnego w N. została skierowana ekipa śledcza, bowiem znaleziono tam zwłoki właściciela Józefa M. Z relacji siostrzeńca zmarłego wynikało, że przyjechał on w odwiedziny do wuja i znalazł go wiszącego w holu, na wieszaku ubraniowym. Natychmiast przeciął sznur i zdjął go z szyi denata, bo jak mówi, miał nadzieję że wuj jeszcze żyje. W toku oględzin zewnętrznych zwłok na szyi denata ujawniono ślad pętli wisielczej, o poziomym przebiegu, dokładnie okalający szyję. Jeden z policjantów rozplątał supel na sznurze i dwie linki zapakował do worka foliowego. Zdenerwowało to prokuratora, który stwierdził, że ma teraz dowody spowodowania śmierci Józefa M. przez tegoż policjanta.

Co mogło być przyczyną śmierci Józefa M. i jaki będzie obraz sekcyjny ?

Z jakiego powodu zdenerwował się prokurator?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 89

1. Kazimierz H. był znanym hodowcą krów. Jego stado liczyło ponad 150 sztuk. Paszę w znacznej mierze zapewniał we własnym zakresie, między innymi wielohektarowe pole przeznaczał pod uprawę kukurydzy. Jesienią 2012 roku wjechał kombajnem na pole i po kilkudziesięciu metrach usłyszał zgrzytanie maszyny. Oględziny maszyny i zebranego plonu wskazywały, że do mechanizmów zbierających dostały się fragmenty jakiegoś metalu. Było to bardzo dziwne, ponieważ kombajn był zabezpieczony na taką okoliczność specjalnymi czujnikami. Oględziny pola kukurydzy na najbliższym obszarze ujawniły plastikowe butelki po napojach, umocowane sznurkiem na łodygach kukurydzy, a w nich metalowe śruby, listwy, druty. Zmielona kukurydza z takim dodatkiem byłaby śmiertelna dla krów, na szczęście tylko kombajn został uszkodzony. Kazimierz H. wezwał policję.

Proszę określić jak powinny przebiegać oględziny tego pola kukurydzy i na poszukiwaniu jakich śladów należy skoncentrować się?

Jak należy wykorzystać w śledztwie opisane butelki?

2. Jedenastoletnia Aneta G. mieszkała z matką, ojczymem i przyrodnim dziewięcioletnim bratem. Koleżankom z klasy, Natalii E. i Beacie C. wielokrotnie opowiadała, że ojczym poklepuje ją po pośladkach, dotyka piersi. Kiedyś porwał jej koszulkę i majtki. W dniu 14 maja 2009 roku wysłała do Natalii E. sms-a, że już dłużej nie może mieszkać w domu i idzie pod most. Natalia skojarzyła to z wcześniejszymi opowieściami i powiedziała o wszystkim mamie. Odnalazły Anetę płaczącą pod mostem. Powiedziała, że ojczym ją zgwałcił. Mama Natalii zawiadomiła prokuratora.

Czy wszyscy świadkowie w tej sprawie powinni być przesłuchani w taki sam sposób?

Czy zasadne a jeśli nie, to z jakich powodów, jest przyjęcie jako jednej z wersji śledczych tezy, że Aneta G. jest w wieku adolescencji i całe zdarzenie jest formą jakiejś zemsty na członkach rodziny?

3. Rankiem 12 sierpnia 2011 roku, na osiedlu w B., przy ścianie jednego z bloków znaleziono ciało 21-letniego Kamila S., który nie mieszkał na tym osiedlu. Prócz rany tłuczonej na prawej skroni, w toku oględzin ciała na miejscu znalezienia, innych obrażeń nie stwierdzono. Zwłoki leżały na prawym boku, twarz zwrócona była ku ziemi, kończyny były swobodnie ułożone, w zasadzie naturalnie. Sekcję zarządzono następnego dnia. Lekarz prowadzący sekcję, raz po raz zaskakiwał obecnych, stwierdzając złamanie podstawy czaszki, oderwanie serca od głównych pni naczyniowych, naderwania z podbiegnięciami krwawymi w więzadle sierpowatym i we wnęce wątroby. Obecny na sekcji asesor zadzwonił do prokuratora i stwierdził krótko „Szefie, zrobiliśmy wczoraj tylko połowę oględzin”

Co miał na myśli asesor?

Jaka mogła być przyczyna zgonu Kamila S.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCyna SADOWA

ZESTAW NR 38

1. Tobiasz F. zaprosił swego wspólnika i przyjaciela Adama D. na weekend do domku letniskowego na Mazurach. Około godziny 23.10 Tobiasz F. zadzwonił na nr 997 i krzycząc zawiadomił dyżurnego Policji, że ktoś zastrzelił jego przyjaciela. Na miejsce zdarzenia udała się ekipa śledcza z prokuratorem. Z relacji Tobiasza F. wynikało, że obaj siedzieli przy kominku, gdy ktoś z zewnątrz przez okno oddał strzał, trafiając Adama D. w klatkę piersiową. Faktycznie w szybie okiennej widniał otwór. Prokurator rozejrzał się i zanim przystąpił do oględzin szepnął do komisarza W. „Jak się postaracie, to znajdziecie broń. Mało inteligentnie zniszczył tę szybę, nawet nie pofatygował się na zewnątrz. I niech go pan weźmie na GSR”.

Na jakiej podstawie prokurator przyjął zaprezentowaną wersję zdarzenia?

Czy słusznie prokurator zdecydował o badaniu GSR?

2. Ilona M. była ekskluzywną prostytutką. Po roku działalności, jej klienci nawiązali ze sobą kontakt za pomocą Internetu, bo wszyscy mieli ten sam problem. Ilona M. wysyłała do nich niezliczone ilości sms-ów z groźbami. Panowie, którzy zdradzili miejsce pracy lub zamieszkania, otrzymywali paczki z fekaliami. Prowadzący postępowanie prokurator uznał, że okoliczności sprawy wskazują na potrzebę powołania biegłych lekarzy psychiatrów, pomimo że Ilona M. nigdy nie korzystała z porad psychiatrycznych. Pozyskana opinia zawierała następujący zapis: „Ilona M. w czasie badania zachowywała się spokojnie. Była zorientowana autopsychicznie i allopsychicznie. Świadomość jasna. W nastroju i napędzie psychoruchowym wyrównana. W wypowiedziach dot. sprawy chaotyczna, rezonująca na temat Pawła B. Przedstawiała siebie jako osobę pokrzywdzoną, ofiarę, była wielkościowa. Ujawniała zaburzenia w postaci urojeń ksobnych, prześladowczych. Afektywnie niedostosowana. Zgłosiła, że jest molestowana przez jednego z lekarzy”.

Jeżeli opisane okoliczności sprawy były jedyną przesłanką nasuwającą wątpliwości co do stanu poczytalności Ilony M., to czy wskazane było powołanie biegłych lekarzy psychiatrów?

Proszę wyjaśnić znaczenie pojęć użytych przez psychiatrów i przyporządkować je do jednostek chorobowych, w których mogą wystąpić?

3. W dniu 17 maja 2009 roku do prokuratury w M. zgłosiła się Wioletta C. Zapłakana poprosiła o rozmowę z prokuratorem, chciała aby była to kobieta. W gabinecie prokurator Janiny D. opowiedziała swoją dramatyczną historię. Na najbliższe dni umówiła się z przyjaciółmi na odpoczynek w domku letniskowym koleżanki. Spóźniła się na autobus, więc w godzinach wieczornych wyszła na trasę wiodącą do A. Zamierzała dojechać autostopem. Zatrzymał się kierowca samochodu ciężarowego. Podróż mijala miło ale w pewnym momencie kierowca oświadczył, że zapłatą będzie usługa seksualna. Zmusił Wiolettę C. do stosunku oralnego a następnie zatrzymał się w M. i oświadczył, że to koniec podróży. Obecna w pokoju prokuratorskim aplikantka, wstrząśnięta opowieścią, przyniosła Wioletcie C. filiżankę herbaty. Pani prokurator jednakże stanowczo zaprotestowała „Jeszcze nie teraz”.

Czym można uzasadnić bezdusność pani prokurator?

Jakie dowody należy zabezpieczyć w tej sprawie i jakie przedsięwzięcia pomogą w ustaleniu i zatrzymaniu sprawcy?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 76

1. Samochód terenowy, którym poruszał się Ryszard N., z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na pobocze drogi, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. Ryszard N. zginął na miejscu. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci byli zaskoczeni i nie mogli pojąć, jaka przeszkoda na drodze nie pozwoliła na opanowanie samochodu tak doświadczonemu kierowcy jak Ryszard N. Jeden z techników zwrócił uwagę na pękniętą lewą przednią oponę ale zdaniem komisarza był to efekt uderzenia w drzewo i doszło do uszkodzenia przez jakąś część karoserii. Prokurator zdecydował jednak, aby lewe przednie koło wymontować i zapowiedział, że będzie ono przedmiotem odrębnej ekspertyzy.

Jaką ekspertyzę miał na myśli prokurator?

Proszę opisać sposób postępowania z samochodem po wypadku drogowym.

2. Latem 2009 roku Ewa i Igor G. gościli u siebie 80 – letnią Pelagię R. W dniu 19 sierpnia Ewa G. została znaleziona martwa w sadzie na posesji, z raną kłutą klatki piersiowej. Prokurator za konieczne uznała przesłuchanie Pelagii R. Miała ona możliwość wiele zaobserwować i z pewnością miała jakieś przemyślenia na temat stosunków panujących w małżeństwie G. Pani prokurator zamierzała poświęcić na przesłuchanie tyle czasu, ile będą wymagały okoliczności. Pelagia R. stawiała się o czasie. Pani prokurator nawiązała rozmowę, która przerodziła się w wykład historyczny. Pelagia R. opowiadała o przedwojennej Polsce, o skandalach i amtych lat, potem o latach wojny. Doskonale pamiętała nazwiska, zdarzenia przyporządkowywała datom. Pani prokurator słuchała tego cierpliwie ale i z przyjemnością. Po godzinie rozmowę skierowała na temat zabójstwa Ewy G. Wtedy, w jej odczuciu Pelagia R. straciła chęć do rozmowy. Nie potrafiła powiedzieć, czy Ewę G. ostatni raz widziała rano, czy po południu, czy Igor G. wrócił do domu sam, czy z kolegą. Pani prokurator uznała, że to zmęczenie, przerwała przesłuchanie i zaprosiła Pelagię R. na następny dzień. Ponownie przesłuchiwana Pelagia R. do zeznań wprowadziła nowe elementy, powiedziała, że Ewa odprowadzała księdza po kołędzie i nie wróciła. Pani prokurator powołała biegłego, któremu zadała pytanie, czy zeznania Pelagii R. są prawdziwe, a jeśli nie, to dlaczego świadek kłamie.

Proszę omówić proces zeznawania przez Pelagii R.

Czy zeznania świadka Pelagii R. mogą być przedmiotem opiniowania przez biegłych, a jeśli tak to w jakim zakresie?

3. Do domu jednorodzinnego w N. została skierowana ekipa śledcza, bowiem znaleziono tam zwłoki właściciela Józefa M. Z relacji siostrzeńca zmarłego wynikało, że przyjechał on w odwiedziny do wuja i znalazł go wiszącego w holu, na wieszaku ubraniowym. Natychmiast przeciął sznur i zdjął go z szyi denata, bo jak mówi, miał nadzieję że wuj jeszcze żyje. W toku oględzin zewnętrznych zwłok na szyi denata ujawniono ślad pętli wisielczej, o poziomym przebiegu, dokładnie okalający szyję. Jeden z policjantów rozplątał supeł na sznurze i dwie linki zapakował do worka foliowego. Zdenerwowało to prokuratora, który stwierdził, że ma teraz dowody spowodowania śmierci Józefa M. przez tegoż policjanta.

Co mogło być przyczyną śmierci Józefa M. i jaki będzie obraz sekcyjny ?

Z jakiego powodu zdenerwował się prokurator?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 82

1. Pod mostem w K. znaleziono zwłoki Pawła S. Na żółtym wilgotnym piasku widoczne były dwa rodzaje śladów obuwia. Jedne najprawdopodobniej należały do ofiary, a drugie do sprawcy. Ślady zabezpieczono. Po dwóch dniach komisarz Wacław B. pochwalił się Robertowi D, że jest bliski ustalenia sprawcy, bo już wie, że ślady pochodzą od traekingowych butów marki CAMPUS FLUMS 2. rozmiar 47. Robert D. sceptycznie zauważył, że przecież to seryjna produkcja. na co komisarz Wacław B. odpowiedział „W naszej miejscinie to nie jest seryjna produkcja”

W jaki sposób komisarz ustalił, od jakich butów pochodzi ślad?

W jaki sposób można będzie dotychczasowe ustalenia wykorzystać w śledztwie?

2. Po wyjeździe na biwak klasowy czternastoletnia Klaudia Z. poskarżyła się babci, że od roku jest molestowana seksualnie przez swego wychowawcę. Babcia powiadomiła prokuraturę. Klaudia Z. została przesłuchana przez Sąd, z udziałem psychologa. W opinii biegły napisał, że „Klaudia Z. wykazuje osobowość lękową. Ma niskie poczucie własnej wartości, nie czuje się akceptowana, ale też nie radzi sobie z własnymi emocjami. Jest drażliwa, chaotyczna. Ma negatywny stosunek do mężczyzn, w tym do własnego ojca. Aby redukować stres i silny lęk, może mieć skłonności do fantazjowania.”

Jak należało sformułować pytania do biegłego psychologa przywołanego do udziału w przesłuchaniu przed sądem?

Co to jest osobowość lękowa, czy jest to cecha wrodzona i jaki miała wpływ na zeznania Klaudii Z.?

3. W centrum piętnastotysięcznego miasteczka P. samochód Szymona E. nad ranem uderzył w przydrożne drzewo. Osoby, które jako pierwsze pośpieszyły z pomocą, w samochodzie zastały nieprzytomną Ritę W. na przednim siedzeniu pasażera. Kierowcy nie było. Od poważniejszych obrażeń najprawdopodobniej uchroniła go poduszka powietrzna. Rozpoczęto poszukiwania Szymona E. Znaleziono go pijącego piwo na pobliskiej stacji paliw. Na wieść o wypadku okazał przerażenie, bo jak twierdził samochód udostępnił przed godziną przyjacielowi, aby mógł spotkać się z przyjaciółką. Nie chciał jednak powiedzieć o kogo chodzi, bo jak twierdził, przyjaciel pozostawał w związku małżeńskim. Rita W. po odzyskaniu przytomności twierdziła, że nie pamięta z kim i dlaczego znalazła się w tym samochodzie. Nawet wiadomość, że na jej twarzy pozostanie szpecąca blizna, nie zmieniła jej postawy. Przybyły na miejsce zdarzenia policjant zdecydował, aby zabezpieczyć dowody wskazujące, czy Szymon E. był trzeźwy. Z monitoringu na stacji paliw wynikało, że przyszedł tam w czasie po wypadku i wypił jedno piwo.

Jakie są możliwości ustalenia kto kierował samochodem w chwili zdarzenia?

Czy należy zająć się stanem trzeźwości właściciela pojazdu w tym przypadku i w jaki sposób?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNĄ SADOWĄ

ZESTAW NR 80

1. Prokurator Teresa D. pochodziła z Podhala, ale po egzaminie prokuratorskim podjęła pracę w małej prokuraturze w nadmorskiej miejscowości. W sierpniu 2012 roku prowadziła postępowanie w sprawie wypadku przy pracy, do którego doszło na terenie budowy pensjonatu. Budowę prowadziła ekipa górali, których należało przesłuchać w charakterze świadków. Pierwszy ze świadków, starszy pan, składał zeznania mówiąc gwarą góralską, a używając terminów budowlanych, nie potrafił znaleźć ich odpowiedników w potocznej polszczyźnie. Pani prokurator doszła do wniosku, że zeznania te będą niezrozumiałe dla organów procesowych na tym terenie i postanowiła zapisywać je poprawną polszczyzną.

Proszę ocenić decyzję prokuratora w kontekście taktyki przesłuchania świadka. Jak należało zorganizować przesłuchania w tej sprawie?

2. Jakub P. był podejrzany o udział w bójce. W toku postępowania prokurator ustalił, że Jakub P. jako dziesięcioletnie dziecko był pobity, doznał urazów czaszkowo-mózgowych. Potem był leczony z rozpoznaniem padaczki pourazowej. Raz był hospitalizowany i w karcie informacyjnej znalazło się rozpoznanie cerebrastenii.

Czym charakteryzują się jednostki chorobowe stwierdzone u Jakuba P. i czy w tej sytuacji są one podstawą do powołania biegłych lekarzy psychiatrów?

W jaki sposób prokurator mógł dokonać przytoczonych wyżej ustaleń i czy mieści się to w jego kompetencjach?

3. Prokurator Okręgowy w K. zwrócił się do wszystkich jednostek w kraju z prośbą o dokonanie analizy prowadzonych od 2000 roku spraw i ustalenie czy został ustalony w nich profil zgodny z poniższym, nieistotne podejrzanego czy pokrzywdzonego, czy też w sprawie o ustalenie ojcostwa.

Układ polimerficzny	Cechy DNA
D3S1358	15,17
VWA	17,18
D16S539	12
D2S1338	14,23
Amelogenina	X
D81179	8,13
D21S11	27,28
D18S51	14,15
D19S433	15,16
TH01	5,6
FGA	20,21

Prokurator Rejonowy w G. odpowiedział, że w sprawie Ds. 345/ 07 odnotował profil „zgodny w zakresie VWA i D81179 oraz częściowo zgodny w zakresie TH01, gdzie ustalono 5 oraz w zakresie amelogeniny X”

Proszę ustosunkować się do odpowiedzi prokuratora.

Czym różnią się badania genetyczne w sprawach karnych od badań w sprawach o ustalenie ojcostwa?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 1

1. W placówce Poczty Polskiej w M. dokonano napadu rabunkowego. Sprawca, grożąc pistoletem, zażądał od kasjerki wydania pieniędzy, a następnie oddał jeden strzał w kierunku półki z gazetami. Kasjerce policja pokazała album ze zdjęciami sygnalitycznymi kilkudziesięciu osób i ta wskazała zdjęcie sprawcy napadu. Wieczorem tego samego dnia został zatrzymany Jarosław P. i w towarzystwie dwóch innych mężczyzn został okazany kasjerce, która rozpoznała go i potwierdziła, że to on dokonał napadu.

Proszę ocenić przeprowadzoną czynność procesową.

Pozyskanie jakich jeszcze dowodów możliwe jest w tej sprawie?

2. Izabela R. prowadziła samochód. W pewnym momencie, z pełną prędkością wjechała na przejście dla pieszych i potrafiła dwie kobiety. Świadkowie zeznali, że Izabela R. moment przed wypadkiem bardzo krzyczała, chyba puściła kierownicę. Przesłuchana w charakterze podejrzanej sprawczyni wypadku wyjaśniła, że moment przed zdarzeniem, na kokpicie w samochodzie, zobaczyła dużego pająka. Zawsze bała się pająków ale ten był tak wielki, że po prostu poczuła się sparaliżowana. Nie mogła wykonać żadnego ruchu i dlatego doszło do wypadku.

Czy w opisanym zdarzeniu są okoliczności wskazujące na prawdopodobieństwo zaistnienia przesłanek określonych w art. 31 kk.?

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i jak należy przedstawić problem wymagający rozstrzygnięcia?

3. W dniu 10 lutego 2013 roku Policja zatrzymała trzy osoby, wśród nich 23-letniego Ludwika K., w sprawie zabójstwa w miejscowości K. Po kilku godzinach Ludwik K. został zwolniony ale nie poszedł do domu. Udał się do kolegów, gdzie wspólnie spożywali alkohol. Późnym wieczorem wrócił do domu i położył się spać. Następnego dnia rodzice stwierdzili, że Ludwik K. nie żyje. Wezwali pogotowie. Lekarz poinformował, że jego zdaniem zgon nastąpił co najmniej przed siedmioma godzinami. Na miejsce został wezwany prokurator ale zanim przyjechał, rodzice zrobili kilka zdjęć synowi. W trakcie oględzin prowadzonych przez wspomnianego lekarza zaniepokoił ich wygląd jego ciała. W postępowaniu pozyskano opinię biegłego, który stwierdził, że przyczyną zgonu była niewydolność krążeniowo - oddechowa, bowiem we krwi denata stwierdzono 4,75% alkoholu. Po umorzeniu postępowania rodzice złożyli zażalenie i wysunęli tezę, że przyczyną zgonu było pobicie przez policjantów w czasie zatrzymania. Jako dowód przedstawili zdjęcia, na których widoczne były zasinienia na plecach denata.

Proszę ustosunkować się do twierdzeń rodziców.

Jakie czynności powinien podjąć prokurator po przybyciu do domu państwa K.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 75

1. Paweł J. był podejrzewany o udział w napadzie na centrum jubilerskie w jednym z państw zachodnioeuropejskich. Policjanci udali się na przeszukanie do zajmowanego przez Pawła J. apartamentu. Poinformowany o celu przeszukania Paweł J. otworzył sejf i dobrowolnie wydał znajdujące się tam kamienie szlachetne, zapakowane w foliowe torebki. W każdej torebce znajdowała się karteczka z jubilerską charakterystyką kamienia. Policjanci zabezpieczyli skarb. Sporządzili protokół w którym posilkując się wspomnianymi karteczkami, wyszczególnili „44 brylanty, 19 szafirów, 110 pereł, 2 rubiny, 12 złotych łańcuszków, 10 obrączek platynowych.” Następnie w toku śledztwa zabezpieczone precjoza przekazano biegłym, celem określenia ich wartości. Opinia zszokowała wszystkich. Kamienie są syntetyczne, podobnie jak złoto i platyna. Poinformowany o tym Paweł J. wytoczył powództwo przeciwko Policji. Był przekonany, że został okradziony przez policjantów. Z akt jednoznacznie wynikało, że w toku przeszukania zabezpieczono kamienie szlachetne, złoto i platynę.

Na jakim etapie postępowania popełniono błąd i jaki?

Proszę opisać, jak powinno przebiegać przeszukanie?

2. Ewa D. zgłosiła się w prokuraturze i złożyła zawiadomienie o znęcaniu się nad nią przez męża Leona D. Z jej zeznań wynikało, że mąż wielokrotnie pobił ją, ma pretensje o kontakty z koleżankami, zakup nowych ubrań i butów musi z nim uzgadniać. Leon D. był policjantem. Nie ukrywał, że jest zazdrosny o małżonkę. W ostatnim czasie powiązał swoje stare krawaty, jak oświadczył, żeby było na czym powiesić Ewę D.. „jak znowu pójdzie z jakimś chłopem”. Na pytanie prokuratora, czy mąż nadużywa alkoholu stwierdziła, że „w zasadzie nie, ale jak chce się wyluzować to pije przez tydzień albo dłużej i załatwia sobie na ten czas zwolnienie lekarskie.” Koleżanka córki państwa D., studentka psychologii, sugerowała że może to być zespół Otella.

Czy opisane okoliczności wskazują na możliwość wystąpienia zespołu Otella?

Czy zebrane dane mogą wskazywać na chorobę alkoholową jako podłoże zachowania Leona D.?

3. Rankiem 12 sierpnia 2011 roku, na osiedlu w B., przy ścianie jednego z bloków znaleziono ciało 21-letniego Kamila S., który nie mieszkał na tym osiedlu. Prócz rany tłuczonoj na prawej skroni, w toku oględzin ciała na miejscu znalezienia, innych obrażeń nie stwierdzono. Zwłoki leżały na prawym boku, twarz zwrócona była ku ziemi, kończyny były swobodnie ułożone, w zasadzie naturalnie. Sekcję zarządzono następnego dnia. Lekarz prowadzący sekcję, raz po raz zaskakiwał obecnych, stwierdzając złamanie podstawy czaszki, oderwanie serca od głównych pni naczyniowych, naderwania z podbiegnięciami krwawymi w więzadle sierpowatym i we wnęce wątroby. Obecny na sekcji asesor zadzwonił do prokuratora i stwierdził krótko „Szefie, zrobiliśmy wczoraj tylko połowę oględzin”

Co miał na myśli asesor?

Jaka mogła być przyczyna zgonu Kamila S.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 29

1. Właściciel piekarni w K., Feliks M. otrzymał list z żądaniem okupu w kwocie 250 tys. zł. Pieniądze miały być złożone w opuszczonej stodole na polu, nad rzeką. Niespełnienie żądania miało skutkować zniszczeniem jego biznesu. Wydawało się to tym bardziej niepokojące, że już kilkakrotnie miały miejsce podpalenia jego nieruchomości. Zdecydował się powiadomić policję i prokuraturę. Na naradzie z policjantami prokurator stwierdził „Panowie, myślę, że pułapka kryminalistyczna jest najlepszym rozwiązaniem”.

Jaka pułapka kryminalistyczna jest najwłaściwsza w tej sprawie?

Czy po wszczęciu śledztwa możliwe jest zastosowanie pułapki kryminalistycznej a jeśli tak, to jak to powinno być dokumentowane?

2. O poranku 30 maja 2011 roku, w alejce parkowej w D. znaleziono zwłoki Joanny C. Ilość ran kłutych nie nasuwała wątpliwości, że było to zabójstwo. Ekipa dochodzeniowa przez kilka dni prowadziła czynności, które jednak nie przybliżyły ani trochę do wykrycia sprawcy mordu. Koledzy zauważyli w pewnym momencie, że komisarz A. mniej interesuje się osobą sprawcy niż Joanną C. Interesował go tryb życia ofiary, jej zainteresowania, nawyki, ulubione ścieżki spacerowe. Koledzy uważali, że jest to konieczne w śledztwie ale nie w takim wymiarze, jak to robił komisarz A. Zwrócili mu uwagę. Wtedy komisarz im powiedział, że jak oni nie ustalą nic konkretnego, to zrobi to powołany w sprawie profiler, ale bez danych które zbiera, byłoby to trudne.

Czy faktycznie dane zbierane przez komisarza A. będą istotne dla profilera i dlaczego?

Na jakim etapie śledztwa wskazane jest powołanie profilera i jaką wartość dowodową ma sporządzony portret psychologiczny?

3. Straż pożarna została powiadomiona przez sąsiadów państwa Ewy i Piotra K., że prawdopodobnie w ich domu doszło do pożaru. Interweniujący sąsiedzi, po wejściu do domu, znaleźli w pokoju dopalającą się stertę ułożoną ze szmat, krzeseł, telewizora, gazet, książek. Na kanapie leżała martwa Ewa K., zwłoki Piotra K. leżały przy drzwiach prowadzących na taras. Ciała małżonków, meble i inne przedmioty były pokryte grubą warstwą sadzy. Pomimo już otwartych okien, duszący dym nie pozwalał zostać w pomieszczeniu. Strażacy usunęli wszystkich i oczekiwali na medyka sądowego i prokuratora. Oględziny zewnętrzne zwłok pozwoliły zauważyć różnicę między zwłokami małżonków. Pani Ewa usta miała w zasadzie zamknięte, język i błony śluzowe jamy ustnej były różowe, czyste, bez sadzy. Podobnie nos. Oczy miała otwarte. Inaczej było z Piotrem K. Na jego twarzy widoczne były smugi rozmazanej sadzy, która była też w ustach i nosie. „Dlaczego ten dom nie spalił się” – zdziwił się obecny komisarz, a prokurator jakby sam do siebie powiedział: „Zabójstwo..., samobójstwo rozszerzone...?”

Proszę dokonać analizy i uzasadnić wypowiedź komisarza i prokuratora na podstawie przedstawionych wstępnych ustaleń?

Jakie czynności należy podjąć w tej sprawie i jakie ustalenia mogą być kluczowe?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 35

1. Prokurator Teresa D. pochodziła z Podhala, ale po egzaminie prokuratorskim podjęła pracę w małej prokuraturze w nadmorskiej miejscowości. W sierpniu 2012 roku prowadziła postępowanie w sprawie wypadku przy pracy, do którego doszło na terenie budowy pensjonatu. Budowę prowadziła ekipa górali, których należało przesłuchać w charakterze świadków. Pierwszy ze świadków, starszy pan, składał zeznania mówiąc gwarą góralską, a używając terminów budowlanych, nie potrafił znaleźć ich odpowiedników w potocznej polszczyźnie. Pani prokurator doszła do wniosku, że zeznania te będą niezrozumiałe dla organów procesowych na tym terenie i postanowiła zapisywać je poprawną polszczyzną.

Proszę ocenić decyzję pani prokurator w kontekście taktyki przesłuchania świadka.

Jak należało zorganizować przesłuchania w tej sprawie?

2. W sali konferencyjnej Urzędu Skarbowego w B. Eryk S. zabił Sebastiana R. Sebastian R. był wręcz skatowany – liczne obrażenia wewnętrzne, pęknięte kości czaszki, uszkodzenia mózgu nie dawały mu szans na przeżycie. Świadków zdarzenia nie było. Eryk S. został zatrzymany na holu urzędu. Był błądy, trząsł się i nic nie mówił. Nie odezwał się do policjantów ani do przesłuchującego go prokuratora. W śledztwie powołano biegłych lekarzy psychiatrów, celem określenia stanu poczytalności podejrzanego. W czasie jednorazowych badań biegłym udało się nawiązać kontakt z podejrzanym. Stwierdzili, że w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Zasłaniając się tajemnicą lekarską i dobrem osób trzecich, w opinii nie zawarli informacji, jakie uzyskali od Eryka S. w toku badania i tym samym tajemnicą pozostało, dlaczego wydali taką a nie inną opinię.

Jakie pytania do biegłych psychiatrów powinny znaleźć się w postanowieniu?

Proszę ocenić przedmiotową opinię.

3. Posesja Haliny R. graniczyła z działką Zenona D. Między sąsiadami wielokrotnie dochodziło do kłótni, bowiem Zenon D. miał dwa duże psy, które biegały po posesji. Halina R. nie lubiła psów. Często twierdziła, że psy sąsiada przeskakują przez płot na jej podwórko. W dniu 12 lipca 2008 roku, wezwała policję i pogotowie, bo została zaatakowana przez te psy. Przybyłym pokazała porwaną sukienkę i rany na udach, ramionach i plecach. Wszystkie rany miały podobny wygląd. Były to rany drapane, po trzy równoległe linie, długości od 20 do 25 cm. Przybyłego lekarza, również doświadczonego obducenta, zastanowiło, że rany na obu udach, niemal symetrycznie zaczynają się nad kolanami i biegną w kierunku dołów pachwinowych. Podobnie symetryczne były rany na ramionach, biegnące w kierunku dołów stawów łokciowych. P. Trzy smugi biegnęły w poprzek pleców. Innych obrażeń nie było. Pokrzywdzona twierdziła, że stała gdy ją psy zaatakowały i używając grabek ogrodowych, tzw pazurków zdołała odgonić od siebie dwie agresywne bestie.

Czy zdarzenie mogło przebiegać zgodnie z relacją Haliny R. i jakie dowody należy pozyskać, aby to ustalić?

Na jakiej podstawie obducent określił kierunek przebiegu ran Haliny R.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 83

1. Tobiasz F. zaprosił swego współnika i przyjaciela Adama D. na weekend do domku letniskowego na Mazurach. Około godziny 23.10 Tobiasz F. zadzwonił na nr 997 i krzyżąc zawiadomił dyżurnego Policji, że ktoś zastrzelił jego przyjaciela. Na miejsce zdarzenia udała się ekipa śledcza z prokuratorem. Z relacji Tobiasza F. wynikało, że obaj siedzieli przy kominku, gdy ktoś z zewnątrz przez okno oddał strzał, trafiając Adama D. w klatkę piersiową. Faktycznie w szybie okiennej widniał otwór. Prokurator rozejrzał się i zanim przystąpił do oględzin szepnął do komisarza W. „Jak się postaracie, to znajdziecie broń. Mało inteligentnie zniszczył tę szybę, nawet nie pofatygował się na zewnątrz. I niech go pan weźmie na GSR”.

Na jakiej podstawie prokurator przyjął zaprezentowaną wersję zdarzenia?

Czy słusznie prokurator zdecydował o badaniu GSR?

2. Ewa D. zgłosiła się w prokuraturze i złożyła zawiadomienie o znęcaniu się nad nią przez męża Leona D. Z jej zeznań wynikało, że mąż wielokrotnie pobił ją, ma pretensje o kontakty z koleżankami, zakup nowych ubrań i butów musi z nim uzgadniać. Leon D. był policjantem. Nie ukrywał, że jest zazdrosny o małżonkę. W ostatnim czasie powiązał swoje stare krawaty, jak oświadczył, żeby było na czym powiesić Ewę D., „jak znowu pójdzie z jakimś chłopem”. Na pytanie prokuratora, czy mąż nadużywa alkoholu stwierdziła, że „w zasadzie nie, ale jak chce się wyluzować to pije przez tydzień albo dłużej i załatwia sobie na ten czas zwolnienie lekarskie.” Koleżanka córki państwa D., studentka psychologii, sugerowała że może to być zespół Otella.

Czy opisane okoliczności wskazują na możliwość wystąpienia zespołu Otella?

Czy zebrane dane mogą wskazywać na chorobę alkoholową jako podłoże zachowania Leona D.?

3. Na oddział szpitalny w K., trafił jeden ze znanych aktorów Paweł G., z objawami wskazującymi na zatrucie. Po kilkunastu godzinach zmarł. Przeprowadzona sekcja zwłok i badania toksykologiczne wskazywały na truciznę z grupy cyjanów, z utrzymującym się silnym stężeniem w jamie ustnej. W środowisku aktorskim rozpoczęły się spekulacje i domysły co do sprawy. Prowadzący postępowanie też nie mogli sobie poradzić z tą sprawą. Po kilku tygodniach od śmierci aktora, w prokuraturze zjawił się Piotr F., przyjaciel zmarłego i oświadczył, że chyba odkrył zabójcę, bo wczoraj przypadkowo przeczytał ulotkę z KROPELKI i dowiedział się, że zawiera cyjanoakrylany. Z jego zeznań wynikało, że w przeddzień śmierci Paweł G. został zaproszony na galę rozdania nagród. Cieszył się na spotkanie z wielkim światem aktorskim. Tuż przed wyjściem wypadła mu plomba z przedniego zęba. Ubytek był widoczny i szpecący. Wtedy wpadł na pomysł, że ratunkiem jest klej KROPELKA. Po kilku minutach plomba tkwiła we właściwym miejscu. Prowadzącym śledztwo wydawało się to nieprawdopodobne ze względu na nietypową drogę intoksykacji ale zarządzono ekshumację.

Jakie warunki należy spełnić przy przeprowadzaniu ekshumacji zwłok Pawła G.?

Czy KROPELKA mogła być przyczyną śmierci Pawła G.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 55

1. Szczepan N. i Adam J. dokonali włamania do wiejskiego kościoła. Weszli przez okno w zakrystii. Przeciskając się przez to okno Adam J. zaczepił się koszulą o gwóźdź. Pamiętał to, ale nie sądził, że rozdarł ją.. Dopiero w domu nieświadoma niczego matka zażartowała, że kawałek rękawa sprzedał na łąty. Wieczorem koszulę zabrała po przeszkaniu Policja. Wtedy też zauważył dość głębokie zadrapanie na przedramieniu od wspomnianego gwoździa. Adam zmartwił się tym i swoimi refleksjami podzielił się ze Szczepanem N., który go pocieszył: „Nawet jeśli znajdą szmatkę, to przecież koszula była ze sklepu i dowodu z tego nie będzie, a krew z gwoździa wymieszała się z rdzą i też nic z tego.

Jak na miejscu zdarzenia należało zabezpieczyć ślady zostawione przez Adama J.?

Czy Szczepan N. miał rację?

2. Do Prokuratury Rejonowej w A. zgłosili się państwo D., rodzice niespełna trzyletniej Moniki i państwo K. rodzice również trzyletniego Arka. Poprzedniego wieczoru zaobserwowali, jak dzieci bawiły się wzajemnie swoimi narządami płciowymi. Skojarzyli to z faktem, że wcześniej Arek skarżył się, że jak wychowawca pan Jurek pomaga po załatwieniu potrzeb fizjologicznych. „to tak ściska, że aż łezki lecą”. Prokurator wszczął śledztwo, przesłuchał w charakterze świadków rodziców i do dalszego postępowania powołał biegłego psychologa. Pani psycholog zaproponowała, że najpierw porozmawia z dziećmi, zaprzyjaźni się i określi warunki i możliwości przesłuchania. Spotkanie odbyło się w pomieszczeniu spełniającym warunki „przyjaznego pokoju”. Pani psycholog zorganizowała zabawę, dostarczając między innymi lalki z wyraźnymi narządami płciowymi. Zabawę obserwował prokurator, rodzice i biegła. Po zakończonej obserwacji biegła wydała opinię i stwierdziła, że dzieci wykazują syndrom ofiar molestowania seksualnego. Są jednak zbyt małe, aby możliwe było ich procesowe przesłuchanie, ich zeznania nie będą wiarygodne. Przełożony prokuratora prowadzącego śledztwo był zbulwersowany przebiegiem postępowania.

Proszę ocenić opisane wyżej śledztwo.

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

3. James D. był założycielem i właścicielem świetnie prosperującej międzynarodowej firmy kurierskiej. Był człowiekiem samotnym, nawet bez dalszej rodziny. Wiele podróżował i nie stronił od żadnych rozrywek. Był jednak bardzo skryty i niewiele było wiadomo, co wydarzyło się w czasie jego wypraw. Po nagłej śmierci Jamesa D. jego zwłoki zostały spopielone. Pozostał ogromny majątek i należało ustalić ewentualnych spadkobierców. Wtedy zgłosiło się kilkanaście kobiet z całego świata, a wśród nich Polka, Celina S., które oświadczyły, że miały romans z Jamesem D. i obecnie samotnie wychowują jego dziecko . Niektóre z nich przedłożyły ręcznie napisane oświadczenie, podpisane przez Jamesa D., w którym uznawał on dziecko kobiety.

Jakie są możliwości ustalenia ojcostwa Jamesa D.?

Czy okoliczność, że wśród kobiet była Chinka, Brazylijka i Japonka utrudni postępowanie dowodowe przed sądem, pomijając kwestie organizacyjne?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 73

1. Po wielotygodniowej obserwacji zatrzymano czterech członków grupy, co do których policja posiadała informację, że zajmuje się przemytem papierosów z Ukrainy. Akcji jednak nie można było zaliczyć do udanych, bo w zatrzymanym samochodzie były przygotowane specjalne skrytki, ale były puste. Wszystko wskazywało, że towar został wyładowany tuż przed zatrzymaniem. Trzej kolejno przesłuchiwanie podejrzani do niczego się nie przyznali, utrzymywali że nie wiedzieli o skrytkach w samochodzie, bo samochód jest pożyczony (to akurat była prawda). Do przesłuchania pozostał tylko Sergiusz C. Prokurator uznał, że w zaistniałej sytuacji nie ma szans na uwzględnienie wniosków o areszt. Ostatnią szansę widział w przesłuchaniu Sergiusza C. Poprosił aby doprowadzono go na kilka godzin przed upływem terminu zatrzymania. Przesłuchanie rozpoczął w następujący sposób „Chciałbym aby pana wyjaśnienia były krótkie, bo pana koledzy powiedzieli mi już wszystko. Do tego trzeba było pojechać po te wasze papierochy. Byłoby to jednak nieuczciwe wobec pana, bo koledzy za szczere wyjaśnienia skorzystają z nadzwyczajnego złagodzenia kary... Nie mogę pozbawiać pana tej szansy... Proszę, niech pan mówi.” Na pytanie podejrzanego, na jakie nadzwyczajne złagodzenie kary może liczyć, zmęczonym głosem odpowiedział „Na takie jak koledzy...” Sergiusz C. złożył wyjaśnienia obciążające współników, wskazał punkty składowania papierosów bez akcyzy i podał kiedy planowane są kolejne transporty.

Proszę omówić metodę przesłuchania przyjętą przez prokuratora.

Jaką taktykę przesłuchania zastosowałby Pan / Pani w opisanym przypadku?

2. Elwira G. była przedszkolanką. W dniu 23 maja 2009 roku wyszła z grupą czterolatków na plac zabaw. Jedna z dziewczynek spadła z huśtawki, rozbiła głowę a Elwira G. nie reagowała, siedziała na ławce i sprawiała wrażenie nieobecnej. W dniu przesłuchania w prokuraturze przyniosła zaświadczenie, że jest chora na padaczkę. Asesor zasugerował badanie psychiatryczne Elwiry G, ale jego aprobant wyśmiał tę decyzję, argumentując, że padaczka nie jest chorobą psychiczną i nie mogła mieć wpływu na poczytalność Elwiry G.

Kto w tym przypadku miał rację – asesor czy aprobant i dlaczego?

Jakiego rozstrzygnięcia ewentualnie powołanych biegłych można spodziewać się?

3. W lipcowy poranek zwłoki Anny S. zostały znalezione w zaroślach przy bulwarach nad rzeką, w mieście D. Odzież Anny S. była porwana, od pasa w dół była całkowicie obnażona, co wskazywało na duże prawdopodobieństwo zabójstwa na tle seksualnym. Liczne obrażenia na twarzy, krew na rękach ofiary wskazywały na dramatyczną walkę Anny z oprawcą. Zdziwienie wzbudził fakt, że w wyniku przeprowadzonych badań nie ujawniono śladów spermy. „To nam znacznie utrudnia postępowanie ale nie pozbawia nas szans”- stwierdził prokurator.

W jaki sposób zabezpiecza się materiał w poszukiwaniu śladów spermy?

Jakie ekspertyzy mogą być przydatne i jakich śladów należy poszukiwać w opisanym przypadku?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 43

1. Rodzina S. od 4. miesięcy żyła w permanentnym stresie. Nieustalony sprawca wysyłał do państwa S. pisane dość grubym flamastrem anonimy z szantażem i pogrozkami. Po pierwszym liście Karol S. zostawił we wskazanym miejscu w parku 30 tys. zł, z nadzieją, że spełnienie żądania zaspokoi szantażystę. Stało się inaczej, więc złożył zawiadomienie o przestępstwie. Sprawca pozostawał nie wykryty. W międzyczasie wpłynęło 7 anonimów, które państwo S. przekazali policji. Sylwestra 2012 roku państwo S. spędzali u przyjaciół. Karol S. wyszedł na papierosa do pokoju pełniącego funkcję biblioteki. Na biurku zauważył papier listowy. Ostatnia kartka była wyrwana niestarczanie, bo jej fragment pozostał. I był to fragment, który jego zdaniem, idealnie pasował w miejsce urwanego rogu ostatniego anonimu. Karol S. zadzwonił na policję.

Czy taki fragment kartki może pomóc w rozwiązaniu problemu?

Jakich dowodów mogą jeszcze dostarczyć zabezpieczone anonimy?

2. Edyta S. mieszkała samotnie. Była główną księgową w jednej ze szkół średnich. W dniu 12 czerwca 2012 roku podjechała samochodem na przystanek autobusowy i nakazała dwóm uczennicom szybko wsiadać do samochodu. Następnie zaprowadziła je do domu i tam powiedziała im, że są śledzone przez dyrektora szkoły, który zamierza je porwać i sprzedać. Na poparcie swojej tezy włączyła komputer i zaczęła pokazywać dziewczynkom różne artykuły o zaginięciach ludzi. Jej zdaniem za wszystkie przypadki odpowiadał dyrektor. Dziewczynki chciały opuścić mieszkanie ale okazało się, że drzwi są zamknięte, a Edyta S. klucz schowała. Jedna z uczennic sięgnęła po telefon komórkowy ale Edyta S. wyrwała go jej i wrzuciła do sedesu, tłumacząc, że właśnie w ten sposób dyrektor je podsłuchuje. Ostatecznie dziewczynki wezwały pomoc, wykorzystując włączony komputer i moment nieuwagi Edyty S. wysłały emaila do rodziców. W sprawie wszczęto śledztwo.

Proszę nazwać zaburzenia przejawiane przez Edytę S. i w jakich psychozach mogą one występować?

Na jakie pytania powinni odpowiedzieć biegli lekarze psychiatrzy?

3. Szanowany pracownik prywatnego przedsiębiorstwa w S. 62-letni Kacper T. często zostawał po godzinach pracy, bo jak twierdził, to mu pozwalało unikać zaległości, a praca sprawiała mu przyjemność. W wolne dni majowego weekendu, jeden z pracowników zauważył, że samochód Kacpra od kilku dni stoi w tym samym miejscu, co wskazywałoby, że Kacper również nocę spędził w firmie. Postanowił to sprawdzić. Po wejściu do gabinetu zobaczył Kacpra leżącego na dywanie. Wokół jego głowy była plama, najprawdopodobniej krwi, która wypływała z jego nosa i ust. Bezgraniczne zdziwienie budziły dwa czasopisma, leżące na biurku, ze zdjęciami o charakterze wyraźnie pornograficznym. Podobny charakter miała otwarta strona internetowa w komputerze. Obok gazet na biurku leżał starannie ułożony żakiet i apaszka sekretarki szefa, pani Joli. Na miejsce zdarzenia przybył medyk sądowy i prokurator z ekipą śledczą. Medyk stwierdził, że była to śmierć nagła, naturalna. Prokurator jednak zdecydował o konieczności sekcji.

Czy przeprowadzenie sekcji w tym przypadku było konieczne, proszę uzasadnić stanowisko.

Co mogło być przyczyną śmierci Kacpra T.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 86

1. Wieczorem 10 października 2009 roku dyżurny Policji w G. odebrał telefon. Zdenerwowany mężczyzna, używając wulgarnych słów, poinformował, że jeśli funkcjonariusze pośpieszą się, to mają szansę znaleźć „ją” żywą. Na pytanie dyżurnego, podał adres i przerwał połączenie. Na miejsce zdarzenia natychmiast został wysłany patrol ale niestety Joanna N. już nie żyła. Na kanapie leżał dotykowy telefon komórkowy. Jeden z policjantów zasugerował, aby poszukać na nim śladów linii papilarnych. Kierujący oględzinami prokurator dodał „Zabierzemy go, ładna powierzchnia, może konchoskopia.... do tego facet nagrał się u dyżurnego”. W toku oględzin zabezpieczono również inne ślady, ale te, pochodzące z telefonu, okazały się kluczowe. Po tygodniu zatrzymano Leona S., któremu na podstawie zeznań świadków, przedstawiono zarzut zabójstwa Joanny N. Pozostało wykorzystanie niosobowych źródeł dowodowych.

Jaki materiał porównawczy należy pobrać od Leona S. i w jaki sposób?

Proszę sformułować pytania, które powinny znaleźć się w poszczególnych postanowieniach o powołaniu biegłego.

2. Jakub P. był podejrzany o udział w bójce. W toku postępowania prokurator ustalił, że Jakub P. jako dziesięcioletnie dziecko był pobity, doznał urazów czaszkowo-mózgowych. Potem był leczony z rozpoznaniem padaczki pourazowej. Raz był hospitalizowany i w karcie informacyjnej znalazło się rozpoznanie cerebrastenii.

Czym charakteryzują się jednostki chorobowe stwierdzone u Jakuba P. i czy w tej sytuacji są one podstawą do powołania biegłych lekarzy psychiatrów?

W jaki sposób prokurator mógł dokonać przytoczonych wyżej ustaleń i czy mieści się to w jego kompetencjach?

3. W dniu 15 sierpnia 2012 roku miał miejsce wypadek drogowy na drodze między S. a H. Poruszający się samochodem osobowym Nissan Micra Janusz P. potrafił jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę Martę J. Marta J. poniosła śmierć na miejscu, a jej ciało zostało rozkawałkowane wskutek siły uderzenia. Janusz P. został zbadany na miejscu alkoestem. Wynik 0.00%. Przybyły na miejsce zdarzenia prokurator zarządził jednak pobranie krwi do badań na zawartość alkoholu. Janusz P. został zabrany policyjnym radiowozem do najbliższego szpitala. Przyglądający się czynnościom prokuratora aplikant zasugerował, że wskazane jest, aby policja sprawdziła, czy sprawca nie był pod wpływem narkotyków. Prokurator odpowiedział, że na to jeszcze jest czas. Następnego dnia zadaniem aplikanta było sporządzenie projektów postanowień o powołaniu biegłych w tej sprawie. Sporządzone projekty prokurator podpisał, nie wgłębiając się w ich treść. Po pewnym czasie do postępowania zgłosił się pełnomocnik rodziców Marty J. i zawnioskował o przeprowadzenie badań zabezpieczonej krytycznego dnia krwi podejrzanego, celem ustalenia, czy sprawca był pod wpływem narkotyków. Okazało się jednak, że krew w laboratorium uległa zniszczeniu. „Nic straconego, pobierzemy włosy podejrzanego” – stwierdził prokurator.

Proszę ocenić wartość dowodową zaplanowanego dowodu.

Jakich biegłych należało powołać w tej sprawie i jakie zagadnienia przedstawić im do rozstrzygnięcia?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 88

1. Rodzina S. od 4. miesięcy żyła w permanentnym stresie. Nieustalony sprawca wysyłał do państwa S. pisane dość grubym flamastrem anonimy z szantażem i pogrózkami. Po pierwszym liście Karol S. zostawił we wskazanym miejscu w parku 30 tys. zł, z nadzieją, że spełnienie żądania zaspokoi szantażystę. Stało się inaczej, więc złożył zawiadomienie o przestępstwie. Sprawca pozostawał nie wykryty. W międzyczasie wpłynęło 7 anonimów, które państwo S. przekazali policji. Sylwestra 2012 roku państwo S. spędzali u przyjaciół. Karol S. wyszedł na papierosa do pokoju pełniącego funkcję biblioteki. Na biurku zauważył papier listowy. Ostatnia kartka była wyrwana niestarannie, bo jej fragment pozostał. I był to fragment, który jego zdaniem, idealnie pasował w miejsce urwanego rogu ostatniego anonimu. Karol S. zadzwonił na policję.

Czy taki fragment kartki może pomóc w rozwiązaniu problemu?

Jakich dowodów mogą jeszcze dostarczyć zabezpieczone anonimy?

2. Grażyna S. w wieku 28 lat po raz pierwszy została matką. Po powrocie ze szpitala była smutna, małomówna. Całą uwagę koncentrowała na córeczce. Mąż Grażyny S. w dniu 12 grudnia 2010 roku wrócił z pracy i zastał małżonkę płaczącą w kuchni. W pokoju leżała w łóżeczku martwa ich dwumiesięczna córeczka. Grażyna S. powiedziała mężowi, że nie mogła znieść myśli, że ich córeczkę mogą czekać w życiu kłopoty, że może mieć problem ze znalezieniem pracy, nie będzie miała pieniędzy na leczenie, jeśli zachoruje... Postanowiła więc ją przed tym uchronić i dlatego ją zabiła.

Czy u Grażyny S. pojawiło się jakieś zaburzenie psychiczne, czy była to kwestia charakteru?

Jakie pytania należy postawić powołanym w sprawie biegłym lekarzom psychiatrom?

3. Straż pożarna została powiadomiona przez sąsiadów państwa Ewy i Piotra K., że prawdopodobnie w ich domu doszło do pożaru. Interweniujący sąsiedzi, po wejściu do domu, znaleźli w pokoju dopalającą się stertę ułożoną ze szmat, krzesel, telewizora, gazet, książek. Na kanapie leżała martwa Ewa K., zwłoki Piotra K. leżały przy drzwiach prowadzących na taras. Ciała małżonków, meble i inne przedmioty były pokryte grubą warstwą sadzy. Pomimo już otwartych okien, duszący dym nie pozwalał zostać w pomieszczeniu. Strażacy usunęli wszystkich i oczekiwali na medyka sądowego i prokuratora. Oględziny zewnętrzne zwłok pozwoliły zauważyć różnicę między zwłokami małżonków. Pani Ewa usta miała w zasadzie zamknięte, język i błony śluzowe jamy ustnej były różowe, czyste, bez sadzy. Podobnie nos. Oczy miała otwarte. Inaczej było z Piotrem K. Na jego twarzy widoczne były smugi rozmazanej sadzy, która była też w ustach i nosie. „Dlaczego ten dom nie spalił się” – zdziwił się obecny komisarz, a prokurator jakby sam do siebie powiedział: „Zabójstwo.... samobójstwo rozszerzone...?”

Proszę dokonać analizy i uzasadnić wypowiedź komisarza i prokuratora na podstawie przedstawionych wstępnych ustaleń?

Jakie czynności należy podjąć w tej sprawie i jakie ustalenia mogą być kluczowe?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 85

1. W okolicach B. policja odkryła tzw. dziupłę samochodową. W stodole stały dwa samochody marki BMW, skradzione w Holandii. Dokonanie oględzin i spisanie znalezionych części samochodowych z kradzionych pojazdów zajęło funkcjonariuszom 6 dni. Nadto zabezpieczono narzędzia, służące najprawdopodobniej do wycinania tabliczek znamionowych, nabijania nowych numerów, spawania. Pojawiła się nadzieja na wyjaśnienie kilku umorzonych spraw. Właściciel posesji, Maciej J. wyjaśnił policji, że to nie on, a brat zajmował się przebijaniem numerów w kradzionych samochodach. Dodał „Macie teraz, takie metody, że wam wyjdzie, że to brat robił, a nie ja”

Jaka jest możliwość ustalenia, że zabezpieczone w sprawach samochody swoją nową tożsamość uzyskiwały w tym warsztacie?

Czy zasadne są oczekiwania Macieja J., że eksperci ustalą, że to nie on dokonywał przeróbek w samochodach, a jego brat?

2. Latem 2009 roku Ewa i Igor G. gościli u siebie 80 – letnią Pelagię R. W dniu 19 sierpnia Ewa G. została znaleziona martwa w sadzie na posesji, z raną kłutą klatki piersiowej. Prokurator za konieczne uznała przesłuchanie Pelagii R. Miała ona możliwość wiele zaobserwować i z pewnością miała jakieś przemyślenia na temat stosunków panujących w małżeństwie G. Pani prokurator zamierzała poświęcić na przesłuchanie tyle czasu, ile będą wymagały okoliczności. Pelagia R. stawiała się o czasie. Pani prokurator nawiązała rozmowę, która przerodziła się w wykład historyczny. Pelagia R. opowiadała o przedwojennej Polsce, o skandalach tamtych lat, potem o latach wojny. Doskonale pamiętała nazwiska, zdarzenia przyporządkowywała datom. Pani prokurator słuchała tego cierpliwie ale i z przyjemnością. Po godzinie rozmowę skierowała na temat zabójstwa Ewy G. Wtedy, w jej odczuciu Pelagia R. straciła chęć do rozmowy. Nie potrafiła powiedzieć, czy Ewę G. ostatni raz widziała rano, czy po południu, czy Igor G. wrócił do domu sam, czy z kolegą. Pani prokurator uznała, że to zmęczenie, przerwała przesłuchanie i zaprosiła Pelagię R. na następny dzień. Ponownie przesłuchiwana Pelagia R. do zeznań wprowadziła nowe elementy, powiedziała, że Ewa odprowadzała księdza po kołędzie i nie wróciła. Pani prokurator powołała biegłego, któremu zadała pytanie, czy zeznania Pelagii R. są prawdziwe, a jeśli nie, to dlaczego świadek kłamie.

Proszę omówić proces zeznawania przez Pelagii R.

Czy zeznania świadka Pelagii R. mogą być przedmiotem opiniowania przez biegłych, a jeśli tak to w jakim zakresie?

3. W trakcie prac melioracyjnych na łące należącej do Anny U. znaleziono ludzką czaszkę z fragmentami innych kości, szczątkami rozkładających się tkanek miękkich oraz metalową spinkę do włosów. Na podstawie tej spinki wysunięto hipotezę, że są to szczątki zaginionej przed siedmioma laty 12- letniej wówczas Agaty M. Prokurator wraz ze zdjęciem poszukiwanej przekazał zabezpieczony materiał biegłym, z postanowieniem zlecającym odtworzenie wyglądu osoby, której czaszkę znaleziono i udzieleniem odpowiedzi, czy to jest czaszka Agaty M.

Proszę dokonać oceny postępowania w tej sprawie.

Jak należało zabezpieczyć i transportować znalezione szczątki?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 42

1. W nocy z 4/5 listopada 2012 roku na polnej drodze między wsiami E. i M. została zamordowana Kinga D. Jej zwłoki znalazł wracający z pracy Jakub F. o godz. 3. 15. Kwadrans później na miejscu byli funkcjonariusze policji. W świetle latarek zauważyli rzeczy ofiary, rozrzucone na odcinku około 70 metrów na drodze i przyległej łące. Wszystko wskazywało na to, że ofiara heroicznie walczyła o życie, próbowała uciekać. Panująca ciemność nie ułatwiała oględzin. Prokurator denerwował się, bo zaczął prosić śnieg.

Jakie decyzje powinien podjąć prokurator?

Jak należy przeprowadzić oględziny w przedmiotowej sprawie, skoro zdarzenie rozegrało się na tak dużej przestrzeni?

2. Jedenastoletnia Aneta G. mieszkała z matką, ojczymem i przyrodnim dziewięcioletnim bratem. Koleżankom z klasy, Natalii E. i Beacie C. wielokrotnie opowiadała, że ojczym poklepuje ją po pośladkach, dotyka piersi. Kiedyś porwał jej koszulkę i majtki. W dniu 14 maja 2009 roku wysłała do Natalii E. sms-a, że już dłużej nie może mieszkać w domu i idzie pod most. Natalia skojarzyła to z wcześniejszymi opowieściami i powiedziała o wszystkim mamie. Odnalazły Anetę płaczącą pod mostem. Powiedziała, że ojczym ją zgwałcił. Mama Natalii zawiadomiła prokuratora.

Czy wszyscy świadkowie w tej sprawie powinni być przesłuchani w taki sam sposób?

Czy zasadne a jeśli nie, to z jakich powodów, jest przyjęcie jako jednej z wersji śledczych tezy, że Aneta G. jest w wieku adolescencji i całe zdarzenie jest formą jakiejś zemsty na członkach rodziny?

3. Wieczór 20 stycznia tego roku był wyjątkowo mroźny. Kacper T., Igor H. i Michał L. po wizycie u mieszkającego na wsi Grzegorza M., około godz. 21. wsiedli do samochodu marki Nissan Qashqai i ruszyli w drogę powrotną. Szyby były zamazane ale kilka chuchnięć pozwoliło uzyskać „okno na drogę”, jak to nazwali. Po przejechaniu około 100 m. poczuli szarpnięcie samochodem, którym od tego momentu zaczęło „rzuć” po drodze. Przejechali jeszcze ok. 1 km, wymienili kilka uwag na temat kolein i oblodzonej nawierzchni i silnik zgasł. Kacper T. pozostał za kierownicą a Igor H. i Michał L. zaczęli pchać samochód. Po kilku metrach pod ich nogi wypadło zakrwawione, wręcz zmasakrowane ciało kobiety. Wezwali pogotowie, policję. Jak zwykle zbiegli się ludzie ze wsi. Ktoś powiedział, że to Elżbieta J., która pijana jak zwykle leżała na tej drodze...

Jakie wersje śledcze należy przyjąć w tej sprawie i jak je sprawdzić?

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i na jakie pytania powinni oni odpowiedzieć?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 41

1. Wieczorem 10 października 2009 roku dyżurny Policji w G. odebrał telefon. Zdenerwowany mężczyzna, używając wulgarnych słów, poinformował, że jeśli funkcjonariusze pośpieszą się, to mają szansę znaleźć „ją” żywą. Na pytanie dyżurnego, podał adres i przerwał połączenie. Na miejsce zdarzenia natychmiast został wysłany patrol ale niestety Joanna N. już nie żyła. Na kanapie leżał dotykowy telefon komórkowy. Jeden z policjantów zasugerował, aby poszukać na nim śladów linii papilarnych. Kierujący oględzinami prokurator dodał „Zabierzemy go, ładna powierzchnia, może konchoskopia.... do tego facet nagrał się u dyżurnego”. W toku oględzin zabezpieczono również inne ślady, ale te, pochodzące z telefonu, okazały się kluczowe. Po tygodniu zatrzymano Leona S., któremu na podstawie zeznań świadków, przedstawiono zarzut zabójstwa Joanny N. Pozostało wykorzystanie nieosobowych źródeł dowodowych.

Jaki materiał porównawczy należy pobrać od Leona S. i w jaki sposób?

Proszę sformułować pytania, które powinny znaleźć się w poszczególnych postanowieniach o powołaniu biegłego.

2. Robert C. był chirurgiem w dwudziestotysięcznym miasteczku G. Od dziewięciu lat nie praktykował, przebywał na rencie, bowiem stwierdzono u niego chorobę afektywną dwubiegunową. Opiekę medyczną nad nim sprawował kolega ze studiów, ordynator oddziału psychiatrycznego w G. Edwin L. W dniu 9 lutego 2012 roku Robert C. wrócił z podróży i zobaczył, że miejsce parkingowe przed blokiem, które odsłaniał rano, jest zajęte przez samochód sąsiada. Zdenerwowało to go bezgranicznie i swoim kluczykiem samochodowym zrobił rysę przez całą długość samochodu sąsiada. Prowadzący postępowanie prokurator uznał, że niezbędne jest powołanie biegłych lekarzy psychiatrów, bowiem to nie był pierwszy konflikt z prawem Roberta C. i znane mu były problemy psychiczne Roberta C. Jednym z opiniujących był Edwin C., akurat przebywający w górach na nartach. Zaproponował więc prokuratorowi, że skoro zna Roberta C. to wystawi opinię bez badania i prześle ją opiniującemu koledze, a ten po podpisaniu podrzuci ją do prokuratury. Zamierzenia zostały zrealizowane, po rozmowie telefonicznej Robert C. został uznany za niepo czytelnego i postępowanie można było zakończyć.

Proszę dokonać analizy procedowania w tej sprawie.

Czy choroba afektywna dwubiegunowa mogła mieć wpływ na zachowanie Roberta C. i jakie są jej objawy?

3. W dniu 20 stycznia 2010r. dyżurny Policji w J. odebrał telefon od przerażonej kobiety, że jej 89- letnia matka nie żyje i pewnie zatrąła się czadem, bo w domu było pełno dymu. Na miejsce zdarzenia skierowano ekipę dochodzeniową, z lekarzem i prokuratorem. Po wstępnych oględzinach mieszkania i ofiary prokurator powiedział do lekarza „Myślę doktorze, że ten dym nie zabija” a lekarz pokiwał głową i dodał „Ten dym dusił za gardło i chyba siedział na klatce piersiowej”.

Jakie ślady na miejscu zdarzenia mogły dać obu panom podstawę do takiej wymiany zdań?

Jakie dowody należy przeprowadzić w tym postępowaniu

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 90

1. Prokurator Janusz K. prowadził śledztwo w sprawie wypadku drogowego, w którym zginął motocyklista. W sprawie powołał biegłego z zakresu ruchu drogowego, który zaopiniował, że całkowitą winę za zaistniałe zdarzenie ponosi motocyklista Piotr G., który znacznie przekroczył prędkość i jechał środkiem drogi, między dwoma sznurami pojazdów. Prokurator, jako pasjonat motocykli, nie mógł pogodzić się z taką opinią. Zdecydował się powołać drugiego biegłego, doświadczonego, do którego miał zaufanie. Opinia spełniła jego oczekiwania. Winę zdaniem biegłego ponosił kierowca samochodu osobowego, który jechał zbyt blisko osi jezdni, przekraczając dozwoloną prędkość o około 25km. Chcąc uzasadnić wybór opinii, której przypisał walor wiarygodności, wezwał obu biegłych, z zamiarem skonfrontowania ich. Panów posadził na krzeselkach, plecami do siebie, odczytał wnioski z pierwszej opinii i powiedział do drugiego z biegłych „Proszę, niech pan oceni opinię kolegi”.

**Czy opisana konfrontacja przebiegała zgodnie z zasadami kryminalistyki?
Co powinien zrobić prokurator w przypadku dwóch sprzecznych opinii?**

2. Grażyna S. w wieku 28 lat po raz pierwszy została matką. Po powrocie ze szpitala była smutna, małomówna. Całą uwagę koncentrowała na córeczce. Mąż Grażyny S. w dniu 12 grudnia 2010 roku wrócił z pracy i zastał małżonkę płaczącą w kuchni. W pokoju leżała w łóżeczku martwa ich dwumiesięczna córeczka. Grażyna S. powiedziała mężowi, że nie mogła znieść myśli, że ich córeczkę mogą czekać w życiu kłopoty, że może mieć problem ze znalezieniem pracy, nie będzie miała pieniędzy na leczenie, jeśli zachoruje... Postanowiła więc ją przed tym uchronić i dlatego ją zabiła.

Czy u Grażyny S. pojawiło się jakieś zaburzenie psychiczne, czy była to kwestia charakteru?

Jakie pytania należy postawić powołanym w sprawie biegłym lekarzom psychiatrom?

3. Straż pożarna została powiadomiona przez sąsiadów państwa Ewy i Piotra K., że prawdopodobnie w ich domu doszło do pożaru. Interweniujący sąsiedzi, po wejściu do domu, znaleźli w pokoju dopalającą się stertę ułożoną ze szmat, krzesel, telewizora, gazet, książek. Na kanapie leżała martwa Ewa K., zwłoki Piotra K. leżały przy drzwiach prowadzących na taras. Ciała małżonków, meble i inne przedmioty były pokryte grubą warstwą sadzy. Pomimo już otwartych okien, duszący dym nie pozwalał zostać w pomieszczeniu. Strażacy usunęli wszystkich i oczekiwali na medyka sądowego i prokuratora. Oględziny zewnętrzne zwłok pozwoliły zauważyć różnicę między zwłokami małżonków. Pani Ewa usta miała w zasadzie zamknięte, język i błony śluzowe jamy ustnej były różowe, czyste, bez sadzy. Podobnie nos. Oczy miała otwarte. Inaczej było z Piotrem K. Na jego twarzy widoczne były smugi rozmazanej sadzy, która była też w ustach i nosie. „Dlaczego ten dom nie spalił się” – zdziwił się obecny komisarz, a prokurator jakby sam do siebie powiedział: „Zabójstwo.... samobójstwo rozszerzone...?”

Proszę dokonać analizy i uzasadnić wypowiedź komisarza i prokuratora na podstawie przedstawionych wstępnych ustaleń?

Jakie czynności należy podjąć w tej sprawie i jakie ustalenia mogą być kluczowe?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNĄ SĄDOWĄ

ZESTAW NR 44

1. Kazimierz H. był znanym hodowcą krów. Jego stado liczyło ponad 150 sztuk. Paszę w znacznej mierze zapewniał we własnym zakresie, między innymi wielohektarowe pole przeznaczał pod uprawę kukurydzy. Jesienią 2012 roku wjechał kombajnem na pole i po kilkudziesięciu metrach usłyszał zgrzytanie maszyny. Oględziny maszyny i zebranego plonu wskazywały, że do mechanizmów zbierających dostały się fragmenty jakiegoś metalu. Było to bardzo dziwne, ponieważ kombajn był zabezpieczony na taką okoliczność specjalnymi czujnikami. Oględziny pola kukurydzy na najbliższym obszarze ujawniły plastikowe butelki po napojach, umocowane sznurkiem na łodygach kukurydzy, a w nich metalowe śruby, listwy, druty. Zmielona kukurydza z takim dodatkiem byłaby śmiertelna dla krów, na szczęście tylko kombajn został uszkodzony. Kazimierz H. wezwał policję.

Proszę określić jak powinny przebiegać oględziny tego pola kukurydzy i na poszukiwaniu jakich śladów należy skoncentrować się?

Jak należy wykorzystać w śledztwie opisane butelki?

2. Do Prokuratury Rejonowej w P. zgłosili się rodzice 3-letniego Felka i oświadczyli, że są zaniepokojeni zachowaniem dziecka. W rozmowie powiedzieli prokuratorowi, że Felek chodzi do prywatnego przedszkola, prowadzonego przez młode małżeństwo, Jakuba i Jolantę A. Od kilku tygodni Felek źle śpi, protestuje gdy któreś z rodziców chce zostać w pokoju, by go uspić. Po załatwieniu potrzeb fizjologicznych nie pozwala na żadną pomoc. Decyzję o zgłoszeniu się do prokuratora rodzice podjęli, gdy podczas zabawy Felek poprosił aby „tata zrobił mu Filutka jak pan Kuba” a z jego objaśniających gestów wynikało, że chodzi o masturbację.

Proszę określić jakie działania powinien podjąć prokurator ?

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

3. Wieczór 20 stycznia tego roku był wyjątkowo mroźny. Kacper T., Igor H. i Michał L. po wizycie u mieszkającego na wsi Grzegorza M., około godz. 21. wsiedli do samochodu marki Nissan Qashqai i ruszyli w drogę powrotną. Szyby były zamrożone ale kilka chuchnięć pozwoliło uzyskać „okno na drogę”, jak to nazwali. Po przejechaniu około 100 m. poczuli szarpnięcie samochodem, którym od tego momentu zaczęło „rzucić” po drodze. Przejechali jeszcze ok. 1 km, wymienili kilka uwag na temat kolein i oblodzonej nawierzchni i silnik zgasł. Kacper T. pozostał za kierownicą a Igor H. i Michał L. zaczęli pchać samochód. Po kilku metrach pod ich nogi wypadło zakrwawione, wręcz zmasakrowane ciało kobiety. Wezwali pogotowie, policję. Jak zwykle zbiegli się ludzie ze wsi. Ktoś powiedział, że to Elżbieta J., która pijana jak zwykle leżała na tej drodze...

Jakie wersje śledcze należy przyjąć w tej sprawie i jak je sprawdzić?

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i na jakie pytania powinni oni odpowiedzieć?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 81

1. Dawid K. został wezwany do prokuratury, gdzie prokurator postawił mu zarzut oszustwa na szkodę kilkudziesięciu osób i na kwotę blisko 50 tys. zł. Z materiałów śledztwa wynikało, że Dawid K. zawierał umowy za pośrednictwem portalu Allegro. kontrahenci wpłacali pieniądze na wskazane konto bankowe a Dawid K. nie wysyłał im rzeczy, które były przedmiotem transakcji. Przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się i wyjaśnił, że przed rokiem został mu skradziony dowód osobisty i najprawdopodobniej teraz ktoś posługuje się jego dokumentem i danymi osobowymi.

Proszę zaplanować dalszy bieg tego postępowania.

Czy będzie potrzebna pomoc biegłych a jeżeli tak to co będzie przedmiotem ekspertyzy i jakie zagadnienia należy przedstawić biegłemu do rozstrzygnięcia?

2. Latem 2009 roku Ewa i Igor G. gościli u siebie 80 – letnią Pelagię R. W dniu 19 sierpnia Ewa G. została znaleziona martwa w sadzie na posesji. z raną kłutą klatki piersiowej. Prokurator za konieczne uznała przesłuchanie Pelagii R. Miała ona możliwość wiele zaobserwować i z pewnością miała jakieś przemyślenia na temat stosunków panujących w małżeństwie G. Pani prokurator zamierzała poświęcić na przesłuchanie tyle czasu, ile będą wymagały okoliczności. Pelagia R. stawiała się o czasie. Pani prokurator nawiązała rozmowę, która przerodziła się w wykład historyczny. Pelagia R. opowiadała o przedwojennej Polsce, o skandalach tamtych lat, potem o latach wojny. Doskonale pamiętała nazwiska, zdarzenia przyporządkowywała datom. Pani prokurator słuchała tego cierpliwie ale i z przyjemnością. Po godzinie rozmowę skierowała na temat zabójstwa Ewy G. Wtedy, w jej odczuciu Pelagia R. straciła chęć do rozmowy. Nie potrafiła powiedzieć, czy Ewę G. ostatni raz widziała rano, czy po południu, czy Igor G. wrócił do domu sam, czy z kolegą. Pani prokurator uznała, że to zmęczenie, przerwała przesłuchanie i zaprosiła Pelagię R. na następny dzień. Ponownie przesłuchiwana Pelagia R. do zeznań wprowadziła nowe elementy, powiedziała, że Ewa odprowadzała księdza po kołędzie i nie wróciła. Pani prokurator powołała biegłego, któremu zadała pytanie, czy zeznania Pelagii R. są prawdziwe, a jeśli nie, to dlaczego świadek kłamie.

Proszę omówić proces zeznawania przez Pelagii R.

Czy zeznania świadka Pelagii R. mogą być przedmiotem opiniowania przez biegłych, a jeśli tak to w jakim zakresie?

3. Dyżurny KPP w S. odebrał telefon od pracownika firmy ochraniającej jeden z miejscowych banków. Zdenerwowany Henryk C. krzyczał, że kolega pełniący z nim dyżur, zastrzelił się. Na miejsce zdarzenia skierowano grupę śledczą. Ciało Cezarego D. leżało na podłodze. przy biurku. pod ścianą leżał pistolet. Na czole Cezarego F. była rana, z mocno poszarpanymi brzegami. Druga, nieco mniejsza, znajdowała się na potylicy denata. Ktoś powiedział, że to nie mogło być samobójstwo, bo rana wylotowa zawsze jest większa. a nikt sam sobie nie strzela w potylicę. Prokurator uciszył towarzystwo słowami „Panowie, dajmy szansę profesjonalistom. jutro sekcja, a wasze myślenie jest bardzo schematyczne”.

Jakich informacji może dostarczyć biegłym ciało Cezarego D.?

Czy możliwe jest aby Cezary D. popełnił samobójstwo?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 31

1. Samochód terenowy, którym poruszał się Ryszard N., z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na pobocze drogi, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. Ryszard N. zginął na miejscu. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci byli zaskoczeni i nie mogli pojąć, jaka przeszkoda na drodze nie pozwoliła na opanowanie samochodu tak doświadczonemu kierowcy jak Ryszard N. Jeden z techników zwrócił uwagę na pękniętą lewą przednią oponę ale zdaniem komisarza był to efekt uderzenia w drzewo i doszło do uszkodzenia przez jakąś część karoserii. Prokurator zdecydował jednak, aby lewe przednie koło wymontować i zapowiedział, że będzie ono przedmiotem odrębnej ekspertyzy.

Jaką ekspertyzę miał na myśli prokurator?

Proszę opisać sposób postępowania z samochodem po wypadku drogowym.

2. Elżbieta H. pracowała jako sekretarka Prezydenta Miasta w T. Po wyborach nastąpiła zmiana na stanowisku i nowy Prezydent Janusz K. po kilku tygodniach współpracy przesunął ją na inne stanowisko, zachowując dotychczasowe wynagrodzenie. Elżbieta H. pracę na nowym stanowisku rozpoczęła od tygodniowego zwolnienia lekarskiego od psychiatrii. W kilka dni później złożyła zawiadomienie w prokuraturze o naruszeniu jej praw pracowniczych i molestowaniu seksualnym przez nowego szefa. Z jej zeznań wynikało, że Janusz K. często prawi jej komplementy z podtekstem seksualnym, po których zawieszal głos czekając na jej reakcję. Kilkakrotnie zjawiał się w pokoju socjalnym zaraz potem, jak ona tam weszła. Raz stanął w drzwiach w taki sposób, że wychodząc musiała otrzeć się o niego. Coś wtedy mówił, że jest energiczna ale co dokładnie to nie wie, bo uciekła. Jej zdaniem przeniesienie na inne stanowisko miało na celu zmusić ją do spełnienia oczekiwań Janusza K. Po przedstawieniu zarzutów obrońca Janusza K. złożył wniosek o przesłuchanie Elżbiety H. z udziałem psychologa, „aby zweryfikować wartość jej zeznań”. Z pozyskanej dokumentacji lekarskiej wynikało, że u Elżbiety H. zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne i depresję o podłożu nerwicowym.

Proszę omówić zaburzenia stwierdzone u Elżbiety H.

Czy prokurator powinien uwzględnić wniosek obrońcy, a jeśli tak to jakie pytania należy postawić biegłemu psychologowi?

3. Paweł P. był pracownikiem małego przedsiębiorstwa produkującego meble. W dniu 12 czerwca 2010 roku uległ wypadkowi przy pracy. Prawa ręka Pawła P. została poszarpana przez piłę tarczową. Zdaniem lekarzy tygodniowy pobyt na oddziale chirurgiczno – ortopedycznym był wystarczający, pozostawała rehabilitacja. Przez kolejnych 6 miesięcy Paweł P. korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Powołani w postępowaniu karnym biegli orzekli, że przedmiotowy wypadek nie spowodował u pokrzywdzonego kalectwa ani długotrwałej choroby. Były to obrażenia przewidziane w art. 157§1 kk. Paweł P. był zbulwersowany. Podkreślał, że ręka go boli, uważa, że nie wróciła jej pełna sprawność, pomimo że oszczędza ją.

Czy długotrwałe zwolnienie lekarskie i odczucia Pawła P. mogą być podstawą kwestionowania stanowiska biegłych?

Na jakich kryteriach powinna być oparta i jakie elementy powinna zawierać opinia biegłych w tej sprawie?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 61

1. Z mieszkania państwa F. skradziono dwa dziewiętnastowieczne obrazy olejne. Nigdzie nie było śladów włamania, więc pozostawały dwie wersje zdarzenia. Mieszkanie mogło zostać nie zamknięte przez właścicieli albo sprawcy weszli na tzw. pasówkę. Na wszelki wypadek policjanci zabezpieczyli dwa zamki z drzwi wejściowych. Po dwóch tygodniach działania operacyjne doprowadziły do ustalenia, że sprawcami są bracia H. W ich mieszkaniu dokonano przeszukania. Obrazów nie znaleziono ale zabezpieczono prawdziwą kolekcję, ponad 150 kluczy. Analizujący akta asesorsceptycznie zrelacjonował prokuratorowi „Jeśli klucze pasowały do zamków i nie musieli używać siły to biegli nam nie pomogą w śledztwie”

Czy asesors miał rację?

Jakich biegłych należy powołać w tym postępowaniu?

2. Luiza P. była uczennicą klasy maturalnej renomowanego liceum w D. W dniu 12 kwietnia 2012 roku zemdlła w szkole. Wezwano pogotowie i Luiza została przewieziona do szpitala. Tam przeprowadzono badania i ustalono, że Luiza najwyżej przed dwoma dniami poddała się aborcji. W rozmowie z psychologiem płacząc wyznała, że do aborcji namówiła ją matka. Urszula P. Z relacji Luizy wynikało, że Urszula P. jest bardzo atrakcyjną kobietą, wiele energii i pieniędzy wkładała w utrzymanie urody i nienagannej sylwetki. Luizę wychowywała samotnie ale wciąż miała nadzieję na stały związek z mężczyzną. Jak dowiedziała się o ciąży Luizy, uznała że to ogromny wstyd zostać babcią. Mówiła, że Luiza niszczy jej życie. Popadła w nastrój depresyjny i bezwzględnie zażądała aborcji. W tej sprawie wszczęto śledztwo. Urszula P. została poddana badaniom psychiatrycznym i psychologicznym. Biegli stwierdzili u niej osobowość histrioniczną.

Czym cechuje się osobowość histrioniczna i czy faktycznie jest to okoliczność nieobojętna dla oceny czynu Luizy P., córki Urszuli P.?

Czy osobowość histrioniczna może być przesłanką orzeczenia o ograniczeniu lub wyłączeniu zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem przez Urszulę P.?

3. James D. był założycielem i właścicielem świetnie prosperującej międzynarodowej firmy kurierskiej. Był człowiekiem samotnym, nawet bez dalszej rodziny. Wiele podróżował i nie stronił od żadnych rozrywek. Był jednak bardzo skryty i niewiele było wiadomo, co wydarzyło się w czasie jego wypraw. Po nagłej śmierci Jamesa D. jego zwłoki zostały spopielone. Pozostał ogromny majątek i należało ustalić ewentualnych spadkobierców. Wtedy zgłosiło się kilkanaście kobiet z całego świata, a wśród nich Polka, Celina S., które oświadczyły, że miały romans z Jamesem D. i obecnie samotnie wychowują jego dziecko. Niektóre z nich przedłożyły ręcznie napisane oświadczenie, podpisane przez Jamesa D., w którym uznawał on dziecko kobiety.

Jakie są możliwości ustalenia ojcostwa Jamesa D.?

Czy okoliczność, że wśród kobiet była Chinka, Brazylijka i Japonka utrudni postępowanie dowodowe przed sądem, pomijając kwestie organizacyjne?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 5

1. Do mieszkania państwa M. dokonano włamania. Pierwsza wróciła pani Anna i gdy zobaczyła ślady penetrowania regałów, uchylone drzwi balkonowe, natychmiast zadzwoniła na Policję i do męża. Małżonkowie nie potrafili stwierdzić co zginęło, bo nie wchodzili do pokoi. W kuchni sprawcy wysypali produkty ze szklanych pojemników, w łazience stłukli flakon perfum. Najwyraźniej w pośpiechu, bo krwawe ślady na dywaniku i drzwiach łazienkowych świadczyły o skaleczeniu. Na stole w pokoju stała do połowy wypita butelka koniaku, zdaniem właścicieli wcześniej nie otwierana. Pana M. bardzo interesowało, czy zginął pamiątkowy złoty zegarek, przechowywany w skrytce pod parapetem. Policjant jednak nie pozwolił mu tego sprawdzić i zarządził przystąpienie do oględzin.

Proszę opisać jak powinny przebiegać oględziny miejsca zdarzenia w tej sprawie. Jakich śladów można poszukiwać i jakie ekspertyzy można pozyskać w tej sprawie?

2. Iwona K. była podejrzana o czyn z art. 286§1 kk – wyludzenie kredytu z LUKAS BANK S.A. na zakup odkurzacza w 2006 roku. Postępowanie toczyło się w 2010 roku i w tym czasie Iwona K. przebywała już w Domu Pomocy Społecznej. Z wywiadu wynikało, że w 2007 roku Iwona K. była hospitalizowana. Wypowiadała wówczas urojenia oddziaływania i ksobne, doznawała halucynacji wzrokowych i słuchowych. Cierpiała na bezsenność. Była wylękniona, rozkojarzona, niedostosowana afektywnie, niesytuacyjna w zachowaniu, czasem ograniczona, a nawet sztywna afektywnie. Rozpoznano schizofrenię paranoidalną.

Proszę scharakteryzować zaburzenia stwierdzone u Iwony K.?

Proszę sformułować pytania do biegłych lekarzy psychiatrów w tej sprawie i określić jakie orzeczenie jest najbardziej prawdopodobne?

3. Szanowany pracownik prywatnego przedsiębiorstwa w S. 62-letni Kacper T. często zostawał po godzinach pracy, bo jak twierdził, to mu pozwalało unikać zaległości, a praca sprawiała mu przyjemność. W wolne dni majowego weekendu, jeden z pracowników zauważył, że samochód Kacpra od kilku dni stoi w tym samym miejscu, co wskazywałoby, że Kacper również nocę spędził w firmie. Postanowił to sprawdzić. Po wejściu do gabinetu zobaczył Kacpra leżącego na dywanie. Wokół jego głowy była plama, najprawdopodobniej krwi, która wypływała z jego nosa i ust. Bezgraniczne zdziwienie budziły dwa czasopisma, leżące na biurku, ze zdjęciami o charakterze wyraźnie pornograficznym. Podobny charakter miała otwarta strona internetowa w komputerze. Obok gazet na biurku leżał starannie ułożony żakiet i apaszka sekretarki szefa, pani Joli. Na miejsce zdarzenia przybył medyk sądowy i prokurator z ekipą śledczą. Medyk stwierdził, że była to śmierć nagła, naturalna. Prokurator jednak zdecydował o konieczności sekcji.

Czy przeprowadzenie sekcji w tym przypadku było konieczne, proszę uzasadnić stanowisko.

Co mogło być przyczyną śmierci Kacpra T.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 87

1. W nocy z 4/5 listopada 2012 roku na polnej drodze między wsiami E. i M. została zamordowana Kinga D. Jej zwłoki znalazł wracający z pracy Jakub F. o godz. 3. 15. Kwadrans później na miejscu byli funkcjonariusze policji. W świetle latarek zauważyli rzeczy ofiary, rozrzucone na odcinku około 70 metrów na drodze i przyległej łące. Wszystko wskazywało na to, że ofiara heroicznie walczyła o życie, próbowała uciekać. Panująca ciemność nie ułatwiała oględzin. Prokurator denerwował się, bo zaczął prosić o śnieg.

Jakie decyzje powinien podjąć prokurator?

Jak należy przeprowadzić oględziny w przedmiotowej sprawie, skoro zdarzenie rozegrało się na tak dużej przestrzeni?

2. Iwona K. była podejrzana o czyn z art. 286§1 kk – wyłudzenie kredytu z LUKAS BANK S.A. na zakup odkurzacza w 2006 roku. Postępowanie toczyło się w 2010 roku i w tym czasie Iwona K. przebywała już w Domu Pomocy Społecznej. Z wywiadu wynikało, że w 2007 roku Iwona K. była hospitalizowana. Wypowiadała wówczas urojenia oddziaływania i ksbne, doznawała halucynacji wzrokowych i słuchowych. Cierpiała na bezsenność. Była wylekwniona, rozkojarzona, niedostosowana afektywnie, niesytuacyjna w zachowaniu, czasem ograniczona, a nawet sztywna afektywnie. Rozpoznano schizofrenię paranoidalną.

Proszę scharakteryzować zaburzenia stwierdzone u Iwony K.?

Proszę sformułować pytania do biegłych lekarzy psychiatrów w tej sprawie i określić jakie orzeczenie jest najbardziej prawdopodobne?

3. W dniu 15 sierpnia 2012 roku miał miejsce wypadek drogowy na drodze między S. a H. Poruszający się samochodem osobowym Nissan Micra Janusz P. potrafił jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę Martę J. Marta J. poniosła śmierć na miejscu, a jej ciało zostało rozkawałkowane wskutek siły uderzenia. Janusz P. został zbadany na miejscu alkotestem. Wynik 0,00%. Przybyły na miejsce zdarzenia prokurator zarządził jednak pobranie krwi do badań na zawartość alkoholu. Janusz P. został zabrany policyjnym radiowozem do najbliższego szpitala. Przyglądający się czynnościom prokuratora aplikant zasugerował, że wskazane jest, aby policja sprawdziła, czy sprawca nie był pod wpływem narkotyków. Prokurator odpowiedział, że na to jeszcze jest czas. Następnego dnia zadaniem aplikanta było sporządzenie projektów postanowień o powołaniu biegłych w tej sprawie. Sporządzone projekty prokurator podpisał, nie wgłębiając się w ich treść. Po pewnym czasie do postępowania zgłosił się pełnomocnik rodziców Marty J. i zawnioskował o przeprowadzenie badań zabezpieczonej krytycznego dnia krwi podejrzanego, celem ustalenia, czy sprawca był pod wpływem narkotyków. Okazało się jednak, że krew w laboratorium uległa zniszczeniu. „Nic straconego, pobierzemy włosy podejrzanego” – stwierdził prokurator.

Proszę ocenić wartość dowodową zaplanowanego dowodu.

Jakich biegłych należało powołać w tej sprawie i jakie zagadnienia przedstawić im do rozstrzygnięcia?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 4

1. W N. do sklepu jubilerskiego dokonano włamania. Sprawcy nocą w suficie piwnicy blokowej wybili otwór i weszli do sklepu, który znajdował się na parterze. Nie spłoszeni przez nikogo, wyłączyli system alarmowy i sklep opuścili tą samą drogą, zabierając biżuterię wartą prawie 200 tys. zł. ale zostawiając kilka śladów. Po tygodniu ustalono sprawców i policja udała się na przeszukanie. Biżuterii nie znaleziono, ale jeden z funkcjonariuszy uparł się, aby zabezpieczyć robocze, zakurzone ubranie, które znalazł w jednej z szuflad. Wywołało to żarty kolegów. On jednak stwierdził, że jego źródło operacyjne jest dobrze poinformowane i nie mogło się mylić. Faktycznie, ubranie to po wykorzystaniu w postępowaniu stało się nicią prowadzącą do kłębka.

Jakich ustaleń można było dokonać wykorzystując wspomniane ubranie?

Czy w tym śledztwie policjant powinien ujawnić informacje operacyjne, które były podstawą czynności procesowych?

2. Lech Z. przed kilkoma laty zabił Iżę M., bo zakochał się w niej, a ona nie odwzajemniała jego uczuć, kpiła z niego i wszystkim o tym opowiadała. Postępowanie zostało jednakże umorzone, bowiem biegli rozpoznali u Lecha Z. schizofrenię niezróżnicowaną. Lech Z. znany był z zamiłowania do obserwacji robót budowlanych, pracujących dźwigów, taśmociągów. Zawsze mówił, że praca na budowie, to jego niespełnione marzenie. W dniu 23 maja 2009 roku na budowie osiedla w miasteczku znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Okoliczności wskazywały na zabójstwo. Postępowanie utknęło w miejscu. Jeden z policjantów zaproponował, aby przesłuchać w charakterze świadka Lecha Z. Istotnie Lech Z. opisał przebieg zdarzenia, podał rysopisy sprawców i dane samochodu, którym odjechali. Poinformowany o tym prokurator stwierdził, że wartość tego dowodu jest taka, że już może postępowanie umarzać.

Proszę ocenić stanowisko prokuratora.

Co to jest schizofrenia niezróżnicowana, czym się przejawia i w jakim stopniu mogła upośledzać funkcjonowanie Lecha Z.?

3. Joanna M. z 5-letnim synkiem Robertem mieszkała w domu jednorodzinnym. W dniu 15 grudnia 2009 roku, sąsiedzi zaniepokojeni bez przerwy palącym się światłem w salonie zawiadomili policję. Po wejściu do domu, policjanci znaleźli leżące w promieniach słońca, na dywanie przy kaloryferze nabrzmiałe zwłoki Joanny M. Po odsłonięciu szlafroka obecni zauważyli na skórze ofiary czerwono-fioletowe smugi, z ust wyciekała zielono-brunatna ciecz. Długie włosy Joanny były zlepione prawdopodobnie krwią. Przystąpiono do oględzin miejsca zdarzenia i wkrótce w piwnicy domu, w starej wannie ujawniono zwłoki małego Roberta. Wstrząśnięty komisarz stwierdził „Wygląda jakby spał, gdyby nie ten przejmujący chłód, może bym w to uwierzył”. „Sprawca musiał tu wrócić po kilku dniach, żeby załatwić malucha” – dodał technik. „A ja myślę, że siedział tu i kilka dni zajmował się dzieckiem.” – dodał inny policjant. „Zginęli prawie jednocześnie.”- powiedział doświadczony dzielnicowy.

Która z wersji jest najbardziej prawdopodobna i dlaczego?

Proszę opisać przebieg oględzin zwłok na miejscu zdarzenia w tej sprawie.

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 56

1. W B. od dwóch miesięcy, systematycznie co tydzień, na osiedlu domków jednorodzinnych dochodziło do podpażeń. Płonęły samochody, budynki gospodarcze, a nawet domy. W pewnym momencie prokuratorzy doszli do wniosku, że to nie może być przypadek i sprawcą jest ten sam człowiek bądź grupa osób. Zaczęto analizować zabezpieczone na miejscu zdarzeń dowody i wtedy doszło do kontrowersji między prokuratorami. Wszędzie zabezpieczono skręcone fragmenty tkaniny, które posłużyły jako lont. Niektóre były spalone niemal całkowicie, na innych widoczna była struktura materiału. Niektórzy więc twierdzili, że do opiniowania, te spalone nie nadają się. W kilku sprawach na miejscu zdarzenia zabezpieczono fragmenty nadpalonego podłoża. Pesymiści twierdzili, że żadne analizy nic nie dadzą, bo materiał łatwopalny, którego użyto, na pewno wypalił się w pierwszej kolejności.

Proszę rozstrzygnąć spór i ocenić przydatność zabezpieczonych śladów.

Jakich śladów należało szukać i w jaki sposób należało je zabezpieczać na miejscu opisanych zdarzeń ?

2. Na Starym Mieście w G., w swoim zakładzie fotograficznym, został zamordowany Jeremi D. Zdarzenie miało miejsce w godzinach południowych, między wizytą dwóch klientów, prawie zaprzyjaźnionych z panem Jeremim. „W biały dzień i nikt nie widział” – dziwił się prokurator. Sprawdzono miejski monitoring ale zakład był poza zasięgiem kamer. Uwagę policjantów zwrócił jednak jeden fakt. Z zapisu kamer wynikało, że w tym czasie, na krzeselku przed miejskim szaletem siedziała Anna W., pracownica tego szaletu. Sprawiała wrażenie wręcz wpatrującej się w obiekty po drugiej stronie placu, ale pytana przez policję, wydawało się szczerze twierdziła, że nic nie spostrzegła. Tego dnia była z nią 9-letnia wnuczka Marika. Ona też nie widziała. To było wręcz nieprawdopodobne...Po pewnym zastanowieniu prokurator zdecydował „Babcię i wnuczkę przesłuchamy metodą Fischera i Geiselmanna”. Policjant zaproponował „Proponowałbym raczej przesłuchanie metodą FBI”

O jakim przesłuchaniu mówią obaj panowie i na czym polega ta metoda?

Czy przesłuchanie poznawcze jest odpowiednią metodą przesłuchania zarówno Anny W. jak i Mariki?

3. W dniu 17 maja 2009 roku do prokuratury w M. zgłosiła się Wioletta C. Zapłakana poprosiła o rozmowę z prokuratorem, chciała aby była to kobieta. W gabinecie prokurator Janiny D. opowiedziała swoją dramatyczną historię. Na najbliższe dni umówiła się z przyjaciółmi na odpoczynek w domku letniskowym koleżanki. Spóźniła się na autobus, więc w godzinach wieczornych wyszła na trasę wiodącą do A. Zamierzała dojechać autostopem. Zatrzymał się kierowca samochodu ciężarowego. Podróż mijała miło ale w pewnym momencie kierowca oświadczył, że zapłatą będzie usługa seksualna. Zmusił Wiolettę C. do stosunku oralnego a następnie zatrzymał się w M. i oświadczył, że to koniec podróży. Obecna w pokoju prokuratorskim aplikantka, wstrząśnięta opowieścią, przyniosła Wioletcie C. filiżankę herbaty. Pani prokurator jednakże stanowczo zaprotestowała „Jeszcze nie teraz”.

Czym można uzasadnić bezduszość pani prokurator?

Jakie dowody należy zabezpieczyć w tej sprawie i jakie przedsięwzięcia pomogą w ustaleniu i zatrzymaniu sprawcy?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 22

1. Ewa C. nie wróciła do domu. Rodzice byli przekonani, że Ewa została uprowadzona. Zgłosili to na policję. Po trzech dniach Ewa zadzwoniła, na monitorze wyświetlił się jej numer telefonu. Powiedziała ojcu, że jest przetrzymywana przez młodych mężczyzn i poprosiła, aby rodzice spełnili ich żądania. Wtedy telefon przejął jeden z mężczyzn i sprecyzował żądania. Ojciec Ewy zwrócił uwagę na odgłosy w tle – dużą liczbę szczekających psów. Cała rozmowa została nagrana.

Czy opisane okoliczności będą przydatne w ustaleniu miejsca przetrzymywania Ewy?

Czy nagrana rozmowa może być dowodem po zatrzymaniu sprawców uprowadzenia?

2. Ewelina N. była szczęśliwą matką czternastoletniej Kingi. Jej relacje z córką układały się poprawnie, były wręcz koleżeńskie. Cieniem na życiu rodzinnym kładły się tylko dość częste nieporozumienia Kingi z ojcem Józefem N. Józef N. był cholerykiem, więc na nieposłuszeństwa córki reagował bardzo impulsywnie. Pewnego dnia, w trakcie rozmowy przy herbatce, Ewelina N. zdradziła córce tajemnicę rodzinną. Z nadzieją, że wzbudzi w córce zrozumienie, wyznała jej, że Józef N. w młodości, jeszcze przed ich ślubem był skazany za gwałt. Kinga przyjęła to ze zdziwieniem ale spokojnie. Przez kolejne miesiące nie poruszała już tego tematu. W karnawale Kinga nie wróciła na noc do domu. Ojciec zrobił jej z tego tytułu karczemną awanturę. Tydzień później Kinga znów nie wróciła do domu. Matka została wezwana do szkoły, na rozmowę ze szkolnym pedagogiem, gdzie dowiedziała się, że Kinga poprosiła o możliwość zamieszkania w bursie, bo jak powiedziała została już dwukrotnie zgwałcona przez ojca. O zdarzeniu została powiadomiona prokuratura.

Jakie przesłanki mogą nasuwać wątpliwości co do zeznań Kingi?

Kto może pomóc w rozstrzygnięciu tych wątpliwości i jak powinien zostać sformułowany problem wymagający rozstrzygnięcia?

3. Joanna M. z 5-letnim synkiem Robertem mieszkała w domu jednorodzinnym. W dniu 15 grudnia 2009 roku, sąsiedzi zaniepokojeni bez przerwy palącym się światłem w salonie zawiadomili policję. Po wejściu do domu, policjanci znaleźli leżące w promieniach słońca, na dywanie przy kaloryferze nabrzmiałe zwłoki Joanny M. Po odsłonięciu szlafroka obecni zauważyli na skórze ofiary czerwono-fioletowe smugi, z ust wyciekała zielono-brunatna ciecz. Długie włosy Joanny były zlepione prawdopodobnie krwią. Przystąpiono do oględzin miejsca zdarzenia i wkrótce w piwnicy domu, w starej wannie ujawniono zwłoki małego Roberta. Wstrząśnięty komisarz stwierdził „Wygląda jakby spał, gdyby nie ten przejmujący chłód, może bym w to uwierzył”. „Sprawca musiał tu wrócić po kilku dniach, żeby załatwić malucha” – dodał technik. „A ja myślę, że siedział tu i kilka dni zajmował się dzieckiem.” – dodał inny policjant. „Zginęli prawie jednocześnie.”- powiedział doświadczony dzielnicowy.

Która z wersji jest najbardziej prawdopodobna i dlaczego?

Proszę opisać przebieg oględzin zwłok na miejscu zdarzenia w tej sprawie.

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 77

1. Bramę zabytkowego pałacu w Ł. zdobyły dwa metalowe ptaki, wysokie na ponad 50 cm. Strzegły pałacu przez ponad 250 lat i nawet przewijały się w miejscowych legendach. W dniu 20 czerwca 2011 roku, dyrektor zespołu pałacowo - parkowego, zauważył brak jednego z ptaków. Natychmiast wezwał policję. Komisarz W. dokładnie obejrzał bramę i pozostałego ptaka, a następnie polecił, aby dokładnie przeszukać przyległe trawniki i żywopłoty. Miał nadzieję na odnalezienie śrub, którymi ptak był przymocowany do bramy. Zdziwionemu początkującemu technikowi powiedział krótko „Nie sądzę, aby sprawca zdołał odkręcić śruby palcami ale nawet gdyby tak było, to też może się nam to przydać”. Faktycznie, ku radości komisarza, obie śruby i nakrętki odnaleziono w irawie.

Proszę podać, jak należy zabezpieczyć odnalezione śruby?

W jaki sposób zabezpieczone śruby mogą pomóc w przypisaniu sprawstwa kradzieży ptaka wytypowanej osobie podejrzewanej?

2. Ewelina N. była szczęśliwą matką czternastoletniej Kingi. Jej relacje z córką układały się poprawnie, były wręcz koleżeńskie. Cieniem na życiu rodzinnym kładły się tylko dość częste nieporozumienia Kingi z ojcem Józefem N. Józef N. był cholerykiem, więc na nieposłuszeństwa córki reagował bardzo impulsywnie. Pewnego dnia, w trakcie rozmowy przy herbatce, Ewelina N. zdradziła córce tajemnicę rodzinną. Z nadzieją, że wzbudzi w córce zrozumienie, wyznała jej, że Józef N. w młodości, jeszcze przed ich ślubem był skazany za gwałt. Kinga przyjęła to ze zdziwieniem ale spokojnie. Przez kolejne miesiące nie poruszała już tego tematu. W karnawale Kinga nie wróciła na noc do domu. Ojciec zrobił jej z tego tytułu karczemną awanturę. Tydzień później Kinga znów nie wróciła do domu. Matka została wezwana do szkoły, na rozmowę ze szkolnym pedagogiem, gdzie dowiedziała się, że Kinga poprosiła o możliwość zamieszkania w bursie, bo jak powiedziała została już dwukrotnie zgwałcona przez ojca. O zdarzeniu została powiadomiona prokuratura.

Jakie przesłanki mogą nasuwać wątpliwości co do zeznań Kingi?

Kto może pomóc w rozstrzygnięciu tych wątpliwości i jak powinien zostać sformułowany problem wymagający rozstrzygnięcia?

3. W lipcowy poranek zwłoki Anny S. zostały znalezione w zaroślach przy bulwarach nad rzeką, w mieście D. Odzież Anny S. była porwana, od pasa w dół była całkowicie obnażona, co wskazywało na duże prawdopodobieństwo zabójstwa na tle seksualnym. Liczne obrażenia na twarzy, krew na rękach ofiary wskazywały na dramatyczną walkę Anny z oprawcą. Zdziwienie wzbudził fakt, że w wyniku przeprowadzonych badań nie ujawniono śladów spermy. „To nam znacznie utrudnia postępowanie ale nie pozbawia nas szans” - stwierdził prokurator.

W jaki sposób zabezpiecza się materiał w poszukiwaniu śladów spermy?

Jakie ekspertyzy mogą być przydatne i jakich śladów należy szukać w opisanym przypadku?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 49

1. W N. do sklepu jubilerskiego dokonano włamania. Sprawcy nocą w suficie piwnicy blokowej wybili otwór i weszli do sklepu, który znajdował się na parterze. Nie spłoszeni przez nikogo, wyłączyli system alarmowy i sklep opuścili tą samą drogą, zabierając biżuterię wartą prawie 200 tys. zł. ale zostawiając kilka śladów. Po tygodniu ustalono sprawców i policja udała się na przeszukanie. Biżuterii nie znaleziono, ale jeden z funkcjonariuszy uparł się, aby zabezpieczyć robocze, zakurzone ubranie, które znalazł w jednej z szuflad. Wywołało to żarty kolegów. On jednak stwierdził, że jego źródło operacyjne jest dobrze poinformowane i nie mogło się mylić. Faktycznie, ubranie to po wykorzystaniu w postępowaniu stało się nicią prowadzącą do kłębka.

Jakich ustaleń można było dokonać wykorzystując wspomniane ubranie?

Czy w tym śledztwie policjant powinien ujawnić informacje operacyjne, które były podstawą czynności procesowych?

2. Edyta S. mieszkała samotnie. Była główną księgową w jednej ze szkół średnich. W dniu 12 czerwca 2012 roku podjechała samochodem na przystanek autobusowy i nakazała dwóm uczennicom szybko wsiadać do samochodu. Następnie zaprowadziła je do domu i tam powiedziała im, że są śledzone przez dyrektora szkoły, który zamierza je porwać i sprzedać. Na poparcie swojej tezy włączyła komputer i zaczęła pokazywać dziewczynkom różne artykuły o zaginięciach ludzi. Jej zdaniem za wszystkie przypadki odpowiadał dyrektor. Dziewczynki chciały opuścić mieszkanie ale okazało się, że drzwi są zamknięte, a Edyta S. klucz schowała. Jedna z uczennic sięgnęła po telefon komórkowy ale Edyta S. wyrwała go jej i wrzuciła do sedesu, tłumacząc, że właśnie w ten sposób dyrektor je podsłuchuje. Ostatecznie dziewczynki wezwały pomoc, wykorzystując włączony komputer i moment nieuwagi Edyty S. wysłały emaila do rodziców. W sprawie wszczęto śledztwo.

Proszę nazwać zaburzenia przejawiane przez Edytę S. i w jakich psychozach mogą one występować?

Na jakie pytania powinni odpowiedzieć biegli lekarze psychiatrzy?

3. Jadący samochodem osobowym Marian Z. potracił przechodzącą przez jezdnię 70-letnią Zuzannę D. W wyniku wypadku kobieta doznała złamania z przemieszczeniem lewej kości udowej. Biegli orzekli, że jest to obrażenie ciała naruszające czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni. Pokrzywdzona, unieruchomiona na długie tygodnie w łóżku, nie miała żalu do sprawcy swego nieszczęścia. Zważywszy na postawę Mariana Z. oraz z uwagi na fakt, że Zuzanna D. przechodziła przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, prokurator zdecydował się skierować do sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania karnego. W toku postępowania przed sądem prokurator i Marian Z. dowiedzieli się od córki pokrzywdzonej, że jej matka zmarła przed kilkoma dniami, przy pierwszej próbie wstania z łóżka, a przyczyną był zator tłuszczowy. „To zmienia postać rzeczy” – jęknął prokurator.

Proszę wyjaśnić, co stało się z Zuzanną D.?

Czy śmierć Zuzanny D. mogła mieć związek z przedmiotowym wypadkiem drogowym?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 3

1. Policjanci z W. ustalili, że działająca w mieście Fundacja nie realizuje zadań statutowych, a środki pozyskiwane z funduszy unijnych trafiają na prywatne konta. Zatrudniona w Fundacji księgowa była osobą doświadczoną w zawodzie, a jednocześnie zawsze mogła liczyć na pomoc syna informatyka przy obsłudze programów komputerowych. Razem w biurze przebywali często do późnych godzin wieczornych. Zdecydowano o potrzebie przeszukania i zabezpieczenia komputerów. Wieczorem 1 lutego 2009r policjanci weszli do pomieszczeń Fundacji. Ewa N. jak zwykle pracowała przy komputerze i nie przerwała czynności. nawet jak zobaczyła policjantów, którzy poprosili ją, aby wyłączyła komputer. Komputery zabezpieczono. a już następnego dnia rano prokurator zabrał się za przeglądanie ich zawartości.

Proszę dokonać oceny przebiegu opisanego postępowania.

Jak należy technicznie zabezpieczyć komputery i inny (jaki) sprzęt informatyczny?

2. Do Prokuratury Rejonowej w P. zgłosili się rodzice 3-letniego Felka i oświadczyli, że są zaniepokojeni zachowaniem dziecka. W rozmowie powiedzieli prokuratorowi, że Felek chodzi do prywatnego przedszkola, prowadzonego przez młode małżeństwo, Jakuba i Jolantę A. Od kilku tygodni Felek źle śpi, protestuje gdy któreś z rodziców chce zostać w pokoju, by go uspić. Po załatwieniu potrzeb fizjologicznych nie pozwala na żadną pomoc. Decyzję o zgłoszeniu się do prokuratora rodzice podjęli, gdy podczas zabawy Felek poprosił aby „tata zrobił mu Filutka jak pan Kuba” a z jego objaśniających gestów wynikało, że chodzi o masturbację.

Proszę określić jakie działania powinien podjąć prokurator ?

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie?

3. W dniu 10 lutego 2013 roku Policja zatrzymała trzy osoby, wśród nich 23-letniego Ludwika K., w sprawie zabójstwa w miejscowości K. Po kilku godzinach Ludwik K. został zwolniony ale nie poszedł do domu. Udał się do kolegów, gdzie wspólnie spożywali alkohol. Późnym wieczorem wrócił do domu i położył się spać. Następnego dnia rodzice stwierdzili, że Ludwik K. nie żyje. Wezwali pogotowie. Lekarz poinformował, że jego zdaniem zgon nastąpił co najmniej przed siedmioma godzinami. Na miejsce został wezwany prokurator ale zanim przyjechał, rodzice zrobili kilka zdjęć synowi. W trakcie oględzin prowadzonych przez wspomnianego lekarza zaniepokoił ich wygląd jego ciała. W postępowaniu pozyskano opinię biegłego, który stwierdził, że przyczyną zgonu była niewydolność krążeniowa - oddechowa, bowiem we krwi denata stwierdzono 4,75% alkoholu. Po umorzeniu postępowania rodzice złożyli zażalenie i wysunęli tezę, że przyczyną zgonu było pobicie przez policjantów w czasie zatrzymania. Jako dowód przedstawili zdjęcia, na których widoczne były zasinienia na plecach denata.

Proszę ustosunkować się do twierdzeń rodziców.

Jakie czynności powinien podjąć prokurator po przybyciu do domu państwa K.?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 40

1. W okolicach B. policja odkryła tzw. dziuplę samochodową. W stodole stały dwa samochody marki BMW, skradzione w Holandii. Dokonanie oględzin i spisanie znalezionych części samochodowych z kradzionych pojazdów zajęło funkcjonariuszom 6 dni. Nadto zabezpieczono narzędzia, służące najprawdopodobniej do wycinania tabliczek znamionowych, nabijania nowych numerów, spawania. Pojawiła się nadzieja na wyjaśnienie kilku umorzonych spraw. Właściciel posesji, Maciej J. wyjaśnił policji, że to nie on, a brat zajmował się przebijaniem numerów w kradzionych samochodach. Dodał „Macie teraz, takie metody, że wam wyjdzie, że to brat robił, a nie ja”

Jaka jest możliwość ustalenia, że zabezpieczone w sprawach samochody swoją nową tożsamość uzyskiwały w tym warsztacie?

Czy zasadne są oczekiwania Macieja J., że eksperci ustalą, że to nie on dokonywał przeróbek w samochodach, a jego brat?

2. Ilona M. była ekskluzywną prostytutką. Po roku działalności, jej klienci nawiązali ze sobą kontakt za pomocą Internetu, bo wszyscy mieli ten sam problem. Ilona M. wysyłała do nich niezliczone ilości sms-ów z groźbami. Panowie, którzy zdradzili miejsce pracy lub zamieszkania, otrzymywali paczki z fekaliami. Prowadzący postępowanie prokurator uznał, że okoliczności sprawy wskazują na potrzebę powołania biegłych lekarzy psychiatrów, pomimo że Ilona M. nigdy nie korzystała z porad psychiatrycznych. Pozyskana opinia zawierała następujący zapis: „Ilona M. w czasie badania zachowywała się spokojnie. Była zorientowana autopsychicznie i allopsychicznie. Świadomość jasna. W nastroju i napędzie psychoruchowym wyrównana. W wypowiedziach dot. sprawy chaotyczna, rezonująca na temat Pawła B. Przedstawiała siebie jako osobę pokrzywdzoną, ofiarę, była wielkościowa. Ujawniała zaburzenia w postaci urojeń ksobnych, prześladowczych. Afektywnie niedostosowana. Zgłosiła, że jest molestowana przez jednego z lekarzy”.

Jeżeli opisane okoliczności sprawy były jedyną przesłanką nasuwającą wątpliwości co do stanu poczytalności Ilony M., to czy wskazane było powołanie biegłych lekarzy psychiatrów?

Proszę wyjaśnić znaczenie pojęć użytych przez psychiatrów i przyporządkować je do jednostek chorobowych, w których mogą wystąpić?

3. Latem 2011 roku, 9-letnia Eliza T. była na spacerze z psem. Nieznany mężczyzna złapał ją za szyję, wciągnął w zarośla i usiłował zgwałcić. Na jej bieliźnie zabezpieczono ślady spermy. Dziewczynka bardzo to przeżyła ale jednocześnie była zachwycona zachowaniem swego psa. Według jej relacji Kiss gryzł napastnika i drapał łapami. Była przekonana, że gdyby nie Kiss, byłaby zamordowana. Po dwóch tygodniach policjanci ustalili, że sprawcą jest Szymon G. Po przedstawieniu zarzutów, pozostawało badanie śladów spermy. Poinformowany o tym podejrzany oświadczył, że odmawia poddania się procedurze pobrania materiału porównawczego. Prowadzący śledztwo policjant oświadczył prokuratorowi, że jest przerażony perspektywą siłowego pobrania spermy od podejrzanego.

Proszę pomóc policjantowi rozwiązać przedstawiony problem.

Czy w przedmiotowym zdarzeniu są możliwości pozyskania innych dowodów?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 2

1. W dniu 25 września 2012r w H. dwóch sprawców dokonało napadu na sklep jubilerski. Policja ustaliła, że byli to bracia Lech i Michał B., których policjant okazał ekspedientce w towarzystwie dwóch przybranych mężczyzn. Wśród okazanej czwórki kobieta rozpoznała braci jako sprawców, ale dla upewnienia się, poprosiła aby powiedzieli kilka zdań, bo zapamiętała charakterystyczny głos. Policjant sporządził odrębny protokół okazania głosu. Ekspedientka rozpoznała głos. Następnie poprosiła aby mężczyźni pokazali ręce, bo zapamiętała bliznę jednego z nich. Wszyscy czterej pokazali ręce, kobieta znowu rozpoznała bliznę u Lecha B. Policjant sporządził kolejny protokół. Przełożonego poinformował – „Mamy trzy niezbite dowody w tej sprawie”.

Proszę ocenić przeprowadzone w tej sprawie postępowanie.

Prowadzący postępowanie uzyskał dowody czy poszlaki?

2. W sali konferencyjnej Urzędu Skarbowego w B. Eryk S. zabił Sebastiana R. Sebastian R. był wręcz skatowany – liczne obrażenia wewnętrzne, pęknięte kości czaszki, uszkodzenia mózgu nie dawały mu szans na przeżycie. Świadków zdarzenia nie było. Eryk S. został zatrzymany na holu urzędu. Był blady, trząsł się i nic nie mówił. Nie odezwał się do policjantów ani do przesłuchującego go prokuratora. W śledztwie powołano biegłych lekarzy psychiatrów, celem określenia stanu poczytalności podejrzanego. W czasie jednorazowych badań biegłym udało się nawiązać kontakt z podejrzanym. Stwierdzili, że w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Zasłaniając się tajemnicą lekarską i dobrem osób trzecich, w opinii nie zawarli informacji, jakie uzyskali od Eryka S. w toku badania i tym samym tajemnicą pozostało, dlaczego wydali taką a nie inną opinię.

Jakie pytania do biegłych psychiatrów powinny znaleźć się w postanowieniu?

Proszę ocenić przedmiotową opinię.

3. Straż pożarna została powiadomiona przez sąsiadów państwa Ewy i Piotra K., że prawdopodobnie w ich domu doszło do pożaru. Interweniujący sąsiedzi, po wejściu do domu, znaleźli w pokoju dopalającą się stertę ułożoną ze szmat, krzeseł, telewizora, gazet, książek. Na kanapie leżała martwa Ewa K., zwłoki Piotra K. leżały przy drzwiach prowadzących na taras. Ciała małżonków, meble i inne przedmioty były pokryte grubą warstwą sadzy. Pomimo już otwartych okien, duszący dym nie pozwalał zostać w pomieszczeniu. Strażacy usunęli wszystkich i oczekiwali na medyka sądowego i prokuratora. Oględziny zewnętrzne zwłok pozwoliły zauważyć różnicę między zwłokami małżonków. Pani Ewa usta miała w zasadzie zamknięte, język i błony śluzowe jamy ustnej były różowe, czyste, bez sadzy. Podobnie nos. Oczy miała otwarte. Inaczej było z Piotrem K. Na jego twarzy widoczne były smugi rozmazanej sadzy, która była też w ustach i nosie. „Dlaczego ten dom nie spalił się” – zdziwił się obecny komisarz, a prokurator jakby sam do siebie powiedział: „Zabójstwo.... samobójstwo rozszerzone...?”

Proszę dokonać analizy i uzasadnić wypowiedź komisarza i prokuratora na podstawie przedstawionych wstępnych ustaleń?

Jakie czynności należy podjąć w tej sprawie i jakie ustalenia mogą być kluczowe?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 78

1. Mateusz S. budował upragniony dom. W dniu 10 maja 2012 roku na teren budowy przywiózł wszystko, co jest niezbędne do założenia systemu grzewczego. W dniu 11 maja przyjechał z ekipą majstrów i zobaczył puste pomieszczenia. Wszystko zginęło. Zawiadomił policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze stwierdzili, że złodzieje weszli przez okno w podpiwniczeniu. Aby komfortowo pokonać mokre, gliniaste podłogę zrobili sobie kładkę ze starych drzwi od szopy. Na malowaną olejną farbą powierzchnię drzwi, w czasie swojej akcji nanieśli sporo gliny, co sprzyjało odwzorowaniu się dwóch śladów obuwia. „Grubo, jak w plastelinie” – ocenił technik. Na krawędziach drzwi pozostały ślady ubłoconych palców. Zaczynał padać deszcz. nikt nie miał ochoty dłużej tam przebywać. Jednogłośnie zdecydowano, że drzwi-kładkę trzeba owinąć w papier, zabrać ze sobą i oględziny zrobić w wolnej chwili, nawet za kilka dni, na komendzie. Wtedy też zaplanowali zabezpieczyć, widoczne nawet gołym okiem, ślady daktyloskopijne.

Proszę ocenić działania policjantów i jakie mogą być skutki ich decyzji?

Na podstawie opisanego przypadku proszę podać, jak należy zabezpieczać ślady daktyloskopijne, traseologiczne, biologiczne na dużych przedmiotach?

2. Po wyjeździe na biwak klasowy czternastoletnia Klaudia Z. poskarżyła się babci, że od roku jest molestowana seksualnie przez swego wychowawcę. Babcia powiadomiła prokuraturę. Klaudia Z. została przesłuchana przez Sąd, z udziałem psychologa. W opinii biegły napisał, że „Klaudia Z. wykazuje osobowość lękową. Ma niskie poczucie własnej wartości, nie czuje się akceptowana, ale też nie radzi sobie z własnymi emocjami. Jest drażliwa, chaotyczna. Ma negatywny stosunek do mężczyzn, w tym do własnego ojca. Aby redukować stres i silny lęk, może mieć skłonności do fantazjowania.”

Jak należało sformułować pytania do biegłego psychologa przywołanego do udziału w przesłuchaniu przed sądem?

Co to jest osobowość lękowa, czy jest to cecha wrodzona i jaki miała wpływ na zeznania Klaudii Z.?

3. W trakcie prac melioracyjnych na łące należącej do Anny U. znaleziono ludzką czaszkę z fragmentami innych kości, szczątkami rozkładających się tkanek miękkich oraz metalową spinkę do włosów. Na podstawie tej spinki wysunięto hipotezę, że są to szczątki zaginionej przed siedmioma laty 12- letniej wówczas Agaty M. Prokurator wraz ze zdjęciem poszukiwanej przekazał zabezpieczony materiał biegłym, z postanowieniem zlecającym odtworzenie wyglądu osoby, której czaszkę znaleziono i udzieleniem odpowiedzi, czy to jest czaszka Agaty M.

Proszę dokonać oceny postępowania w tej sprawie.

Jak należało zabezpieczyć i transportować znalezione szczątki

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SADOWA,
MEDYCYNA SADOWA

ZESTAW NR 84

1. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Farmaceutycznego w K. zawiadomił prokuraturę, że dr Joanna S. w ostatnim roku wystawiła recepty na bardzo dużą ilość neuroleptyków. Jego zdaniem miało to związek z jakimś procederem przestępczym. Nadmieniał, że Joanna S. oświadczyła, że jako lekarz psychiatra wystawia recepty na neuroleptyki ale wcale nie uważa, że było tego dużo. Zdaniem WINF, jeden lekarz nawet nie był w stanie przyjąć takiej ilości pacjentów. Joannę S. na początku śledztwa przesłuchano w charakterze świadka, okazano jej zabezpieczone recepty. Joanna S. zeznała, że na znacznej części recept pieczętka jest taka jak jej, ale nigdy nie udało się jej postawić tak równo pieczętki. Wskazała, że nie jest to jej charakter pisma a nazwiska pacjentów są jej nieznane. Wśród okazanych recept wskazała, które są wystawione przez nią. Zasugerowała prokuratorowi, że w zakładzie, w którym przed rokiem wyrabiano pieczętkę, prawdopodobnie wykonano drugi egzemplarz.

Czy możliwe jest rozróżnienie pieczętek, skoro wykonano je w jednym zakładzie? Jakie są inne możliwości dowodowe w tej sprawie?

2. Jakub P. był podejrzany o udział w bójce. W toku postępowania prokurator ustalił, że Jakub P. jako dziesięcioletnie dziecko był pobity, doznał urazów czaszkowo-mózgowych. Potem był leczony z rozpoznaniem padaczki pourazowej. Raz był hospitalizowany i w karcie informacyjnej znalazło się rozpoznanie cerebrastenii.

Czym charakteryzują się jednostki chorobowe stwierdzone u Jakuba P. i czy w tej sytuacji są one podstawą do powołania biegłych lekarzy psychiatrów?

W jaki sposób prokurator mógł dokonać przytoczonych wyżej ustaleń i czy mieści się to w jego kompetencjach?

3. W dniu 15 sierpnia 2012 roku miał miejsce wypadek drogowy na drodze między S. a H. Poruszający się samochodem osobowym Nissan Micra Janusz P. potrącił jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę Martę J. Marta J. poniosła śmierć na miejscu, a jej ciało zostało rozkawałkowane wskutek siły uderzenia. Janusz P. został zbadany na miejscu alkotestem. Wynik 0.00%. Przybyły na miejsce zdarzenia prokurator zarządził jednak pobranie krwi do badań na zawartość alkoholu. Janusz P. został zabrany policyjnym radiowozem do najbliższego szpitala. Przyglądający się czynnościom prokuratora aplikant zasugerował, że wskazane jest, aby policja sprawdziła, czy sprawca nie był pod wpływem narkotyków. Prokurator odpowiedział, że na to jeszcze jest czas. Następnego dnia zadaniem aplikanta było sporządzenie projektów postanowień o powołaniu biegłych w tej sprawie. Sporządzone projekty prokurator podpisał, nie wgłębiając się w ich treść. Po pewnym czasie do postępowania zgłosił się pełnomocnik rodziców Marty J. i zawnioskował o przeprowadzenie badań zabezpieczonej krytycznego dnia krwi podejrzanego, celem ustalenia, czy sprawca był pod wpływem narkotyków. Okazało się jednak, że krew w laboratorium uległa zniszczeniu. „Nic straconego, pobierzemy włosy podejrzanego” – stwierdził prokurator.

Proszę ocenić wartość dowodową zaplanowanego dowodu.

Jakich biegłych należało powołać w tej sprawie i jakie zagadnienia przedstawić im do rozstrzygnięcia?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 64

1. Kradzież przewodów trakcji elektrycznej była w ostatnich czasach prawdziwą plagą w okolicach Z. Wreszcie policjanci zatrzymali do kontroli samochód, którym przewożony był złom z punktu skupu. W ładunku znaleziono kilkaset metrów przewodów, wyraźnie pochodzących z co najmniej siedmiu źródeł. Po analizie dokumentacji i monitoringu ustalono, że częstymi dostawcami złomu do tego punktu byli Sylwiusz i Grzegorz P. Prokurator zdecydował o przeprowadzeniu przeszukania w mieszkaniu i pomieszczeniach gospodarczych Sylwiusza i Grzegorza P.

Jakich przedmiotów należy szukać podczas przeszukania w przedmiotowej sprawie?

Jakie ekspertyzy są pożądane w tym postępowaniu, zakładając że przeszukanie spełni oczekiwania i na jakie pytania powinien odpowiedzieć biegły?

2. Jerzy J. był uczniem liceum ogólnokształcącego w K. Uczył się przeciętnie ale nie to stanowiło jego największy problem. Znalazł się na marginesie życia klasowego. Jak odpowiadał przy tablicy, w klasie słyszał było śmiechy i kpiny. W plecaku kiedyś znalazł zdechłą wronę. Na studniówkę Jerzy J. przyszedł ze swoją przyjaciółką. Dawid D. poprosił ją do tańca. Następnie w tańcu rozpiął zamek błyskawiczny na plecach jej sukienki. Dziewczyna wybiegła z sali przytrzymując rękami opadającą sukienkę. Jerzy J. wybiegł za nią. Na studniówkę wrócił już sam. Po krótkiej chwili podszedł do Dawida D. i oblał jego twarz jakąś substancją. Wkrótce okazało się, że był to kwas solny z pracowni chemicznej. Dawid D. został. Po zdarzeniu Jerzy J. spacerem, tylko w garniturze, pomimo dużego mrozu, poszedł do domu i położył się spać. W śledztwie prokurator zamierzał powołać biegłych lekarzy psychiatrów, celem określenia stanu poczytalności Jerzego J. Jego przełożony uważał to za niecelowe, ponieważ jego zdaniem nie było przesłanek uzasadniających taką decyzję.

Proszę rozstrzygnąć, kto miał rację?

Jeżeli biegły zostanie powołany, to jakiej opinii można spodziewać się?

3. James D. był założycielem i właścicielem świetnie prosperującej międzynarodowej firmy kurierskiej. Był człowiekiem samotnym, nawet bez dalszej rodziny. Wiele podróżował i nie stronił od żadnych rozrywek. Był jednak bardzo skryty i niewiele było wiadomo, co wydarzyło się w czasie jego wypraw. Po nagłej śmierci Jamesa D. jego zwłoki zostały spopielone. Pozostał ogromny majątek i należało ustalić ewentualnych spadkobierców. Wtedy zgłosiło się kilkanaście kobiet z całego świata, a wśród nich Polka, Celina S., które oświadczyły, że miały romans z Jamesem D. i obecnie samotnie wychowują jego dziecko. Niektóre z nich przedłożyły ręcznie napisane oświadczenie, podpisane przez Jamesa D., w którym uznawał on dziecko kobiety.

Jakie są możliwości ustalenia ojcostwa Jamesa D.?

Czy okoliczność, że wśród kobiet była Chinka, Brazylijka i Japonka utrudni postępowanie dowodowe przed sądem, pomijając kwestie organizacyjne?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNĄ SĄDOWĄ

ZESTAW NR 79

1. Późnym wieczorem w święto Bożego Ciała, policyjny patrol ujawnił włamanie do kiosku z prasą, wyrobami tytoniowymi itp. Było to w ostatnim czasie siódme takie włamanie w T. Analiza monitoringu wykazała, że ulicą przechodził tylko Henryk W. niosący na ramieniu dość dużą torbę. Henryk W. był znanym w mieście hydraulikiem. Policjanci udali się na przeszukanie. Zabrali torbę z narzędziami hydraulicznymi, które doskonale nadawały się do przecięcia krawy zabezpieczającej i 8 paczek papierosów marki Marlboro. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Henryk W. wyjaśnił, że krytycznego wieczora wracał od znajomych, którzy mieli w domu awarię. Z racji święta wszystkie sklepy były zamknięte i nie mógł kupić papierosów. Zdenerwowało go to i dlatego dokonał włamania. Wziął tylko 10 paczek papierosów. Absolutnie nie przyznał się do dokonania pozostałych włamań.

Jakie są możliwości ustalenia czy Henryk W. dokonał pozostałych włamań?

Czy zabezpieczone paczki papierosów mogą mieć wartość dowodową?

2. Ewa D. zgłosiła się w prokuraturze i złożyła zawiadomienie o znęcaniu się nad nią przez męża Leona D. Z jej zeznań wynikało, że mąż wielokrotnie pobił ją, ma pretensje o kontakty z koleżankami, zakup nowych ubrań i butów musi z nim uzgadniać. Leon D. był policjantem. Nie ukrywał, że jest zazdrosny o małżonkę. W ostatnim czasie powiązał swoje stare krawaty, jak oświadczył, żeby było na czym powiesić Ewę D., „jak znowu pójdzie z jakimś chłopem”. Na pytanie prokuratora, czy mąż nadużywa alkoholu stwierdziła, że „w zasadzie nie, ale jak chce się wyluzować to pije przez tydzień albo dłużej i załatwia sobie na ten czas zwolnienie lekarskie.” Koleżanka córki państwa D., studentka psychologii, sugerowała że może to być zespół Otella.

Czy opisane okoliczności wskazują na możliwość wystąpienia zespołu Otella?

Czy zebrane dane mogą wskazywać na chorobę alkoholową jako podłoże zachowania Leona D.?

3. W centrum piętnastotysięcznego miasteczka P. samochód Szymona E. nad ranem uderzył w przydrożne drzewo. Osoby, które jako pierwsze pośpieszyły z pomocą, w samochodzie zastały nieprzytomną Ritę W. na przednim siedzeniu pasażera. Kierowcy nie było. Od poważniejszych obrażeń najprawdopodobniej uchroniła go poduszka powietrzna. Rozpoczęto poszukiwania Szymona E. Znalaziono go pijącego piwo na pobliskiej stacji paliw. Na wieść o wypadku okazał przerażenie, bo jak twierdził samochód udostępnił przed godziną przyjacielowi, aby mógł spotkać się z przyjaciółką. Nie chciał jednak powiedzieć o kogo chodzi, bo jak twierdził, przyjaciel pozostawał w związku małżeńskim. Rita W. po odzyskaniu przytomności twierdziła, że nie pamięta z kim i dlaczego znalazła się w tym samochodzie. Nawet wiadomość, że na jej twarzy pozostanie szpecąca blizna, nie zmieniła jej postawy. Przybyły na miejsce zdarzenia policjant zdecydował, aby zabezpieczyć dowody wskazujące, czy Szymon E. był trzeźwy. Z monitoringu na stacji paliw wynikało, że przyszedł tam w czasie po wypadku i wypił jedno piwo.

Jakie są możliwości ustalenia kto kierował samochodem w chwili zdarzenia?

Czy należy zająć się stanem trzeźwości właściciela pojazdu w tym przypadku i w jaki sposób?

KRYMINALISTYKA, PSYCHIATRIA I PSYCHOLOGIA SĄDOWA,
MEDYCYNA SĄDOWA

ZESTAW NR 39

1. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Farmaceutycznego w K. zawiadomił prokuraturę, że dr Joanna S. w ostatnim roku wystawiła recepty na bardzo dużą ilość neuroleptyków. Jego zdaniem miało to związek z jakimś procederem przestępczym. Nadmieniał, że Joanna S. oświadczyła, że jako lekarz psychiatra wystawia recepty na neuroleptyki ale wcale nie uważa, że było tego dużo. Zdaniem WINF, jeden lekarz nawet nie był w stanie przyjąć takiej ilości pacjentów. Joannę S. na początku śledztwa przesłuchano w charakterze świadka, okazano jej zabezpieczone recepty. Joanna S. zeznała, że na znacznej części recept pieczętka jest taka jak jej, ale nigdy nie udało się jej postawić tak równo pieczętki. Wskazała, że nie jest to jej charakter pisma a nazwiska pacjentów są jej nieznane. Wśród okazanych recept wskazała, które są wystawione przez nią. Zasugerowała prokuratorowi, że w zakładzie, w którym przed rokiem wyrabiano pieczętkę, prawdopodobnie wykonano drugi egzemplarz.

**Czy możliwe jest rozróżnienie pieczętek, skoro wykonano je w jednym zakładzie?
Jakie są inne możliwości dowodowe w tej sprawie?**

2. Piotr P. został zatrzymany na gorącym uczynku, w trakcie kradzieży płyt CD w supermarkecie w F. W czasie zatrzymania był agresywny, wulgarny. Policjanci znali go jako miejscowego drobnego przestępcę i narkomana. Tym razem wyczuwali od niego woń alkoholu. Piotr P. był już co najmniej trzy razy sądzony, ale za każdym razem biegli uznawali, że miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozumienia i kierowania swoim postępowaniem. I tym razem Piotr P. przed osadzeniem w areszcie, został przewieziony na badania do miejscowego szpitala. Pełniący dyżur lekarz internista przywołał lekarza psychiatrę. W rozmowie z psychiatrą Piotr P. powiedział, że brał amfetaminę, poszedł po chleb i wtedy usłyszał głos „że taki jeden jestem na świecie, że wszystko jest moje, że mam brać co chcę. Zachowywałem się jakbym był w innym świecie, wierzyłem w to co słyszałem i robiłem to co mnie mówiło.” Lekarz psychiatra powiedział „Piotrek, prosiłem żebyś nie brał amfy, wiesz że to tylko kłopoty, tym razem ci nie pomogę i napiszę, że byłeś poczytalny.”

Czy lekarz psychiatra faktycznie może napisać zapowiadaną opinię?

Proszę nazwać zaburzenia przejawiane przez Piotra P., czy mogły one mieć związek z wypitym alkoholem lub zażytymi narkotykami?

3. W wielkanocny poranek 2009 roku Janusz P. udał się do rodzinnego domu. Zamiast wielkanocnego śniadania czekała go makabryczna niespodzianka. Został martwego ojca, siedzącego przed kominkiem, na którym poustawiane były pomaturalne zdjęcia klas z różnych roczników, w których był wychowawcą. Jego lewa dłoń była zaciśnięta na rękojeści myśliwskiego noża wbitego w okolice lewego podżebrza. Na szyi poprzecznie przebiegała rana cięta, z widocznymi chrząstkami krtani. „Nigdy nie sądziłem, że ojca dręczą aż takie wyrzuty sumienia, wymyślił koszmarną karę dla siebie”- powiedział przerażony Janusz P. do przybyłego komisarza. „To nie on wymyślił”- odpowiedział komisarz.

Proszę dokonać analizy opisanego zdarzenia i ocenić stanowisko obu panów.

Czy na wspomnianym nożu możliwe jest znalezienie śladów innych osób, jeśli miały z nim kontakt?